

ROK XLIX

Nr 189 (14951)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

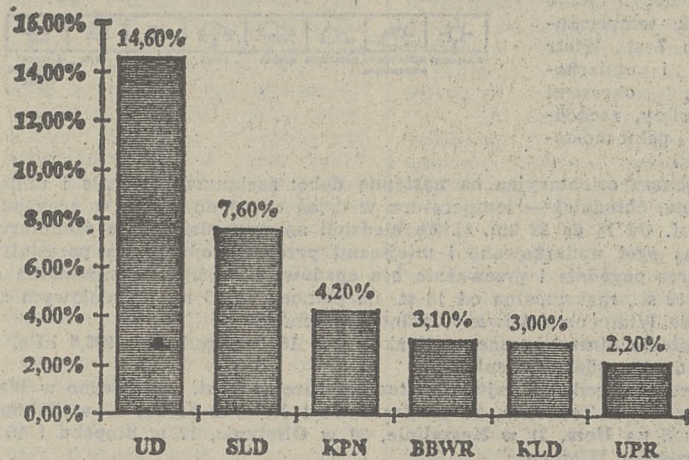
KRAKÓW

Wtorek 17 VIII 1993

Cena 2500 zł

Przedwyborczy sondaż „Dziennika Polskiego” (VII)

Na huśtawce



100% stanowią ludzie zdecydowani wziąć udział w wyborach

Zbliża się dzień wyborów, trwa przedwyborcza kampania, a preferencje mieszkańców Krakowa wydają się nie ulegać zmianom. Ciągłe zapowiada się wysoka frekwencja (gotowość wzięcia udziału w wyborach zadeklarowało 64,3 proc. respon-

dentów, 12,6 proc. jeszcze nie podjęło decyzji). Wśród respondentów deklarujących udział w wyborach ciągle prowadzi Unia Demokratyczna, chociaż w ostatnią sobotę oraz niedzielę zanotowała kolejny drastyczny spa-

(Dokończenie na str. 5)

Komisja wylosowała

Numerary wyborcze

Państwowa Komisja Wyborcza rozlosowała wczoraj 23 numery list dla tych komitetów wyborczych, które zarejestrowały kandydatów na posłów w więcej niż jednym okręgu.

Oto obowiązujące w całym kraju numery:

- 1 — Porozumienie Centrum,
- 2 — Katolicki Komitet Wyborczy „Ojczyzna”,
- 3 — PSL Porozumienie Ludowe,
- 4 — Konfederacja Polski Niepodległej,
- 5 — Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej,

- 6 — Polskie Stronnictwo Ludowe,
- 7 — Kongres Liberalno-Demokratyczny,
- 8 — NSZZ „Solidarność”,
- 9 — Unia Demokratyczna,
- 10 — Komitet Wyborczy Bezpартyjnego Bloku Wspierania Reform,
- 11 — Unia Pracy,
- 12 — Konserwatywno-Liberalna Partia Unia Polityki Realnej,
- 13 — Polska Wspólnota Narodowa — Polskie Stronnictwo Narodowe,
- 14 — Polska Partia Przyjaciół Piwa,

Paszport w cenie

Polakiem być...

(Inf. wł.) Coraz więcej cudzoziemców ubiega się o przyznanie prawa stałego pobytu w naszym kraju. W województwie krakowskim w 1991 roku wydano 240 kart stałego pobytu, a w ubiegłym — 315 — poinformowała nas kierowniczka oddziału ds. obywatelstwa i po-

bytu stałego cudzoziemców Wydziału Spraw Obywatelskich UW, Kazimiera Krasnopolska. Coraz więcej obywateli składa wnioski o nadanie im polskiego obywatelstwa. Zgodnie z ustawą powinni oni co najmniej 5 lat mieszkać w naszym kraju, istnieje jednak możliwość skrócenia tego czasu do 3 lat. Każdy wniosek o nadanie obywatelstwa opiniowany jest przez odpowiedniego wojewodę, MSW i MSZ, jednakże ostatnie słowo należy do prezydenta.

W zeszłym roku wyraził on zgodę na wydanie polskiego paszportu 1500 cudzoziemcom. Najwięcej było wśród nich przybyszów z krajów arabskich, absolwentów naszych uczelni, którzy założyli tu rodziny. Spo-

(Dokończenie na str. 5)

Chłodne przyjęcie

Dla „Dziennika” z Zagrzebia

Premier Hanna Suchocka odwiedziła wczoraj z okazji święta Wojska Polskiego polski batalion piechoty wchodzący w skład sił obronnych ONZ stacjonujących w Krainie, na terenie Chorwacji, zajętych przez Serbów.

Premier powiedziała w przemówieniu wygłoszonym w siedzibie dowództwa polskiego batalionu w miejscowości Slunj, że polscy żołnierze zawsze walczyli „za naszą i waszą wolność” i teraz swoją obecnością w Chorwacji sławią imię Polski i budują jej autorytet w świecie.

„Swoją obecnością tutaj i w obchodach święta Wojska Polskiego chcę ukazać wagę, jaką państwo i jego władze przywiązują do suwerenności Polski, którą wy gwarantujemy” — powiedziała pani premier. (PAP)

Premier rządu polskiego, pani Hanna Suchocka, spotkała się w tradycyjnie Polsce przychylniejszej Chorwacji z zaskakująco chłodnym przyjęciem. Wprawdzie wizyta pani premier poświęcona jest według informacji ambasady polskiej w Zagrzebiu przede wszystkim spotkaniu z żołnierzami polskiego batalionu wchodzącego w

skład sił pokojowych ONZ na terenie Chorwacji, to jednak powściągliwość oficjalnych środków masowego przekazu jest wręcz ośmieszająca. Po rozmowie z panią premier z szefem rządu w Zagrzebiu, oficjalna agencja prasowa wydała komunikat zawierający jedno zdanie. Premier Chorwacji, Nikica Valentic przyjął dziś przebywającego w Chorwacji z nieoficjalną wizytą premiera Polski, panią Hannę Suchocką. Również powściągliwe są radio i telewizja w Zagrzebiu.

Przyczyn takiego potraktowania szefa polskiego rządu przez ofi-

cialne czynniki chorwackie można się jedynie domyślać. Zagrzeb nie ukrywa swego niezadowolenia z wyników misji rzeczniczek ONZ ds. spraw przestrzegania praw człowieka i byłego premiera Tadeusza Mazowieckiego, który w Zagrzebiu w ubiegłym tygodniu interweniował w związku z deportacją przez rząd chorwacki kilkuset uchodźców bośniackich na teren Bośni-Hercegowiny. Mazowiecki stwierdził, iż postępowanie Zagrzebia nie odpowiada normom prawa międzynarodowego dotyczącego uchodźców.

(Dokończenie na str. 4)

Sarajewo (nie) obleżone

Według rzeczniczek sił pokojowych ONZ (UNPROFOR), nie można już mówić o obleżeniu Sarajewa. Komandor Barry Frewer wyjaśnił na konferencji prasowej, że w poniedziałek rano za linią odwrotu na wzgórzu Igman pozostało ok. 200 Serbów, którzy czekają na transport.

Jego oświadczenie zaskoczyło doświadczonych dziennikarzy z Sarajewa. Rzecznik wysokiego komisarsa ds. uchodźców Tony Land, który podkreślił, że dopóki do Sarajewa docierają wyłącznie konwoje z pomocą humanitarną, miasto należy uznać za obleżone.

Nerwowe wyczekiwanie

Dla „Dziennika” z Nowego Jorku

Posiedzenie w sądzie federalnym na Brooklynie rozpoczęło się punktualnie, o godzinie 9.30 rano. Poniedziałkowa rozprawa miała być pierwszym dniem procesu pięciu Polaków oskarżonych o próbe sprzedaży broni do Iraku, procesu, którego termin wielokrotnie odroczano. Tak stało się i tym razem. Na wniosek adwokatów z waszyngtońskiej firmy prawniczej Fried, Frank, Harris, Shriver and Jacobson reprezentujących rząd polski oraz na prośbę prokuratury, sędzia Eugene Nickerson oświadczył, że proces rozpocznie się 30 sierpnia.

W tym czasie rząd polski ma wystosować do sądu amerykańskiego memorandum domagające się umorzenia sprawy i uwolnienia Polaków. Dokument ten powinien, jak poinformował przedstawiciel waszyngtońskiego biura adwokackiego, Richard Sauber,

być przesłany do Nowego Jorku najpóźniej w piątek. Prokurator Tanya Hill nie sprzeciwiając się wnioskowi obrony oświadczyła, że pragnie się zapoznać z treścią memorandum, na co również otrzymała sędziowskie pozwolenie. Tak więc aresztowanych Polaków czekała następne dwa tygodnie pełne nerwowego oczekiwania.

We wniosku zapowiadającym działania rządu polskiego i zło-

żonym na rece Nickersona stwierdzono między innymi, że amerykańscy agenci urzędu celnego, zatrzymując we Frankfurcie Polaków, pogwałcili suwerenność RP. Polska strona zapowiedziała także podjęcie przeciwno-

Amerykanom stosownych kroków prawnych. Na sali sądowej tłumów nie było, nie przybyła na rozprawę, pomimo zapowiedzi, nowojorska

(Dokończenie na str. 2)

Kogo wolno ratować?

Spór o „Irmę”

Gwałtowny spór wybuchł wczoraj wokół „Operacji Irma”, czyli ewakuacji rannych i chorych dzieci ze szpitali w Sarajewie. W ubiegłym tygodniu do W. Brytanii przywieziono specjalnym samolotem 5-letnią Irmę Hadzimiratović, bośniacką dziewczynkę, która — ranna i chora na zapalenie opon mózgowych — nie przeżyłaby w Sarajewie. Opiekujący się nią lekarz, mając dość biurokratycznych przeszkód ze strony ONZ, przedstawił całą sprawę międzynarodowej prasie. Premier W. Brytanii John Major, widząc na ekranie telewizora cierpienia Irmy, zdecydował się ścignąć dziewczynkę do londyńskiego szpitala.

W niedzielę do W. Brytanii przybył kolejny samolot. Na jego pokładzie znajdowało się 21 osób, w tym tylko 7 dzieci. Irmy samolot — z 18 policjantami z sarajew-

skich szpitali — dotarł do Szwecji.

Lekarze z Sarajewa uważają, że „Operacja Irma” miała — jeśli chodzi o działania Brytyjczyków — aspekt przede wszystkim propagandowy. Zarzucają rządowi londyńskiemu, że godząc się na przyjęcie dziewczynki miał na celu własne interesy i chciał stworzyć wrażenie, że W. Brytania czyni najwięcej w zakresie pomocy dla cierpiącej ludności Bośni. Tym samym zresztą — mówi się w Sarajewie — można pozostać bezczynnym w sprawach zasadniczych.

(Dokończenie na str. 2)

Rodzinny terrorysta

Zabił się sam

W Kętach, w woj. bielskim, 14 bm. pijany Adam S. zginął z rąk własnych — zdetonował granat, którym usiłował zastraszyć najbliższą rodzinę — dowiedział się dziennikarz PAP 16 bm. w Komendzie Wojewódzkiej Policji.

Adam S., trzymanym w rękę odbezpieczonym granatem próbował terroryzować żonę, małą córkę i teściu. Na pomoc zagro-

żonej rodzinie podeszły 3-osobowy patrol policyjny, powiadomiony przez sąsiadów. Policjanci, w trakcie pertraktacji z desperatem, zdołali uwolnić żonę, córkę i teściu z zagrożonego mieszkania. Rozsierdzony Adam S. rzucił granatem w policjantów. Ci zdołali uskoczyć w bezpieczne miejsce, natomiast Adam S. znalazł się w promieniu rażenia odłamków i w wyniku doznanych obrażeń zmarł.

Pod Giewontem straszą „niedźwiedzie szczęki”

Obleżenie Zakopanego

(INF. Wł.) Niewielu specjalistów z biur turystycznych Zakopanego przewidywało, tak wielki zjazd gości w sierpniu. Jak obliczyła znana amerykańska firma Mac Donald, która chce otworzyć tu swą placówkę, w ciągu dnia przechodzi Krupówkami 120 tys. osób. W minioną niedzielę w południe czas oczekiwania na wejście na szczyt Giewontu wynosił ponad godzinę. Znany zakopiański listonosz, pan Józef Palkó, zapragnął dla odpoczynku wybrać się rowerem do Morskiego Oka i zawrócić z połowy drogi, gdyż nie był w stanie przetrzymać się przez rzędy ludzi. O tłumach świadczą też dochody Parku Tatrzańskie-

go, który — jak wiadomo — pobiera 5 tys. zł za bilet wstępu w Tatry; tylko za dwa dni, sobotę i niedzielę, wpływy te wyniosły — jak obliczają tatrzańscy przewodnicy — półtora miliona zł.

Tłok na szlakach, ciasno też w centrum miasta, gdzie nowo-

(Dokończenie na str. 2)

Przykrećcie kurka

Rosyjski koncern gazowy „Gazprom” wstrzymał dostawę gazu dla przedsiębiorstw przemysłowych Białorusi. Zamiast 31 mln m sześciu gazu na dobę, przewidzianych przez porozumienia międzyrządowe, Białoruś otrzymuje tylko 12 mln m sześciu. — dla szpitali, piekarni i na potrzeby ludności.

Przyczyną zawieszenia dostaw są zaległości w opłatach. Zadłużenie Białorusi za tegoroczne dostawy gazu przekracza 110 mld rubli. Według agencji „Interfax” strona rosyjska wyraża gotowość do wznowienia dostaw gazu po opłaceniu przez Białoruś 60 proc. zadłużenia.

Radio Taxi

„Lajkonik”

67-35-35

Usługi na telefon również transport i pomoc drogowa

Panorama Firm

NOWOCZESNE KATALOGI TELEADRESOWE



PULS

33

DNI

wyborczy

● **ŁUDZIE NIE CHCĄ SWARÓW.** Zdaniem przewodniczącego Unii Demokratycznej Tadeusza Mazowieckiego, którego zapytano o opinię na temat przebiegu niedzielnej konwencji wyborczej Porozumienia Centrum, „ludzie oczekują kulturalnego przebiegu kampanii wyborczej i mają dość wzajemnych swarów i opluwania. To nie będzie zresztą trafiać w ich odczucia” — dodał Mazowiecki. Szef UD nie wykluczył sojuszu Unii z PSL po wyborach.

● **SŁABO SZUKAJĄ.** Poszukiwany bezskutecznie od 10 miesięcy policyjnym listem gończym Bolesław Tejkowski, przewodniczący Polskiej Wspólnoty Narodowej — Polskiego Stronnictwa Narodowego, zaprezentował się ostatnio w... programie wyborczym Warszawskiego Ośrodka Telewizyjnego. Komendant Stożeczny Policji, nadkomisarz Wiktor Mikusiński określił to jako „skandal” i zapowiedział ukaranie odpowiedzialnych za poszukiwania.

● **WSTRZYMAC AKCJE STRAJKOWE.** Donald Tusk, przewodniczący KLD, zaapelował wczoraj, w związku z rocznicą sierpnia, do wszystkich central związkowych o wstrzymanie wszelkich akcji strajkowych i demonstracji ulicznych do 19 września. „Takie akcje, szczególnie nielegalne, są wykorzystywane przez skrajne ugrupowania, które w ten sposób chcą osłabić rangę i zmienić wynik demokratycznych wyborów” — powiedział Tusk.

● **SPOSÓB NA BEZROBOCIĘ.** Zdaniem Ireneusza Jabłońskiego i Krzysztofa Dzierżawskiego, prywatnych przedsiębiorców kandydujących z listy Unii Polityki Realnej do Sejmu, jedynym sposobem zlikwidowania bezrobocia w Polsce jest zniesienie zasiłków dla bezrobotnych. Na wczorajszej konferencji prasowej obaj kandydaci UPR uzasadniali tę tezę stwierdzeniem, że bezrobotnym należy się przede wszystkim praca, a nie pieniądze innych podatników. Pracę dla bezrobotnych — dowodzili — da przede wszystkim sektor prywatny. W tym celu należy pobudzić aktywność tego sektora poprzez zmniejszenie podatków, który to postulat jest generalnym hasłem wyborczym UP.

● **ZADOWOLONE PC.** „I tak niech zostanie!” — zawołał Wojciech Dobrzyński, jeden z liderów PC, gdy jego partia wylosowała numer pierwszy w losowaniu numerów list kandydatów na posłów. Po wylosowaniu przez SLD numeru „5”, jego pełnomocnik Ryszard Grodzicki powiedział, że to bardzo dobry numer z propagandowego punktu widzenia. Niezadowolony z losowania był wiceprzewodniczący PSL Aleksander Łuczak. Jego partia wylosowała numer „6”, a ugrupowanie konkurujące PSL-PL — „3”. Mam nadzieję, że wyborcy dobrze orientują się i potrafią nas odróżnić — powiedział.

Redaktor wydania:
JERZY WALAWSKIRedaktor dyżurny:
MACIEJ SABATOWICZRedaktorzy techniczni:
KAZIMIERZ FRONT
RYSZARD LEBIESTKierownik korekty:
ZOFIA MRZEWIŃSKA

Daj szansę szczęściu!

Wtorek 17.VIII.1993



498

193

285

180

Te liczby skreśl na karcie konkursowej! Kupon wytnij i zachowaj!

Powyżej widzisz kupon z kilkoma liczbami. Sprawdź czy liczby te znajdują się również w diagramie na odwrocie Twojej karty konkursowej. Jeżeli tak — zakreśl je. Gdy zakreśliś wszystkie liczby widniejące w jednym wierszu — wygrałeś wymienioną obok nagrodę. Zgłoś się wówczas po jej odbiór przynosząc kartę i wszystkie wydrukowane dotąd kupony do biura konkursu mieszczącego się w pokoju nr 20 na II piętrze przy ul. Wiślniej 2 w Krakowie (czynne w godz. 9-18). Zgodnie z regulaminem musisz uczynić to najpóźniej do godziny 18 następnego dnia (jeżeli nagroda padła w sobotę — do 18 w najbliższy poniedziałek). Wcześniej możesz upewnić się, czy rzeczywiście wygrałeś, telefonując pod numer 22-19-45.

Czy grozi nam susza?

— z tym pytaniem reporterka „Dziennika” zwróciła się do sekcji prognoz hydrologicznych w Zakładzie Prognoz Regionalnych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Jak nas poinformowała mgr inż. Barbara Drezińska, pierwsza połowa sierpnia w dorzeczu górnej Wisły charakteryzowała się deficytem opadów. Występujące lokalnie opady miały charakter burzowy i krótkotrwały. Nie pozostało to bez wpływu na poziom wody w karpackich dopływach Wisły i na samej Wiśle. Obecnie poziom wód powierzchniowych na Wiśle i większych jej dopływów układa się w strefie stanów niskich.

Utrzymanie się wysokich temperatur powietrza i brak opa-

dów w drugiej połowie sierpnia, może przyczynić się do pogłębienia deficytu wód gruntowych, a tym samym do dalszego obniżania się zwierciadła wód powierzchniowych. Najbliższe tygodnie zadekują czy na terenie Polski południowo-wschodniej będziemy mogli mówić o suszy hydrologicznej, jaka wystąpiła w ubiegłym roku. Zbiorniki retencyjne: Tresa na Sole, Różnów na Dunajcu, Solina na Sanie i Besko na Wisłoku są wypłnione od 50 do 80 proc. ich pojemności użytkowej. Zbiornik w Dobczycach na Raby, który zaopatruje w wodę mieszkańców Krakowa jest wypełniony w 74 proc. Ale wszyscy powinniśmy oszczędzać wody, aby w przyszłości jej nie zabrakło! (k)

Spór o „Irmę”

(Dokończenie ze str. 1)

Oburzoną tym wszystkim prasa londyńska twierdzi, że lekarze w Sarajewie dali się przekupić i właśnie dzięki temu na listach ewakuowanych znaleźli się dorośli zamiast dzieci. Podstawowym celem „Operacji Irma” miało być bowiem ratowanie nieletnich. Brytyjski „Times” twierdzi nawet, że „znaczące sumy przecho- dziły z rąk do rąk” i że wśród ewakuowanych w niedzielę jest 13 mężczyzn w takim wieku, iż podlegają służbie wojskowej. Wprawdzie wszyscy są ranni — a więc potrzebowali pomocy — ale mogli te rany odnieść w walce.

Doktor Patrick Peillod z Sara-

jewa odpowiada na to z oburzeniem, że konwencje genewskie mówią, iż lekarze powinni ratować wszystkich rannych, niezależnie od wieku. Liczy się tylko — z punktu widzenia medycznego — stan zagrożenia dla życia, a więc należy w pierwszej kolejności ewakuować tych, którym grozi największe niebezpieczeństwo.

Tu warto wyjaśnić, że według opinii włoskich lekarzy, którzy w niedzielę badali podczas międzylądowania w Ankonie 14 dorosłych ewakuowanych z Sarajewa, wszyscy wywiezieni ze stolicy Bośni są poważnie ranni bądź chorzy i wielu rzeczywiście grozi śmierć.

Alfabet szczęścia

W sobotnim diagramie ukryliśmy hasło w kategorii: rzecz. Dla ułatwienia dziś odsłaniamy kolejne litery:

3 — Z (jak Zenon)

14 — M (jak Maria)

Kto pierwszy odgadnie o jaką rzecz chodzi otrzyma w nagrodę 1 mln. zł ufundowany przez redakcję „Dziennika Polskiego”. Czekamy na rozwiązania pod numerem telefonu: 22-28-98 w Krakowie, między godz. 15.30-16.30.



Euromarket



Autoryzowany dealer

Kraków, ul. Józefa Piłsudskiego 22, tel. 21 92 01, 21 92 81

czynne w godz. 9-19, sob. 9-14.

NOWY OPEL CORSA: MÓJ SAMOCHÓD

WAKACYJNY PREZENT
FIRMY OPEL

NOWA CORSA

JUŻ OD 149,7*



LICZBA SAMOCHODÓW OGRANICZONA

* z ulgą celną

Podzielone opinie

Zdaniem 59 proc. respondentów Demoskopu, program reform przeprowadzanych w Polsce nie sprawdził się i władze powinny całkowicie zmienić politykę, podczas gdy według 41 proc. jest to program słuszny i władze powinny tylko poprawić sposób jego realizacji.

59 proc. zapytanych uważa, że ostatnie 4 lata zostały zmarnowane i nie ma szans na poprawę. W związku z czym nie można już żądać od ludzi dalszych poświęceń; według 41 proc. w tym czasie dokonało się w Polsce wiele zmian na lepsze i choć wciąż żyje się trudno można oczekiwać poprawy w ciągu kilku następnych lat.

Gorbaczow aresztowany

Gorbaczow — ale Aleksander. 27-letni mieszkaniec Kijowa, nie mający nic wspólnego z przywódcą b. Związku Radzieckiego, aresztowany został w Swinoujściu. Oskarża się go o napad rabunkowy i pobicie Polaka.

Nerwowe wyczekiwanie

(Dokończenie ze str. 1)

prasa. Obecni byli wyłącznie dziennikarze pracujący w polskojęzycznej prasie oraz korespondenci polskiej prasy i telewizji. Podczas pospiesznej, przeprowadzonej niemal na stojąco konferencji prasowej, jeden z adwokatów oskarżonych, Harold Połkeł podkreślił wagę memorandum, dodał jednak, że równie istotna dla Polaków jest interwencja dyplomatyczna ze strony najwyższych władz RP.

Nota, jaką wystosowała pani premier Hanna Suchocka dotrze w najbliższych dniach do prezydenta Stanów Zjednoczonych. Bill Clinton oraz do innych polityków amerykańskich.

ELŻBIETA RINGER

Spłonęła bacówka

(Inf. wł.) W nocy z niedzieli na poniedziałek we wsi Jaworki spłonęła często odwiedzana przez turystów bacówka. Przyczyną pożaru nie są do tej pory znane. Bacówka w Jaworkach była na szlaku turystycznym prowadzącym ze Szczawnicy do wawozu Homole. (Wid)

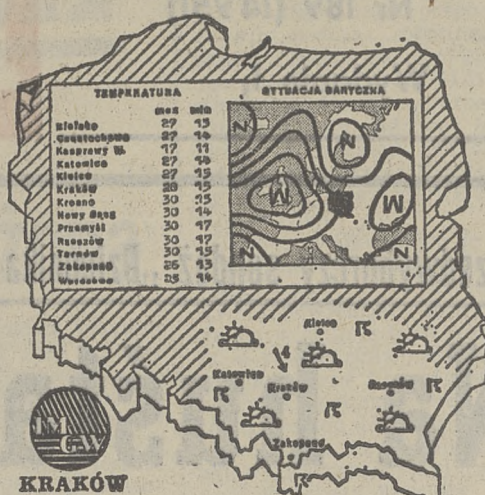
Obleżenie Zakopanego

(Dokończenie ze str. 1)

ścła są... „międzywiedzie szczytów”. Policja miasta, zwana municypalną, zakupiła urządzenia blokujące koła w autach parkujących w niedozwolonych miejscach i wjeżdżających w zamknięte dla ruchu ulice. Gdy auto dostanie się w „szczyt” — jego właścicielowi nie pozostaje nic innego, jak tylko uiścić opłatę za odblokowanie kół wynoszącą tyle, ile dobra kolacja z szampanem.

Tyle z zatłoczonego Zakopanego, które sposobi się już do wielkiej dorocznej imprezy — Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich; rozpocznie się on już w sobotę wielkim barwnym korowodem zespołów folklorystycznych. (W. Jarz.)

PROGNOZA POGODY



KRAKÓW

Prognoza orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie małe i umiarkowane, chłodniej — temperatura w dzień od 19 do 22 st., w nocy od 8 do 12 st. Od 18 do 22 bm. tj. do niedzieli na wschodzie kraju zachmurzenie na ogół umiarkowane i miejscami przelotne opady. Na pozostałym obszarze pogodnie i przeważnie bez opadów. Temperatura minimalna od 7 do 12 st., maksymalna od 18 st. na północy do 25 na południowym zachodzie. Wiatr umiarkowany, północno-zachodni.

Polska jest w zatoce niżowej. Z zachodu na wschód przemieszcza się front chłodny. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie małe, wzrastające do umiarkowanego i dużego. Miejscami przelotne opady i burze, w nocy ponowne roz pogodzenie. Temperatura maksymalna w dzień od 26 st. na zachodzie regionu do 30 st. na wschodzie. W nocy od 14 do 17 st. z tendencją do dalszego ochłodzenia. Wysooko w Tatrach od 15 st. w dzień do 11 w nocy. Rano spadek temperatury do 7 st., Wiatr słaby i umiarkowany, okresami dość silny, zachodni i północno-zachodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: zachmurzenie małe i umiarkowane, chłodniej — temperatura w dzień od 19 do 22 st., w nocy od 8 do 12 st. Od 18 do 22 bm. tj. do niedzieli na wschodzie kraju zachmurzenie na ogół umiarkowane i miejscami przelotne opady. Na pozostałym obszarze pogodnie i przeważnie bez opadów. Temperatura minimalna od 7 do 12 st., maksymalna od 18 st. na północy do 25 na południowym zachodzie. Wiatr umiarkowany, północno-zachodni.

Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie z 16 bm. godz. 15: 993,6 hPa, tj. 746,8 mm, spadek ciśnienia.

Wczoraj o godz. 15 najwyższą temperaturę aż 34 st. zanotowano w Warszawie, 33 w Tarnowie, 32 w Krakowie i Nowym Sączu, 26 w Zakopanem, 25 na Helu, 21 w Koszalinie, 30 w Olsztynie, 17 w Słupsku i 16 na Kaszubach Wierchu.

Stoście weszło dziś w Krakowie o godzinie 5.22, a zajdzie o 19.55. Dzień jest już krótszy o 2 godziny i ma 14 godzin 23 minuty. Now Księżyc! (k)

CAŁKOWITA ZAWARTOŚĆ OZONU w atmosferze w rejonie Polski południowo-wschodniej wynosiła wczoraj tylko 300 Dobsonów (norma wieloletnia dla sierpnia 320 D).

ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA W KRAKOWIE: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj do godz. 12.00 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na m³) wynosiło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	31	36	56	1800
Aleja Krasińskiego	33	128	52	3800
Norma średniodobowa	200	150	120	1000

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność dobra, w rejonach burz nawierzchnie dróg mokre. Sytuacja biometeorologiczna spowoduje nasilenie objawów zmęczenia, okresowo wystąpią zakłócenia czasu reakcji oraz pogorszenie samopoczucia.

NOTOWANIA

WALUTOWE

□ Oficjalny kurs walut w NBP 16 sierpnia 1993 r. — dolar: skup: 18047 zł, sprzedaż: 18783 zł; marka, skup: 10538 zł, sprzedaż: 10968 zł.

□ Kursy w kantorach prywatnych, KRAKÓW:
Dolar, skup: 18200, sprzedaż: 18300 — 18350
Marka, skup: 10520 — 10580, sprzedaż: 10580 — 10600
Funt, skup: 26400 — 26500, sprzedaż: 26800 — 26900
Frank fr., skup: 2980 — 2990, sprzedaż: 3000 — 3020
Frank szw., skup: 11850, sprzedaż: 11900 — 12000

□ Najwyższa cena skupu dolara: 18300 (Suwałki, Łódź), marki: 10580 (Kraków); najniższa cena sprzedaży dolara: 18270 (Tarnów), marki: 10540 (Bielsko-Biała, Łomża, Wrocław).

□ Kursy w kantorach prywatnych, TARNÓW
Dolar, skup: 18200 — 18240, sprzedaż: 18270 — 18300
Marka, skup: 10480 — 10530, sprzedaż: 10550 — 10580
Funt, skup: 26400 — 26450, sprzedaż: 26800 — 26850
Frank fr., skup: 2960 — 2970, sprzedaż: 3000 — 3010
Frank szw., skup: 11800 — 11820, sprzedaż: 11900 — 11950

□ Kursy w kantorach prywatnych, NOWY SĄCZ:
Dolar, skup: 18100 — 18250, sprzedaż: 18300 — 18340
Marka, skup: 10545 — 10560, sprzedaż: 10570 — 10620
Frank fr., skup: 2940 — 2990, sprzedaż: 3028 — 3040
Frank szw., skup: 11830, sprzedaż: 11890 — 11970
Szyling, skup: 1495 — 1499, sprzedaż: 1505 — 1510
Lir (100), skup: 1108 — 1110, sprzedaż: 1129 — 1135
Korona czes., skup: 580 — 592, sprzedaż: 615 — 619
Korona słow., skup: 480 — 510, sprzedaż: 540 — 555

Kurs walut w NBP, 16 sierpnia 1993 r.

	KUPNO	SPRZEDAŻ
Australia	1 dolar	12217
Austria	1 szyling	1497
Belgia	1 frank	491
Dania	1 korona	2543
Finlandia	1 marka	3045
Francja	1 frank	2978
Hiszpania	100 peset	12688
Holandia	1 guilder	9352
Japonia	100 jenów	17599
Kanada	1 dolar	13740
Luxemburg	1 frank	491
Norwegia	1 korona	2412
Portugalia	100 escudo	10254
Niemcy	1 marka	10538
USA	1 dolar	18047
Szwajcaria	1 frank	11847
Szwecja	1 korona	2197
W. Brytania	1 funt	26473
Włochy	100 lirów	1110
Europa	ECU	20057

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków
ul. Wielopole 1, II p.

Redaktor Naczelny: CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel.: 22-83-04, fax: 228-249, telex: 322-795, telefony: Sekretarz Redakcji: 22-28-98 (od godz. 16 tel/fax 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-25, Dział Łączności z Czytelnikami: 22-95-92, Dział Sportowy: 11-91-11, Redakcja Nocna tel/fax: 11-15-22 centrala: 22-75-88 (łączy ze wszystkimi działami)

Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel. (0-18) 204-49, fax (0-18) 204-78 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel/fax (0-14) 21-35-20, 22-31-48, 22-33-42 Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 37 tel/fax: (0-197) 266-22 Oświęcim, ul. Prusa 3, tel/fax: (0-381) 308-04 Warszawa, ul. Krzywickiego 34, tel/fax: (0-22) 29-13-04 Ekspozytura: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel/fax: (0-187) 630-72 Zakopane, tel.: (0-165) 39-08 Zławie, tel/fax (0-30) 48-65 Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 7, tel. (0-30) 288-55.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Wydawnictwo Jagiellonia S.A. fax 220-878 Prezes Zarządu ZBIGNIEW PEŁKA, tel. 22-07-12, Wiceprezesa tel. 21-50-47. Główny Księgowy i Dział Ekonomiczno-Wydawniczy tel. 21-12-55

Dr. k. Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3.

Biura Reklam i Ogłoszeń:

Kraków, ul. Wiślna 2, tel/fax: 22-70-89, 21-92-26, ul. Wielopole 1, telefon: 21-45-72, fax: 228-249, czynne godz. 8-18 oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada).

Agencja Reklamowa, Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-19-45.

B-

Z kieszeni do kieszeni

Rozmowa z JERZYM KROPIWNICKIM, szefem Centralnego Urzędu Planowania

— Przegrał Pan z ministrem Olsatyskim. Rząd przysłał na rok przyszły 5-proc. wzrost PKB. Pan proponował 7 proc. Nadal uważa Pan, że prognoza CUP była realna?

— Uważam, że istnieją u nas olbrzymie rezerwy do uruchomienia. Mamy duży zasób nieczynnego kapitału rzeczowego i dużą ilość bezrobotnych. Jedno i drugie można uruchomić dla wzrostu gospodarczego.

— Ostatnio wszystkie partie obiecują bezrobotnym zatrudnienie. Czy Pański zamysł utrzymania w roku przyszłym bezrobocia na poziomie z końca tego roku (3 mln osób) nie był prostym elementem gry wyborczej?

— Przypuszczam, że pytanie „wyliczcie” brzmi: „co zrobić, aby zahamować wzrost bezrobocia”? Jest to konieczne ze względów społecznych. Z badań wynika, że na plan pierwszy wysuwa się w życiu społecznym coraz to większy brak poczucia bezpieczeństwa powodowany narastającym bezrobociem. Istotne jest jednak, że z punktu widzenia ekonomicznego, z naszych wyliczeń wynika, że wyższe bezrobocie i niższe tempo wzrostu gospodarczego kosztuje ok. 7-9 bln rocznie, jeśli policzyć rosnące wydatki na zasiłki i niższe wpływy do budżetu.

— Jaką Pan widzi terapię na tak postawioną diagnozę?

— Proponuję przede wszystkim zwiększenie inwestycji poprzez odpowiednią politykę kredytową i podatkową.

— To proponują wszyscy i „od zawsze”. Dlaczego rząd nie sięga po ten prosty sposób?

— Nie wiążę się tym, że istniejący dziś rząd, ale z lekami i urazami, które legły u podstaw polityki gospodarczej na początku 1990 roku i określiły „wytyczne” na lata następne. Twórcy programu reform postawili sobie jako zadanie główne przekształcenie struktury gospodarki. Podstawowym problemem bieżącym było przełamanie hiperinflacji. Sądząc zresztą, że zastosowali „zbyt” „końską kurację”. Od tamtego czasu bardzo wiele się jednak w gospodarce zmieniło. Kolejne „poluzowania” rygorów finansowych przyniosły coraz to mniejszą reakcję inflacyjną.

— Rozumiem, że ulgi podatkowe i kredytowe dla inwestorów nie grożą dziś nawrotem silnej inflacji. Zawsze jednak oznaczają koszty. Kto ma je ponieść? Rząd i tak dysponuje zbyt małym budżetem, by jeszcze chciał zmniejszyć wpływy z podatków Banki zaś są coraz uboższe. Zresztą nawet gdyby nie były, nie mają żadnego powodu, by dopłacać do kosztów kredytowania inwestycji.

— Jeśli jednak chcemy przedsięwzięć nakłonić do inwestowania, musimy spełnić warunki jakie oni stawiają. We wszystkich kłęgach biznesu, dużego i małego, pojawia się postulat obniżenia stopy procentowej kredytów do 20 proc. Nie bardzo zresztą wiadomo, dlaczego właśnie 20 proc., ale tak jest i trzeba to życzenie uszanować. Różnicę między tą proponowaną ceną kredytu a wysokością, która dziś istnieje, częściowo powinien pokryć budżet państwa, a częściowo — polityka NBP.

— Pod tym ostatnim hasłem kryje się postulat obniżenia oprocentowania wkładów oszczędnościowych ludności i przedsiębiorstw?

— Nie myli się pani. Nie ukrywam, że od dłuższego już czasu toczą się między rządem a NBP dyskusje, na jakich przesłankach winna być ustalana stopa procentowa NBP, a w ślad za nią i banków komercyjnych. Obecnie bank kalkuluje na podstawie bieżącego wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych. W naszym programie „Założenia społeczno-gospodarcze na rok 1994” zaproponowaliśmy, aby przejść z bieżącej inflacji na prognozowaną, a wzrost cen dóbr konsumpcyjnych zastąpić przewidywanym wzro-

stem kosztów producentów. W sumie dążyłoby to do obniżenia oprocentowania o 8-10 proc.

— Brutalnie rzecz ujmując: chce Pan stuknąć po kieszeni ciulaczy. Nie wiadomo tylko czy będzie kogo. I tak ostatnio drastycznie (po obniżce stopy procentowej) zmniejszyła się ilość lokat bankowych ludności. Nie zwiększyła się jednak ilość kredytów inwestycyjnych. A i eksport mamy coraz mizerniejszy. Na jakich przesłankach opiera Pan wiarę w rozwój eksportu? A jest to drugi — obok inwestycji — warunek rozwoju gospodarczego założony w programie CUP?

— Ostatnio na Zachodzie pojawiły się oceny, że rok 1993 jest ostatnim rokiem recesji gospodarczej. Nie mam podstaw, by im nie wierzyć. A niezależnie od zachodniej koniunktury czy dekonunktury, nie można w polityce państwa przyjąć założenia, że rząd będzie bierny wobec przeszkód, które wyrastają przed naszymi towarami. Francja, Stany Zjednoczone i inne kraje dają nam solidną lekcję walki o własny rynek. Dla mnie zresztą ta ich postawa nie jest żadnym zaskoczeniem.

Rozmawiała:

ANNA WOŁK

Jeśli spytać zwykłego celnika na granicy o kwestie związane z banderolowaniem papierosów, żachnie się jakby pytał wariat. Jeżeli zagadnąć go o to, kiedy, zgodnie z zapowiedziami, służby celne otrzymają broń, zazgrzyta zębami.

— Jesteśmy zupełnie zdezorientowani — powiedział mi jeden z wysokich funkcjonariuszy UC w Cieszynie. — Granica znów stała się dyżurnym tematem w rozgrywkach politycznych władz, teraz, w okresie przedwyborczym.

Na samo słowo „władza”, ludzie w mundurach stają na baczność i dyskretnie się uśmiechają czekając, co będzie. Zwykle dobra zabawa, bo osoby z pierwszych stron gazet zachowują się tutaj prawie zawsze, jak gdyby stały ponad prawem. Ba, zachowują się tak, co jest równie zabawne, jak żenujące, również po drugiej stronie granicy. Tak było w przypadku osławionego już, niedawnego polskiego konwoju EquiLibre, który z punktu widzenia przepisów celnych nie miał w porządku. Do klasyki granicz-

zenia niewielka, stanowi bowiem zaledwie 2,5 proc. dochodów GUC.

Dług o którym mowa powstał w większej swej części, w roku 1991 i „ciągnie się” do dzisiaj. Okoliczności jego powstania zaś obrazują sposób działania naszego biznesu oraz niedoskonałości prawa celnego.

W tymże roku na linii granicznej, zamiast jak wcześniej paru central handlu zagranicznego, pojawiło się nagle kilkadziesiąt tysięcy małych firm. Urzędy celne były do pracy w takich warunkach zupełnie nie przygotowane. Ponieważ w kwestiach finansowych panował całkowity galimatias, wprowadzono prowizyjne zasady zabezpieczenia na poczet należności celnych. Oprócz gotówki, czeków, gwarancji bankowych, polski biznes zaczął też posługiwać się wekslem. Kwoty zapisane na tych dokumentach okazały się jednak, nie mówiąc już o ciele i podatku, nie do wyegzekwowania. Prawdziwą plagą stały się fałszerstwa gwarancji bankowych. No i wreszcie to

Pieniądze leżą... na granicy

Bez kontroli przejdzie nawet brzemienne słonica...

nych anegdot Cieszyna wpisał się marszałek Stelmachowski. Przyjechał z darami dla Zaolzia-ków. Była sobota, a Czesi nie dokonują w weekend odpraw celnych. Zażądali kilkunastu tysięcy koron zabezpieczenia. Dygnitarsz ich nie miał. Nie pomógł interwencje konsula z Ostrawy. Udało się tylko, na wpół legalnie, odesłać marszałka — z całym dobrodziejstwem — do Polski.

A czego się celnicy przy takich okazjach nasłuchają?

— Żeby się nie narazić — wyznaje jeden z nich — puszczaćmy wazniaków jak leci. W końcu i tak oni decydują, co jest zgodne z prawem, a co nie. Nam jest wszystko jedno, bez kontroli przejdzie nawet brzemienne słonica, byleby miała na banderoli napisane: „Belweder”, „rząd” albo „Sejm”. Potem melduje się tylko naczelnikowi, że ktoś taki był i żeś.

Na granicy wszyscy do wszystkich mają pretensje. Agencje celne (dawniej firmy spedycyjne), do UC, że to od nich pobiera się zabezpieczenia, a nie od firm handlujących. Celnicy do Straży Granicznej, że nie nie robi. Straż Graniczna do celnych grup operacyjnych, że zamiast kontrolować TIR-y „kontrolują” wdowy i rozwódki w pasie granicznym. Ich wszystkich zaś nie cierpią importerzy oraz eksporterzy, którzy gremialnie twierdzą, że na polskiej granicy wszystko ustawione jest tak, by zdzierać z nich haracz — legalnie i nielegalnie. A przy tym jacy ci urzędnicy niemrawi!

— To jest najgorsza granica w całej Europie — mówi jeden z kierowników TIR — a na przejściu w Boguszowicach. — Nigdzie nie czeka się tak długo jak na polskiej i nigdzie nie zauraczają głowy takimi duperelami.

Mimo różnic i pretensji wszyscy są zgodni — na rubieży leżą ogromne pieniądze.

Urzędy celne w całym kraju są dziś winne Skarbowi Państwa 488 miliardów złotych. Dla przeciętnego człowieka kwota to ogromna. Z globalnego punktu wi-

tedy właśnie zaczęła się na masową skalę ta, w mniej lub bardziej wyrafinowany sposób prowadzona praktyka zamykania i otwierania coraz to nowych firm przez tych samych ludzi, co w znakomity sposób pozwala odwiekać w nieskończoność spłacenia należności wobec fiskusa lub wręcz tego unikać.

Ciągle zmiany branżowych aktów prawnych, na które narzeka każdy, kto cokolwiek w naszym kraju robi, są także zmorem służb granicznych.

VAT na przykład obowiązywać miał od stycznia poprzedniego roku. Wprowadzono go w lipcu, zaś celnicy mieli na szkolenie całe... dwa dni. SAD natomiast niektóre państwa wprowadzały u siebie przez trzy lata. U nas wszedł z marszu i robi się go rekami celników, bowiem dotąd, nie ma odpowiednich programów komputerowych. Stąd ciągle liczne są pomyłki, zwłaszcza młodych funkcjonariuszy, a w samym tylko Cieszynie przybyło ich ostatnio ponad trzytysię.

Zbigniew Damięc, dyrektor cieszyńskiego UC jest zdania że konieczne jest jeszcze wzmocnienie osobowe i lepsze wyposażenie oddziałów operacyjnych, które działają wewnątrz kraju, głównie zatrzymując na drogach TIR-y, które już przejechały granicę. Praktyka wykazała, że każde takie zatrzymanie, albo prawie każde, kończy się wykryciem dużego przemytu, lub machinacji dokumentowo-towarowych, które mają na celu oszukać państwo na ciele i podatku. Służby celne bez zgody prokuratora nie mogą nawet sprawdzić kont bankowych importerów czy eksporterów, co do których zachodzi podejrzenie, że są nieuczciwi.

— Niech nam władza nie daje pistoletów maszynowych. Nie trzeba też banderol — trzyma się celnik o siwych włosach. — Niech uchwali wreszcie rozsądne prawa celne i da środki do jego egzekwowania. To wystarczy, żeby granica była dla budżetu kopalnią złota.

ADAM MOLEND

Zbędne urny

nych i popierania kandydatów z „fotografii z Wałęsą”.

Obecne wybory powszechne są, w moim przekonaniu, procedurą demokratyczną, w której winni wziąć udział tylko sami Polacy w Polsce oraz osoby tymczasowo przebywające za granicą i ewentualnie ci emigranci, którzy myślą poważnie o powrocie.

Niska frekwencja przy urnach w obwodach tworzonych za granicą, w żadnym razie nie powinna świadczyć o małym zainteresowaniu emigracji losami ojczyzny. Będzie to należało interpretować jako rodzaj pewnej po-

wściągliwości i delikatności, koniecznej w obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Oczywiście, emigrant ma takie samo jak mieszkaniec Polski prawo do swych sympatii politycznych. Sądząc tylko, że powinien je wyrażać w kraju swego zamieszkania i tam korzystać z demokratycznych możliwości wpływania na bieg wydarzeń. Dyskusyjnie jest korzystanie z tego prawa, jeśli się na stałe przebywa za granicą i oddaje się swój głos na jakies ugrupowanie lub jakiegos polityka — ale później nie ponosi się skutków tego wyboru.

Do tego dochodzi następny element: wielu emigrantów nie jest dostatecznie zorientowanych w samej mapie politycznej kraju, w intencjach i koncepcjach poszczególnych partii (których wszak jest już 220...) i nie zna sojuszy oraz koalicji przez te partie zawieranych.

Myślę, że wybory powszechne to są wybory powszechne w Polsce. Tam ludzie najlepiej wiedzą (przynajmniej powinni wiedzieć) kto jest kim i do jakiego programu warto mieć zaufanie. Emigracja powinna mieć wpływ na sprawy kraju — ale jak to zrobić, to temat do innego artykułu. Z ewentualnej niskiej frekwencji przy emigracyjnych urnach wyborczych nie należy wyciągać żadnych politycznych wniosków.

ALINA GRABOWSKA

Komitety optymizm

Rozpoczynanie przedsięwzięcia bez wiary w powodzenie nie ma oczywiście sensu. Optymizm jest też potrzebny w kampanii wyborczej. W końcu opiera się ona zawsze na hasłach, które jakkolwiek by nie brzmiały oznaczają to samo: „my jesteśmy najlepsi i tylko głosując na nas masz szansę żyć lepiej”.

Może dlatego komitety wyborcze wszystkich partii chętnie mówią o wrześnieńm sukcesie — a pytanie: „jaki wynik wyborów uznają za klęskę i co wówczas robią” wprawia je w zakłopotanie. Ciekawe, że największymi optymistami są komitety wyborcze osiągające najgorsze wyniki w przedwyborczych sondażach.

Najtrudniej było uzyskać odpowiedź na to pytanie w Koalicji dla Rzeczypospolitej. Z RdR Janna Olszewskiego (w poprzednim parlamencie 16 posłów i 3 senatorów) odesłano nas do Akcji Polskiej Antoniego Macierewicza (3 posłów) chociaż KdR tworzą dwa ugrupowania. Ani w jednym, ani w drugim nie było żadnego z liderów. W końcu „pan Stanisław” udzielił nam wypowiedzi: Nie zastanawialiśmy się nad tym, że moglibyśmy ponieść klęskę. Jesteśmy przekonani, że zdobędziemy dużo głosów. Zrezygnujemy z przywileju i zbieraliśmy podpisy pod listami wyborczymi. Zebranie podpisów jest rękodzielną, że sporo ludzi nas popiera.

Optymizm wieje również z Porozumienia Ludowego Gabriela Janowskiego, który w poprzed-

nim Sejmie miał 19 posłów i 9 senatorów. „Jak można mówić o klęsce, gdy zarejestrowaliśmy 400 kandydatów? Gdy się prowadzi kampanię to tylko z myślą o sukcesie” — usłyszeliśmy.

Komitety wyborcze „Ojczyzna” to przede wszystkim ZChN (w poprzedniej kadencji 46 posłów i 12 senatorów) oraz Konwencja Polska (odpowiedzi „przewidyujemy klęskę” — twierdzą. „Liczymy na rozrząd Polaków, o którym jesteśmy przekonani”.

„To pytanie trzeba odrzucić — mówi Ludwik Dorn z PC (31 posłów i 6 senatorów w poprzednim parlamencie). „Przed wyborami można mówić tylko o sukcesie. W obecnej sytuacji dla nas będzie nim powtórzenie wyniku z 1991 r. — 8,7 proc. głosów. O klęsce, chociaż z lekkim uśmiechem, mówią jedynie partie, które są pewne, że znajdują się, i to licznie, w parlamencie. Jednak przeważnie odróżniają ją od porażki. Klęską jest ich zdaniem pozostanie po 19 września poza parlamentem, porażką uzyskanie wyników gorszych niż w poprzednich wyborach.

„SLD nie dopuszcza myśli o klęsce. Bardziej obawilibyśmy się porażki, a więc wyniku gorszego niż w 1991 r.” powiedział Zbigniew Siemiatkowski. „Mam jednak na myśli liczby absolutne, a nie procenty. Bo np. 12 proc. przy dużej frekwencji to mogłoby być sukces. Tak więc porażkę ponieśliśmy, gdy głosować na nas będzie mniej niż 1,3 mln osób. Wówczas będziemy się musieli

zastanowić nad formułą funkcjonowania naszego sojuszu i nad jego programem”. (SLD był największym klubem parlamentarnym — 58 posłów i 4 senatorów).

Dla Unii Demokratycznej (56 posłów i 22 senatorów) w opinii Andrzeja Potockiego klęską będzie taki układ parlamentu, w którym nie uda się stworzyć reformatorskiej koalicji. „Wówczas będziemy tkwić w opozycji do rządu, zwłaszcza jeśli próbowałby przysporzyć w Polsce socjalistyczny system” — twierdzi.

„Klęska to wynik poniżej 5 proc.” — mówi Adam Słomka z KPN, która miała w ubiegłej kadencji 46 posłów i ani jednego senatora. „Natomiast każdy wynik poniżej 15 proc. uznajemy za słaby. A co będziemy wówczas robić? To zależy od układu w parlamencie. Doświadczenie poprzedniej kadencji uczy, że można zająć w wyborach bardzo dobre miejsce i nie liczyć się w Sejmie, i odwrotnie — można słabo wypaść w wyborach i mieć silną pozycję w parlamencie”.

Aleksander Łuczak PSL — poprzednio 50 posłów i 10 senatorów — roześmiał się, gdy usłyszał pytanie. „Trzeba umieć przegrywać, tak jak w sporcie. Klęską będzie nieprzekroczenie 5-procentowego progu. Wówczas będziemy się przygotowywać do następnych wyborów”.

„Klęską byłoby niedostanie się do parlamentu. 5-procentowy próg jest bardzo wysoki” — mówi Tomasz Słomka z Unii Pracy, która tworzyła w poprzedniej kaden-

cji zaledwie 6-osobowe koło posełskie, a dziś w przedwyborczych sondażach plasuje się zawsze powyżej 5 proc. poparcia. „Nie myśleliśmy jeszcze o tym, co zrobimy, gdy się nie uda. Ale na pewno nie przestaniemy działać i będziemy się przygotowywać do następnych wyborów, najpierw samorządowych”.

Jacek Kozłowski z KLD za klęskę uznaje wynik poniżej 5 proc. „Wówczas — powiedział — będziemy działać poza parlamentem. Partia polityczna może przecież funkcjonować także nie mając reprezentacji w Sejmie. Ale zakładamy, że to nie nastąpi”.

Wśród ugrupowań, które powstały niedawno i w poprzednim parlamencie nie miały reprezentacji liczą się tylko BBWR i „Samobrona”. Jacek Szyman-derski rzecznik prasowy BBWR za klęskę uzna niewprowadzenie kandydatów do Sejmu. „Dziś trudno coś na ten temat powiedzieć” — stwierdził. „Nas będzie satysfakcjonował każdy wynik, ale chcielibyśmy dostać jak największą liczbę głosów. Jednak z pokorą przyjmujemy każde zachowanie elektoratu”.

Andrzej Lepper szef „Samobrony” w ogóle nie dopuszcza myśli, że mogłoby ponieść klęskę. 15 komitetów zarejestrowało listy kandydatów we wszystkich okręgach wyborczych. Każdy jest przekonany, że wygra. Na szczęście w parlamencie jest miejsce tylko dla 460 posłów i 100 senatorów.

KLAUDIA SANETRA

KAŻDA FIRMA W PANORAMIE

31-038 Kraków, Pałac Pugetów, ul. Starowiślna 15a, tel. 22-01-06

USWEST
POLSKA

ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT • ŚWIAT



OFENSYWA ORMIANSKA NA FIZULI I DZEBRAIL
Jednostki ormiańskie praktycznie okrążyły azerbejdżańskie miasto Fizuli (ok. 30 km od granicy z Iranem, na południowy wschód od Górnego Karabachu) i istnieje niebezpieczeństwo, że zajmą także Dzebrail, jeden z ostatnich bastionów azerbejdżańskich między Armenią i Górnym Karabachem, położony ok. 2 km na południe od enklawy — oświadczyło wczoraj ministerstwo obrony Azerbejdżanu.

KOBIETA PRZEŻYŁA 4 DNI POD GRUZAMI HOTELU
Tajlandzkie służby ratownicze wydobły wczoraj spod gruzów zawałonego przed czterema dniami hotelu „Royal Plaza” w Nakhon Ratchasima 28-letnią kobietę, pracowniczkę hotelu. Jest ona zapewne ostatnią osobą, której udało się przeżyć tragedię.

PIELGRZYMKI W ROCZNICĘ ŚMIERCI PRESLEYA
Nic nie może powstrzymać wiernych fanów Elwisa Presleya przed odbyciem corocznej pielgrzymki w rocznicę jego śmierci — 16 sierpnia — do rezydencji króla rock'n'rolla „Graceland” w Memphis w stanie Tennessee — napisała wczoraj agencja Associated Press. Jak każdego roku, tak i teraz tysiące fanów tłumnie przybyło do Memphis, aby złożyć zmarłemu w 1977 roku królowi rock'n'rolla. Wiele osób niosło małe bukietki kwiatów lub czerwone róże, które złożono na grobie Presleya. Elvis Presley zmarł na atak serca w wieku 42 lat, jednakże w czasie autopsji wykryto w organizmie ślady narkotyków. Władze stanowe zdecydowały w czerwcu o przeprowadzeniu przez niezależnego specjalistę kontroli raportu z sekcji zwłok, co pozwoli ostatecznie ustalić prawdziwą przyczynę śmierci króla rocka.

5 RANNYCH W ZAMACHACH BOMBOWYCH W BARCELONIE
Pięć osób zostało rannych, w tym jedna ciężko, w nocy z niedzieli na poniedziałek podczas dwóch zamachów bombowych dokonanych w Barcelonie przez baskijskich separatystów z organizacji ETA — podała policja. Oba ładunki wybuchowe podłożono w toaletach dwóch restauracji w części miasta, gdzie latem koncentruje się życie nocne barcelończyków.

ZORGANIZOWANA PRZESTĘPCZOŚĆ W PRADZIE
Gwałtownie rośnie zorganizowana przestępczość w stolicy Czech — Pradze, zdominowana przez gangi z dawnego Związku Radzieckiego — pisze Reuter. Zdaniem praskiej policji, w mieście działa ok. 3.000 przestępczych grup z Rosji, Ukrainy i Kaukazu. Są też gangi wietnamskie, chińskie, bułgarskie i grupy przestępców z b. Jugosławii. Ci ostatni tradycyjnie kontrolują handel narkotyków i broni. Prostytyucja pozostaje domeną Rosjan. Ukraińcy działają przy przemyśle materiałów radioaktywnych, wymuszając na nich grupy wielonarodowe.

PEŁONA LAS Y W GRECJI
Groźne pożary lasów szalały wczoraj w wielu rejonach Grecji. M. in. paliły się lasy na wyspie Eubea na północ od Aten, na wyspie Thasos oraz w okolicach Koryntu.

EWAKUOWANIE 1.000 OSÓB ZAGROŻONYCH PRZESZKURAGAN
W związku z nadciągającym huraganem „Koen” około tysiąc osób ewakuowano wczoraj z amerykańskiej bazy wojskowej na wyspie Johnstona na Oceanie Spokojnym, oddalonej ponad tysiąc km na południowy zachód od Hawajów. Na wyspie pozostała stu dwudziestu osób, grupa żołnierzy, która ma zabezpieczyć mienie armii i oszczędzić ewentualne straty po przejściu huraganu.

Dla „Dziennika” z Wilna

Cień podejrzenia

Temat pieniędzy, o który najczęściej się spierają prasa, działacze polityczni i bankierzy, jest obecnie na Litwie dominujący. Mówi się powszechnie o nadużyciach Banku Litewskiego — udzielaniu przezeń pseudokredytów, które się szacuje na 20 mln dolarów.

W tej „wojnie finansowej” wypukła się zwłaszcza kredyt w wysokości 20 mln litów, przeznaczony na potrzeby rolnictwa, którego udzielenie — uwzględniając sugestie rządu — powierzono bankowi „Litimpex”. Dlaczego polecono właśnie „Litimpexowi”, a nie — jak podpowiada rozsądek — Bankowi Rolniczemu dystry-

bucję tego kredytu? Cień podejrzenia pada na kierownictwo Banku Litewskiego, które rzekomo ciągnie z tego zyski. Próbuje to m. in. udowodnić dziennikarz, który na własną rękę prowadził dochodzenie. Sprawę ma wyjaśnić sejmowa komisja ds. przestępstw gospodarczych. Taką decyzję powziął sejmowy komitet budżetu i finansów. Jego przewodniczący Kestutis Jaskielwicz stwierdził, iż: „udzielenie 20 mln litów bankowi „Litimpex” posiada cechy klasycznego protekcjonizmu oraz pachnie niesumiennością konkurencją”.

JADWIGA BIELAWSKA

ROSJA

Atrakcyjne „Migi”

Do niedawna turyści zachodni wracali z podróży do Rosji syci wrażeniami z zwiedzania zabytków carskiej Rosji, jak i całkiem nowych pozostałości po ZSRR. Teraz dla mających turystów, mających licencję pilota, doszła nowa atrakcja. Za odpowiednią opłatą mogą — pod nadzorem najlepszych pilotów rosyjskich — latać nowoczesnymi myśliwcami lub bombowcami i przeżyć skrócony kurs pilotowania tych maszyn.

Dotknięte cięciami w budżecie wojskowym i stale borykające się z brakiem funduszy (m. in. na zakup paliwa), nigdyś ultratajną bazę lotniczą b. ZSRR otwarty swe podwoje dla każdego, kto chce wydać trochę dolarów by doznać niezwykłych wrażeń. Organizatorem przedsięwzięcia jest Andriej Smyszlajew, który założył firmę „Lataj z na-

mi”. Zawarł odpowiednie porozumienia z bazami lotniczymi wokół Moskwy, które są gotowe udostępnić zachodnim turystom prawie każdy typ bojowego lub szkolno-treningowego samolotu.

Do ceny wliczono opiekę doświadzonego pilota. I tak za 125 dolarów za godzinę lotu można zostać pasażerem w szkolno-treningowym odrzutowcu. Największą i najdroższą atrakcją są: dwudniowy kurs pilotażu i godzina samodzielnego lotu na myśliwcu MiG-29 za 18 tys. dolarów oraz lot do stratosfery — na wysokość 27 km — myśliwcem MiG-31 za 12 tys. dolarów. Ta ostatnia atrakcja jest przeznaczona tylko dla ludzi o mocnych nerwach. Po osiągnięciu pułapu 27 km pilot wyłącza silnik i samolot swobodnie opada przez kilka kilometrów, po czym lotnik ponownie uruchamia silnik.

Chłodne przyjęcie

(Dokończenie ze str. 1)

Dyplomaci polscy w Zagrzebiu często słyszą skargi na to, iż polskie środki masowego przekazu donoszą tendencyjnie lub wręcz wrogo o roli Chorwatów w konflikcie na terenie byłej Jugosławii. Chorwaci oczekują więcej solidarności, powołując się na fakt, iż Polska jest tak jak Chorwacja krajem katolickim, zaś oba narody wiążą głębokie więzy historyczne. Gdy obserwatorzy ośmielają się jednak zwrócić uwagę na położenie mniejszości serbskiej w Chorwacji, traktowanie uchodźców bośniackich, rosnącą falę szo-

winizmu skierowanego przeciwko Serbom i muzułmanom, Chorwaci uważają, iż w czasie wojny takie zjawiska należałoby traktować mniej poważnie. Nawet wśród wysokich urzędników można usłyszeć opinie, iż Polacy nie mają prawa być tak wyczuleni na problematykę mniejszości narodowych i praw człowieka w byłej Jugosławii, bo przecież sami też nie są bez skazy. Jako argument często służy zdanie: „Polski antysemityzm jest znany na całym świecie”.

Jednak powściągliwość wobec premier Suchockiej nie jest osobnym przypadkiem. W oficjalnych mass mediach Chorwacji coraz wyraźniej odczuwa się rodzaj ksenofobii, za którą winę ponoszą oczywiście przede wszystkim inni: Słowacy, Włosi, Serbowie, muzułmanie oraz ci wszyscy, którzy nie popierają bez zastrzeżeń polityki prezydenta Franja Tudimana. Wśród krytycznych przedstawicieli słabiej opozycji można otrzymać wyjaśnienie tego zjawiska: „Wymyślanie nieprzyjaciół w kraju i za granicą należy do specjalności polityki bałkańskiej, a jest też częścią spadku po komunizmie”.

Dla „Dziennika” z Hawany (3)

Walka postu z karnawałem

Będąc w Hawanie, obojętne czy na dłużej czy też na bardzo krótko, nie sposób nie zawędrować na Malecón. Ten nadbrzeżny bulwar, ciągnący się wzdłuż miasta i oddzielający je od morza, jest dla hawańczyków miejscem niemal uświęconym. Tutaj co wieczór siedzą zakochane pary i spacerują grupki młodzieży, tutaj w lipcu odbywa się karnawał, gdy przy dźwiękach rumbów wzdłuż falochronu przejeżdżają kolorowe wozy, a za nimi suną roztańczone komparsy. W ciągu ostatnich lat kryzys pozabawił Hawanę nawet karnawału, co było w istocie większym szokiem niż brak mięsa czy mleka. Również wzdłuż Malecónu najczęściej kursują wojskowe gaziki, a muzealne już okazy amerykańskich „krążowników szos” z lat 50. delikatnie mówiąc, w nie najlepszym stanie, właśnie tu na Malecónie, na tle wieżowców Vedado, osiągać peł-

nię swojego wdziku. Malecón to symbol Hawany.

Ale to również miejsce, które dziś przypomina hawańczykom, że stąd zaledwie 90 mil dzieli ich od Florydy, od Miami, od wolności... To ostatnie często oznacza też: od krewnych i przyjaciół tam, po drugiej stronie. Prawie każda rodzina kubańska ma kogoś w Stanach Zjednoczonych. Znowu przypomina mi się opowiadana przez wyspiarzy historia o Kubańczyku, który spacerując Malecónem, rzucił smętne spojrzenie „w tamtą stronę” i mówi:

— Och, gdyby tak morze wyschło...

— To co wtedy, companero? — słyszy za sobą groźny głos policjanta.

— To wtedy — odpowiada przestraszony — można by posadzić duńską kawy!

KINGA ŚWIĘCH

Wyststrzał co minutę

Korespondent „Dziennika” relacjonuje z Mostaru

Los Sarajewa nie interesuje bośniackich Chorwatów. Dla nich prestiżowy jest Mostar. W mieście tym jednak chorwackie wojska (HVO) dzień po dniu ponoszą porażki.

Jeszcze tydzień temu sytuacja w Mostarze była w miarę jasna. Prawy brzeg rzeki Neretwy, która rozdziela miasto na dwie części, znajdował się pod kontrolą chorwacką, lewy brzeg, zaś pod kontrolą Muzułmanów. Obecnie w rękach chorwackich są tylko dzielnice: Belinova i Staro Veležewo. Teoretycznie też część Starego Miasta, ale i tam najczęściej do powiedzenia ma muzułmańska artyleria i snajperzy.

W walce z oddziałami muzułmańskimi w przeciągu ostatnich trzech miesięcy zginęło 4 tys. żołnierzy HVO. Przez ostatnie dwa tygodnie w samym Mostarze zginęło 100 żołnierzy HVO, a ponad 600 zostało rannych. W walkach ulicznych od kul snajperów zginęło także ponad 50 cywilów. W mieście linie frontu wyznaczają barykady z przewróconych ciężarówek, wiele z nich na plandekach ma napisy „Pomoc humanitarna”.

Strzały snajperów słychać dosłownie co minutę. Co 5 minut rozlega się huk artylerii ciężkiej. Od dwóch dni trwa także wzmożony ostrzał Kisevjaka, Kresze-

va, Fojnica i Žepce. Miasta zdobywane są wszelkimi dostępnymi środkami. W atakach uczestniczą oddziały piechoty, artyleria i moździerze. Łuny wybuchów wczorajszej nocy widać było z odległości 20 km.

Niebieskie błyski nad tymi miejscowościami sprawiły wrażenie jakby ktoś właśnie rozpoczął noworoczne fajerwerki. Ostrzeliwane są także miejscowości: Vitez, Novi Travnik i Busovacz. Radioamatorzy powiedzieli mi, że szczególnie ostro atakowana jest chorwacka brygada obrony HVO „Stjepan Tomasević” w Nowym Travniku.

ANDRZEJ NOWOSAD

Dla „Dziennika” z Bonn

Z toalety za kratki

Bezkrwawo zakończyło się na lotnisku w Dusseldorfie uprowadzenie samolotu holenderskich linii lotniczych KLM ze 131 pasażerami na pokładzie. Nad ranem w nocy z niedzieli na poniedziałek brygada antyterrorystyczna GSG-9 wdarła się na pokład samolotu i obezwładniła porywacza, który nie stawiał oporu i był nieuzbrojony. Nie znaleziono także rzekomej bomby o wadze 20 kilogramów, która miała być ukryta w bagażu porywacza.

W niedzielę o 15.30 na lotnisku w Dusseldorfie wylądował samolot rejsowy KLM typu Boeing 737 lecący z Tunisu do Amsterdamu. Lądowania w Dusseldorfie zażądał porywacz, 55-letni Egipcjanin, który zagroził załodze zdetonowaniem ukrytej w bagażu bomby.

W Dusseldorfie porywacz przedstawił swoje żądania — dalszy lot do Nowego Jorku, uwolnienie z aresztu ekstradycyjnego w Otisville przywódcy fundamentalistów egipskich, szajka Abdel Rahmana — podejrzanego o zorganizowanie zamachu na nowojorski World Trade Center w lutym tego roku oraz wprowadzenie zastraszonych sankcji przeciwko Serbii.

Rokowania z mówiącym po arabsku i znającym kilka słów angielskich porywaczem podjął sztab kryzysowy. O godzinie 17. w niedzielę przekonano Egipcjanina, aby zwolnił 131 pasażerów — w tym 36 kobiet i 27 dzieci.

W czasie dalszych pertraktacji przekonano porywacza, że Boeing 737 ma za mały zasięg, aby przelecieć przez Atlantyk, co nie jest prawdą. Ale Egipcjanin u-

wierzył i zdecydował się lecieć do Szwecji. Postawił jednak ultimatum — jeśli do 9. rano w poniedziałek szajka Rahman nie zostanie zwolniony, samolot wyleci w powietrze.

O 22. porywacz zwolnił członków załogi, w tym drugiego pilota-kobietę. Od tego momentu na pokładzie pozostał tylko kapitan i jeden ze stewardów, a samolot bez załogi nie był w ogóle zdolny do startu.

O drugim nad ranem w poniedziałek porywacz poszedł do toalety. Kapitan i steward skorzystali z okazji i uciekli z kokpitu. Kiedy w chwilę później na pokład wdarli się funkcjonariusze brygady antyterrorystycznej, porywacz w dalszym ciągu siedział w toalecie.

MACIEJ RYBIŃSKI

Dla „Dziennika” z Czukotki

Rok samodzielności

Najdalej na północny wschód wysuniętą częścią Rosji jest Czukotka. Zajmuje ona 737,7 tys. km kw. wiecznej zmarzliny i tundry, obszar prawie dwa i pół raza większy od Polski. Na tych śnieżnych przestrzeniach mieszka tylko około 130 tys. ludności, w tej liczbie są Czukci, Koriacy i inne rdzenne narody. W 1953 roku Czukotkę siłą włączono do nowo tworzonego obwodu magadańskiego — ze statusem okręgu autonomicznego. Gdy jednak fala suwerenności ogarnęła wszystkie zakątki kraju, skorzystała z tego i Czukotka. W lipcu minionego roku uwolniła się spod skrzydeł administracji w Magadanie, ogłosiła się niezależną republiką, wchodzącą do samodzielnego w skład Federacji Rosyjskiej.

Będąc na Dalekim Wschodzie miałem okazję przyrzec się, jak przebiega ten proces. Początki były trudne. Zaopatrzeniowcy z Magadanu, w rękach których były nity umów i łączności z dostawcami, bez ceregieli odcinali cumy wiążące ląd z Czukotką. A trzeba wiedzieć, że dostawy z głębi Rosji są możliwe tylko od

strony morza i tylko w sezonie nawigacyjnym. Trudną sytuację spotęgował jeszcze „sztorom gospodarczy” w Rosji.

Niektóre lokalne władze próbowały wywołać bunt. Na przykład rada rejonu biblińskiego, gdzie znajduje się najdalej na północ wysunięta elektrownia atomowa, wyraziła chęć wyjścia ze składu Republiki Czukockiej i przyłączenia się do obwodu w Magadanie. Odpowiedź Asocjacji Rdzennych Mieszkańców ze stolicy w Andrye była stanowcza: każdy urzędnik może iść gdzie chce, ale ziemia i zakłady należą tylko do Czukotki. To wpłynęło otężejująco i na innych.

Rychno przekonano się także, z czym początkowo wiązano duże nadzieje, że nie ma co liczyć na ratunek z amerykańskiej Alaski.

Nowe spojrzenie na sprawę i przyszłość ułatwiła prawie całkowita wymiana kadr kierowniczych. Starą i skorumpowaną nomenklaturę zastąpili energiczni, młodzi i niechęć wykształcenia ludzie. Takim jest i szef administracji Czukotki — Aleksander Nazarov. Wybrał on przede wszystkim: zapewnić ludziom żywność,

osiedlom — opał, i za wszelką cenę nie dopuścić do spadku wydobycia złota. Bo złoto potrzebne jest Rosji — jako wymiennik na twardą walutę. I Moskwa da za nie wszystko co trzeba do życia.

W 1991 roku wydobyto 13,7 ton złota, w 1992 — 14,4 ton, w tym roku przewiduje się wydobycie 15 ton, a w latach najbliższych nie mniej niż 20 ton rocznie. Planuje się też przystąpienie do wydobywania i przetwarzania własnych zasobów ropy i gazu.

Niestety, podupadło rolnictwo — hodowla reniferów i zwierząt futerkowych. Praktycznie wszystkie sochozy okazały się bankrutami, a gospodarstwa farmerskie znajdują się dopiero w stadium narodzin. Nie wytrzebiono pijaństwa, kwitnie biurokracja.

Doświadczenia egzotycznej Czukotki plinie śledzą sąsiedzi z Dalekiego Wschodu. Przemawiają one bowiem na korzyść większej niezależności i samodzielności innych regionów od Moskwy. A tego się tam pragnie.

EUGENIUSZ JABŁOŃSKI

JORDANIA

Gdy odejdzie król

Król Jordani Husajn niespodziewanie rozwiązał parlament przed upływem jego kadencji. Wywołało to ostre reakcje, zwłaszcza posłów z ugrupowań muzułmańskich, którzy uznali rozwiązanie za zamach na demokrację, a przede wszystkim na nich samych. Siły fundamentalistyczne na czele z Bractwem Muzułmańskim zapowiadają bojkot nowych wyborów parlamentarnych.

Nowe wybory odbędą się 8 listopada bieżącego roku i rząd zapowiada, że będą to wybory całkowicie wolne, a każdy obywatel będzie dysponował jednym ważnym głosem.

Co skłania króla do tak zdecydowanych działań, dlaczego zamierza uporządkować scenę

polityczną właśnie teraz? Król już od jakiegoś czasu jest chory na raka, stan jego zdrowia pogarsza się. W chwili jego śmierci Jordania może stać się krajem anarchii i załamania. Chaos polityczny byłby na rękę przede wszystkim partii wyzwoleń islamistycznej, które — aby przyspieszyć bieg wydarzeń — przeprowadziły w czerwcu bieżącego roku nieudany spisek na życie króla. Niepokojom politycznym sprzyja także trudna sytuacja gospodarcza kraju. Jordania w ostatnich latach nie tylko nie otrzymała pomocy gospodarczej, ale też dotknięta została międzynarodowym embargiem na handel przez port Akaba. Jest to skutek poparcia, jakiego król udzielił Saddamowi Husaj-

nowi podczas wojny w Zatoce Perskiej (król ugiął się pod naciskiem ulicznych manifestacji).

Król Jordani jest mądrym politykiem. Zawsze dotychczas był ważnym elementem stabilizacji politycznej, czynnikiem tłumiącym radykalne dążenia fundamentalistów. Jednakże jego odejście jest nieuchronne, z czego on sam zdaje sobie doskonale sprawę. Czyżby chciał wyznaczyć na swego „następcę” demokrację? Jeżeli fundamentaliści odmówią udziału w wyborach i nie zechcą działać na forum parlamentu, to działania króla nie przyniosą pozytywnych dla kraju rezultatów, a destabilizacja będzie nie do uniknięcia.

IBRAHIM EL-CKEIKH

KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ • KRAJ

Solidarność '80 grozi strajkiem

Spokój w rękach banku

(Inf. wł.) Dyrektor Huty im. T. Sendzimira Jerzy Knapik spotkał się wczoraj z przewodniczącymi trzech największych działających w hucie związków zawodowych (NSZZ Solidarność, Solidarność '80 i NSZZ Pracowników HTS). Tematem rozmowy był, m. in. stan przygotowań do realizacji budowy linii ciągłego odlewania stali. Solidarność '80 w końcu ubiegłego tygodnia zagroziła podjęciem akcji protestacyjnej (poza żądaniem płacowym „osiemdziesiątka” nie zgadza się ze zbyt wolnym tempem realizacji inwestycji COS). Huta z własnych środków rozpoczęła przygotowania do montażu linii polegającej m. in. na przystosowaniu istniejących instalacji energetycznych w pobliżu stalowni konwertorowej do potrzeb no-

wej inwestycji. Realizacja budowy COS ma być finansowana dewizowym kredytem (ponad 105 mln marek) który został zagwarantowany przez skarbu państwa. Pieniądze mają trafić do HTS za pośrednictwem Banku Handlowego, który jednak do tej pory nie orzekł o pierwszej raty (ok. 6 proc. wartości kredytu). Dyrektor Knapik rozmawiał w ostatnich dniach z zarządem banku, jednak na efekty owych negocjacji trzeba będzie jeszcze poczekać. Mieczysław Kucharski — przewodniczący Solidarności '80 HTS we wczorajszej rozmowie z „Dziennikiem” stwierdził, że najbliższe dni zadecydują o ewentualnym podjęciu przez „osiemdziesiątkę” akcji protestacyjnej. (der)

Sześć „Cricolandu”

Nie wierzy w bezrobocie

Wiesław Podgórski, dyrektor warszawskiego wesołego miasteczka „Cricoland” pod Pałacem Kultury i Nauki chce „od zaraz” zatrudnić 50 bezrobotnych z Praszki (woj. częstochowskie). Wczoraj wyznał dziennikarzowi PAP że to właśnie jest jego problem. „Jestem ostatnim człowiekiem w Polsce, który uwierzy w szalejące bezrobocie” — oświadczył. „Kiedy dwa tygodnie temu wybuchła awantura w Praszce, wysłałem do tamtejszego Urzędu Miejskiego fax, że chętnie „od

razem” zatrudnię w „Cricolandzie” 50 bezrobotnych” — powiedział Zadeklarował, że płaci za hotel robotniczy (pokoje dwu- i trzyosobowe) i całonocne utrzymanie, czyli posiłki. „Gwarantuję zarobki w granicach 3—5 mln zł” — dodał. Po paru dniach, wobec braku jakiegokolwiek odpowiedzi Podgórski wysłał następny fax. — I co dalej? — zapytał dziennikarz PAP. „Do dziś nikt nie raczył się odezwać, dlatego nie wierzę w bezrobocie” — zakończył Podgórski. (PAP)

Numery wyborcze

(Dokończenie ze str. 1) twarta Kampania Niezależnych — Poza Układem”, 19 — Krajowy Komitet Wyborczy Samoobrona — Leppera, 20 — Krajowy Komitet Wyborczy „Ojczyzna — Lista Polska”, 21 — Ruch Autonomii Śląska, 22 — Naczelna Organizacja Techniczna — Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych, 23 — Rzemieślnicza Partia Pol-
Losowanie odbyło się w trzech grupach: najpierw rozdzielono numery od 1 do 9 pomiędzy te ko-

mitety, które były zwolnione ze zbierania podpisów i zarejestrowały się we wszystkich okręgach, potem — numery od 10 do 12 przyznano komitetom, które zbierały podpisy i wystawiły kandydatów we wszystkich okręgach, wreszcie — numery od 13 do 23 rozlosowano wśród pozostałych ugrupowań. W końcu sierpnia okręgowe komisje wyborcze rozlosują kolejne numery list, poczynając od 24, dla tych komitetów wyborczych, które zarejestrowały kandydatów tylko w jednym okręgu.

Być Polakiem...

(Dokończenie ze str. 1) ro wniosków pochodziło od osób będących niegdyś obywatelami Polski, którzy potem z różnych przyczyn utracili obywatelstwo.

— Pomimo że ustawa z 1962 roku stanowi, iż obywatel polski nie może być jednocześnie uznany za obywatela innego państwa, w wyjątkowych sytuacjach życiowych nadaje się nasze obywatelstwo ludziom posiadającym już w kieszeni obcy paszport — powiedział „Dziennikowi” dyr. Biura Prasowego Kancelarii Prezydenta, Andrzej Gliniecki. — Dla przykładu: ktoś wyjechał z kraju jako dziecko i decyzję o przyjęciu obce-

go obywatelstwa podjęli za niego rodzice. Teraz skłania się ku ojczyznie korzeniom... Zdążył się jednak także, iż prezydent, w myśl art. 8 ustawy o obywatelstwie uzależnia swą decyzję od złożenia przez zainteresowanego dowodu utraty, lub zwolnienia z obcego obywatelstwa.

A jak do problemu podwójnego obywatelstwa podchodzi się gdzie indziej? W krajach Europy Zachodniej toleruje się taki stan w szczególnych przypadkach. Amerykanie wymagają zaś podpisania deklaracji lojalności wobec USA i oświadczenia, że nie podejmie się służby wojskowej w obcej armii. (ola)

Telefoniczne (po)rachunki

Jeden nie zapłaci

(Inf. wł.) Jak nas poinformował sędzia Marek Sadowski — rzecznik prasowy Sądu Wojewódzkiego w Krakowie — 13 lipca do Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Sródmieścia wpłynął pozew przeciwko Telekomunikacji Polskiej S.A. wystosowany przez jednego z posiadaczy telefonów. Autor pozwu (pierwszy tego typu przypadek w Krakowie) domaga się redukcji wadliwie naliczonej kwoty za rozmowy telefoniczne. Według rachunków jest on winien Telekomunikacji blisko 11 milionów zł. Reklamacje nie dały 3 miesiące temu „odcięcia” mu telefon.

„Pozew został złożony i brakuje tylko opłaty sądowej (w wysokości 8 proc. sumy będącej przedmiotem pozwu), aby rozpocząć dalsze czynności. Jeśli opłata zostanie uiszczona, sąd do-

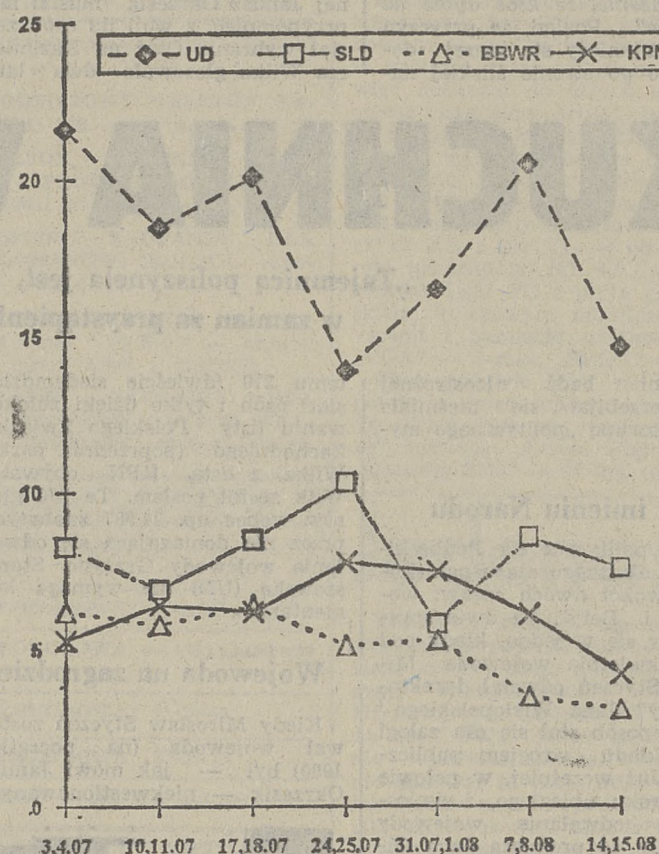
starczy pozew spółce „Telekomunikacji Polska” i — o ile nie dojdzie do porozumienia stron — wyznaczy termin rozprawy” — powiedział nam sędzia Marek Sadowski.

Według zastępcy dyrektora krakowskiego okręgu Telekomunikacji Polskiej S.A. Zdzisława Goleńki osoba, która złożyła pozew, nie ma co liczyć na polubowne załatwienie sprawy. „Jeśli są podstawy, czy to techniczne czy jakieś inne, aby uwzględnić reklamację klienta, zawsze to robimy. Jeśli takich podstaw nie ma, reklamacji nie możemy uznać. Sąd powoła ekspertów i zbada sprawę. Jesteśmy w posiadaniu pełnej dokumentacji z odczytów licznika, którą oczywiście nie zmienimy” — stwierdził im udostępniony. Nasza dedził Zdzisław Goleńki. Cdn... (jam)

Na huśtawce

(Dokończenie ze str. 1) dek popularności (do 14,6 proc., przed tygodniem osiągnęła ponad 20 proc.). Chyba przywykliśmy już do skoków w górę i w dół — wykres popularności UD

(7,6 proc.) i w ostatnim tygodniu tylko te dwie partie przekroczyły pięcioprocentowy próg. Tuż poniżej niego (4,2 proc.) znalazła się Konfederacja Polski Niepodległej, Bezpartyjny Blok



przypomina górskie pasmo z ostrymi szczytami i urwistymi zboczami...

Na drugim miejscu — już chyba tradycyjnie — plasuje się Sojusz Lewicy Demokratycznej

Wspierania Reform (3,1 proc.), któremu depcze już po piętach Kongres Liberalno-Demokratyczny (3,0 proc.). Pozostałe ugrupowania drepczą z tyłu, chociaż niektóre z nich, jak na przykład

Wpłynęło zaledwie kilka wniosków

Nie chciane banderole

(Inf. wł.) Do Urzędu Skarbowego Kraków-Sródmieście wpłynęły do tej pory cztery wnioski o umożliwienie zakupu banderol, którymi, po 1 września, mają być oznaczane importowane alkohole i papierosy. Takie wnioski handlowcy mogą składać także w Warszawie, Szczecinie i Poznaniu.

Jak nas poinformował rzecznik prasowy Ministerstwa Finansów Krzysztof Jakubiak, dotychczas nie zauważono dużego zainteresowania zakupem znaków akcyzy (wpłynęło kilka wniosków w całym kraju). Roz-

patrywanie owych dokumentów polega przede wszystkim na sprawdzeniu rzetelności firmy w placeniu podatków (wnioskodawca musi oczywiście posiadać koncesję na import alkoholu lub papierosów).

Zdaniem Krzysztofa Jakubiaka, wrześnieowy termin znakowania banderolami, jaki obowiązuje importerów, nie zostanie zmieniony. Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych jest w stanie wyprodukować dziennie ok. 20 mln banderol — stwierdził. PWPW rozpocznie druk znaków akcyzy,

gdy urzędy skarbowe rozpatrzą pozytywnie pierwsze wnioski. Powinno się to stać nie później niż po upływie 30 dni od ich złożenia. Urzędnicy fiskusa zapewniali, że odebędzie się to szybko, jeżeli tylko firma przagnęła sprowadzać papierosy lub alkohol dla w zgodzie z obowiązującym prawem.

Importerzy będą płacić za banderole zaliczki na podatek akcyzy. W zależności od rodzaju, będą one kosztować od kilku do kilkudziesięciu złotych za sztukę. (der)

Jakie porozumienie w „Befie”

Papierowe czy ostateczne

Mimo podpisanego w sobotę porozumienia z wojewodą bielskim Mirosławem Stycznym, w „Befie” nadal trwa strajk. W zakładzie oczekiwano wczoraj na wyniki rozmów pomiędzy szefem podbeskidzkiej „Solidarności”, Marcinem Tyrną a liderem śląsko-dąbrowskiej „S 80” Andrzejem Dolniakiem. Obaj mają gwarantować respektowanie przez załogi „Befy” i „Inter-Befy” sobotniego porozumienia.

Przewodniczący S 80 i komitetu strajkowego w „Befie”, Stanisław Górny stwierdził, że jest zadowolony z porozumienia. Daje ono Radzie Pracowniczej „Befy” prawo do wyznaczenia nowego tymczasowego kierownika zakładu, po uprzedniej akceptacji wojewody i mediatorów prezyden-

ta RP. — Kandydata na kierownika już mamy, dziś wysyłamy jego akta personalne do mediatorów w Warszawie i do akceptacji wojewody. Jeśli zostanie zaakceptowany — produkcja w „Befie” ruszy z dnia na dzień.

Sceptycznie nastawieni do porozumienia są natomiast pracownicy „Inter-Befy”. — Ta umowa nic nie wniesie, nadal obie załogi strajkują. Nas w tym porozumieniu zupełnie pominięto. Tak jakby 300 osób nie znaczący. Najgorsze, że pominięto też ponad stu nie strajkujących pracowników „Befy”. To jest tylko umowa wojewody z Górnym — stwierdził wiceprzewodniczący „S” w „Inter-Befie”, Stanisław Pieczka. Zdaniem Pieczki porozumienie zawarto tylko po to, aby

prezydent Wałęsa wyszedł z całej sprawy z twarzą.

Stanisław Górny widzi jednak szansę na wznowienie współpracy pomiędzy „Befą” a spółką. — Po uruchomieniu produkcji wynawiamy sprzedaż odlewów do „Interu”. Oni zaś nie będą mogli mówić, że kierownik „Befy” ich niszczy. Zgodnie z porozumieniem pełnomocnika „Befy” w spółce mianuje bowiem wojewoda bielski, a to jest gwarancja, że nie będzie to człowiek, który im się nie podoba. Ten ich pełnomocnik nie będzie na przykład dążył do odwołania zarządu spółki, który tak chwali.

W zakładzie wyczuwa się, że choć barykady zburzono na najwyższym szczeblu, to na poziomie załóg wzajemna wrogość wciąż nie zniknęła. (zb)

Składki ZUS coraz wyższe

także osoby wykonujące na podstawie takich umów pracę na rzecz: „Ruch” S.A., Państwowego Przedsiębiorstwa „Totalizator Sportowy” CPN, Polskiego Związku Motorowego będą płacić składki na ZUS i FP

od dochodu nie mniejszego niż 2 mln 287 tys. 800 zł. Składka pierwszej grupy to minimum 983 tys. 700 zł, drugiej — 1 mln 098 tys. 100 zł.

Prowadzący własną działalność gospodarczą, twórcy na emeryturze i adwokaci pracujący indywidualnie muszą zadeklarować minimalny dochód — 2 mln 287 tys. 800 zł. Prywatni przedsiębiorcy zapłacą od niego składkę nie mniejszą niż 983 tys. 700 zł, emerytowani, twórcy, minimum 1 mln 098 tys. 100 zł, a adwokaci nie mniej niż 732 tys. 100 zł.



KRAJ 24 GODZINY

OBWODY JUŻ ZNANE. Na tablicach ogłoszeń pojawiły się obwieszczenia informujące o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych. W ten sposób zarządy gmin wykonały kolejną czynność wynikającą z kalendarza wyborczego.

ZAGROZENIE ENERGETYKI. Wzrost cen węgla kamiennego spowoduje wzrost kosztów wytwarzania energii elektrycznej. Tym samym Polskie Sieci Elektroenergetyczne SA będą musiały więcej środków przeznaczyć na zakup energii od elektrowni. Spowoduje to spadek zysków elektroenergetyki. Zdaniem Jana Popczyka, prezesa PSE, „jest to możliwe w okresie przejściowym, jednak utrzymywanie tego stanu przez dłuższy czas, może zagrozić bezpieczeństwu energetycznemu państwa”.

POSTULATY EMERYTÓW. Realizacji postanowień porozumień sierpniowych z 1980 r. — zrównania najniższych emerytur i rent z minimum socjalnym oraz waloryzacji tych świadczeń w stosunku do wzrostu kosztów utrzymania — domaga się w liście otwartym do premiera Krajowej Przedstawicielstwa Emerytów

BLIŻEJ POROZUMIENIA? Zarząd wałbrzyskiej „Porcelany” wyraził chęć podpisania ze sztabem strajkowym porozumienia, wynegocjowanego przez reprezentujący Zarząd w rozmowach Związek Pracodawców Województwa Wałbrzyskiego — poinformowali na konferencji prasowej przedstawiciele Zarządu „Porcelany”.

Nadał stoimy na stanowisku, że podpisanie porozumienia, powinna poprzedzić wypłata nagrody z zysku w wysokości 1 mld 700 mln zł — poinformował dziennikarza PAP przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Czesław Tomczyk.

WZNOWILI PRODUKCJĘ. Po 3-tygodniowej przerwie wakacyjnej, wznowiono produkcję w zakładach Fabryki Samochodów Małolitrażowych SA w Bielsku-Białej i w Tychach. W czasie przerwy dokonany został przegląd taśm produkcyjnych i niezbędne remonty.

UZGODNIENIA TRANSPORTOWE. Mieszana Komisja Transportowa, która do 15 września br. ma przygotować projekt umowy transportowej pomiędzy Polską a Słowacją, powołano podczas rozmów kierowników resortów transportu obu państw. Odbyły się one w Warszawie w dniach 11—13 bm. — poinformował rzecznik prasowy Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej, Piotr Olsak.

ODCZYNIŁA DOLARY. Cztery tysiące dolarów USA wyłudziła Cyganka od rodziny w Wilkowie (woj. kaliskie). Do kradzieży doszło w trakcie „odczyniania choroby”. Cyganka przy pomocy pieniędzy, ręcznika i kury zaferowała uzdrowienie. Podczas „odczyniania” kura, na którą miała „przejąć” chorobę zdechła, a „uzdrowicielka” odjechała wraz z pieniędźmi „volkswagenem-golfem”.

PROKURATOR ARESZTOWAŁ 19-letniego P. C. z Katowic podejrzanego o zamordowanie dwóch swoich kolegów, a następnie porzucenie ich ciał w dogasającym ognisku w Dolinie Trzech Stawów w Katowicach — poinformowała Marzena Widwyska z Prokuratury Rejonowej w Katowicach. P. C. przyznał się do winy i wyjaśnił, że wszyscy uczestniczyli w pijatce przy ognisku. P. C. twierdzi, że ofiary napastowały go i groziły mu pobiciem. Zaatakował więc w obronie własnej. Najpierw bił i kopał jednego z nich. Drugi w tym czasie spał. Kiedy się obudził, P. C. zaatakował i jego.

ile za co?

AKCJE SPÓŁEK

Na poniedziałkowej sesji wzrosły kursy akcji 15 spółek, 2 pozostałych bez zmian, spadły jedynie ceny walorów Krosna i Tonsilu. Inwestorzy spodziewali się korekty technicznej kursów, jednak optymizm na giełdzie jest tak duży, że ceny akcji rosną, choć w mniejszym stopniu, nawet gdy grają realizujący zyski.

Duża liczba złożonych na giełdzie zleceń — 19.94 — świadczy o tym, że inwestorzy chcieli wykorzystać okazję do kupna akcji po niższych cenach. Jednak zlecenia od „drobnych ciulaczy”, wystawiane na kupno walorów bez określania limitu cenowego (po kursie dnia) spowodowały wzrost kursu większości akcji.

Na dwóch ostatnich sesjach obroty łącznie miały wartość niemal 1,5 mln zł. Środki te stanowią teraz na rachunkach graczy tzw. „gotyca pieniądza”, który będzie trzeba znowu zainwestować. Można się więc spodziewać utrzymania trendu wzrostowego w najbliższej przyszłości.

Potwierdza to także fakt, że w dogrywkach zostały wykupione wszystkie nadwyżki zaoferowanych do sprzedaży walorów, nie było natomiast chętnych do sprzedaży akcji. Duży popyt spowodował redukcję zleceń kupna w przypadku walorów BIG i WBK.

W poniedziałek właściciele zmienili 1.119.463 akcje przy obrotach wynoszących 619.530.824 mln zł, o 23 proc. niższych niż na poprzedniej sesji. Średnia zmiana ceny wyniosła 4,6 proc.

Na rynku powszechnym obligacji wzrosła jedynie o 0,1 proc. cena walorów trzyletnich I serii. Spadła wartość obligacji jednorocznych IV serii i trzyletnich III serii, a pozostałych nie zmieniła się. Na rynku blokowym sprzedano dwa bloki obligacji jednorocznych IV serii.

Tabela kursów akcji (16.08.1993 r.)

AKCJE	Kurs (w zł.)	Zmiana kursu (w procentach)	Wartość obrotu w mln
BIG	114.000 rk	+9,6	72.896.160
BRE	710.000	+2,9	27.252.640
ELEKTRIM	1.140.000	+4,6	70.901.160
EXBUD	795.000	+4,6	14.023.800
IRENA	650.000	+6,6	13.111.800
KABLE	273.000 nk	+9,7	17.9.5.258
KROSN	200.000	-1,0	11.121.200
MOSTOSTAL	850.000	0,0	26.088.200
OKOCIM	530.000 nk	+7,9	17.798.460
POLIFARB	530.000	+1,0	64.784.020
PROCHNIK	390.000	+2,6	11.279.580
SOKOŁÓW	66.000 nk	+9,9	41.496.856
SWARZEDZ	220.000	+3,8	8.918.360
TONSIL	188.000	-1,6	5.286.936
UNIVERSAL	40.500	0,0	21.861.414
WBK	491.000 rk	+9,8	113.833.440
WYDEL	1.150.000	+2,2	20.649.400
WÓLCZANKA	400.000	+3,1	13.988.800
ZYWIEC	710.000 nk	+6,8	46.323.240

WIG = 5492,4 (4,6 proc.).

Nk — nadwyżka zleceń kupna, rk — redukcja zleceń kupna (BIG o 13 proc., WBK — o 67 proc.).

OBLIGACJE

Tabele kursów obligacji Skarbu Państwa 16.08.1993 r. (poniedziałek)

Rynek powszechny — Państwowa Pożyczka Jednoroczna II seria (PPJ 2), Państwowa Pożyczka Jednoroczna III seria (PPJ 3), Państwowa Pożyczka Jednoroczna IV seria (PPJ 4), Państwowa Pożyczka Trzyletnia I seria (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II seria (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III seria (PPT 3):

Nazwa	Data wykupu	Kurs (proc.)	Zmiana (proc.)	Odsetki (tys zł)	Obrót (ilość)
PPJ 2	2.09.93	99,0 nk	0,0	408,4	861
PPJ 3	2.12.93	98,5	0,0	276,2	1.013
PPJ 4	2.03.94	96,5	-1,8	175,3	2.378
PPT 1	4.08.95	98,0	+0,1	13,2	1.144
PPT 2	3.11.95	98,	0,0	14,2	218
PPT 3	4.02.96	97,8 nk	-0,2	13,2	394
PPT 4	5.05.96	97,9	0,0	12,2	157

Rynek blokowy — Państwowa Pożyczka Jednoroczna II seria (PPJ 2), Państwowa Pożyczka Jednoroczna III seria (PPJ 3), Państwowa Pożyczka Jednoroczna IV seria (PPJ 4), Państwowa Pożyczka Jednoroczna V seria (PPJ 5), Państwowa Pożyczka Trzyletnia I seria (PPT 1), Państwowa Pożyczka Trzyletnia II seria (PPT 2), Państwowa Pożyczka Trzyletnia III seria (PPT 3), Państwowa Pożyczka Trzyletnia IV seria (PPT 4):

Nazwa	Data wykupu	Transakcje kurs (w proc.)	Odsetki (tys zł)	Oferty (w proc.)	Obrót (ilość)
				kupno	sprzedaż
PPJ 2	2.09.93	—	408,4	98,9	101,5
PPJ 3	2.12.93	—	276,	97,5	99,8
PPJ 4	2.03.94	98,2	175,3	98,2	99,4
PPJ 5	2.06.94	—	58,9	97,5	99,5
PPT 1	4.08.95	—	13,2	—	100,0
PPT 2	3.11.95	—	14,2	—	100,0
PPT 3	4.02.96	—	13,2	—	—
PPT 4	5.05.96	—	12,2	97,3	—
PPT 5	5.08.96	—	12,2	—	—

Notowanie zamiennych obligacji Skarbu Państwa II emisji dnia 16.08. 1993. Oferta sprzedaży: 116 proc., 112 proc., 110 proc., oferta kupna: 100 proc.

Biuro Maklerskie Arabski i Gawor, ul. Lubicz 25, tel. 21-50-66, 21-02-52, przyjmuje zlecenia na giełdę w dniu sesji do godziny 8.30. Dogrywki od godziny 11.00 do 12.00.

Samochód wiozący była posłankę Bogumiłę Bobę oraz lidera Solidarności '80 w bielskiej „Befie” Stanisława Górniaka wpadł w poślizg i wyślizgnął w rowie. Pasażerowie doznali lekkich obrażeń. Jeszcze tego samego dnia, rozmawiając z większością działaczy politycznych na Podbeskidziu można było usłyszeć, że „to nie był zwykły wypadek”. Zwolennicy Boby i Górniaka twierdzą, że „ktoś do tego przyłożył rękę, chcąc zlikwidować ludzi sobie niewygodnych”, natomiast przeciwnicy niefortunnych pasażerów skłonni byli uważać, że „Boba i Górniak sami zjechali do rowu, żeby zwrócić na siebie uwagę i sprawić wrażenie, że ktoś dyktuje im życie”. Pogląd, że przyczyną wypadku należy się raczej dośzukiwać po stronie śliskiej na-

Wilka uważa wojewodę za „wyjątkowo szkodliwą dla regionu i państwa osobę” i podobnie jak reszta podpisanych pod wnioskiem do pani premier posłów twierdzi, że Mirosław Styczeń nie ma ani krzty społecznego zaufania. Dowodem na to mają być wyniki, jakie ówczesna partia wojewody, Koalicja Republikańska, osiągnęła w poprzednich wyborach (brak jakiegokolwiek mandatu w parlamencie). Posel Wilk tak intensywnie powoływał się na ten argument, przypisując sobie równocześnie mandat do reprezentowania całego narodu, że aż nieskory zazwyczaj do złośliwości szef podbeskidzkiej Unii Demokratycznej Janusz Okrzesik musiał mu przypomnieć, że woli ilu osób został wybrany. Otóż na Kazimierza Wilka głosowało dwa lata

zryło się samo. Wojewoda i jego zwolennicy argumentują dokładnie odwrotnie. Słusznie uważa więc chyba Janusz Okrzesik, że szukanie przyczyn ataku na wojewodę po tej stronie to ślepa uliczka. Zdaniem Okrzesika głównym powodem tego ataku jest „budowanie przez wojewodę lokalnej koterii politycznej” oraz fakt, że podpisani pod wnioskiem do pani premier politycy do tej koterii nie należą. Wojewoda nie starał się nawiązać współpracy z liczącymi się ugrupowaniami regionu, lecz — zdaniem Okrzesika — postawił na monopartię. Jest nią Partia Konserwatywna, która w administracji wojewódzkiej wyraźnie dominuje (należą do niej dyr. Urzędu Wojewódzkiego, szef Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej, prze-

Kapłani anarchii

Po uruchomieniu większych pokładów dobrej woli zwaśnione strony może być i doszły do porozumienia, gdyby nie emocje, których sporo nagromadziło się wokół całej sprawy. Niestety, po zainstalowaniu się w „Befie” pierwszej na Podbeskidziu komórki „Solidarności '80” rzecz coraz bardziej wymyka się rozumowemu osądowi.

— Tak jest zawsze, gdy pierwsze skrzypce gra Andrzej Dołniał (lider śląskiej S '80) — mówi w Bielsku.

W gablocie komitetu strajkowego „Befy”, obok tekstów zawierających młodzieżową krytykę wszystkich solidarnościowych rządów, a szczególnie liberalów, wisi artykuł Jana Pamuły „Od-

KUCHNIA WYBORCZA

„Tajemnicą poliszynela jest, że wojewoda rozdziela stanowiska w zamian za przystąpienie do Partii Konserwatywnej”.

wierzchni bądź nieostrożnej jazdy, przebiegał się nieśmiało przez skorupę „politycznego myślenia”.

W imieniu Narodu

Życie polityczne na Podbeskidziu od dłuższego czasu ogniskuje się wokół dwóch spraw: wojewody i „Befy”. Te dwie sprawy łączy się w jedną, kiedy pod koniec kwietnia wojewoda Mirosław Styczeń odwołał dyrektora „Befy” Jana Wielopolskiego i w ten sposób stał się dla załogi tego zakładu wrogiem publicznym. Już wcześniej, w połowie marca roku ubiegłego, z wnioskiem o odwołanie wojewody wystąpił do premiera Jana Olszewskiego trzy partie: Porozumienie Centrum, Polskie Stronnictwo Ludowe i Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe. Wojewoda jednak się ostał, co skłoniło pięciu spośród dziewięciu posłów ziemi bielskiej do złożenia Hannie Suchockiej (10 maja 1993) powtórnego wniosku dotyczącego odwołania wojewody.

List do pani premier podpisał: Bogumiła Boba (ZChN), Ewa Spychalska (szefowa OPZZ), przewodniczący klubu parlamentarnego liberalów Jan Pamuła oraz Jerzy Dziewulski, a także jedyny nie tylko reprezentujący region, ale i zamieszkały w nim poseł Kazimierz Wilk (KPN). Trudno o bardziej egzotyczny sojusz...

Kiedy postowie pisali swój list, od dwóch tygodni trwał strajk w „Befie”. Po stronie strajkujących mocno zaangażowali się posłanka Boba i poseł Wilk. Oboje wielokrotnie interweniowali u różnych „czynników” w obronie interesów pracowników „Befy”, oboje brali też udział w marszach załogi „Befy” na Urząd Wojewódzki oraz organizowanych przez Stanisława Górniaka pikietach. W czasie jednej z pikiet Urzędu mało nie doszło do rękoczynów pomiędzy posłem Wilkiem a wojewodą Styczeniem. Kazimierz

temu 270 (dwieście siedemdziesiąt) osób i tylko dzięki zablokowaniu listy Polskiego Związku Zachodniego (poprzednia partia Wilka) z listą KPN obywatel Wilk został posłem. Te 270 głosów wobec np. 24.987 zdobytych przez nie domagającą się odwołania wojewody Grażynę Stanisławską (UD) nie wymaga komentarza...

Wojewoda na zagrodzie

Kiedy Mirosław Styczeń został wojewodą (na początku 1990) był — jak mówi Janusz Okrzesik — niekwestionowanym

wodniczący Sejmiku Samorządowego, szefowie Urzędów Rejonowych w Oświęcimiu i Wadowicach, a także burmistrzowie i przewodniczący rady miasta).

Jak sugeruje szef komitetu wyborczego KLD w Bielsku, Marek Sternalski, „tajemnicą poliszynela jest, że wojewoda rozdziela stanowiska w zamian za przystąpienie do Partii Konserwatywnej”. W ten sposób buduje lojalną sobie administrację. Zdaniem liberalów wojewoda stara się też zdominować regionalną prasę (poprzez kontrolę udziałów). — Do tej pory nie doczekaliśmy się odpowiedzi wojewody na te zarzuty, co po-

wołać wojewodę”. Zestawienie to, dla niektórych zakrawające na paranoję, jest typowym przykładem nieprzebiegania w środkach przez organizację podobną do S '80. W ten sposób Jan Pamuła, choć nie przewidywał tego pewnie w najczarniejszych snach, znalazł się w jednym obozie z ludźmi uważającymi, że przez ostatnie cztery lata w Polsce rządzi mafia, krzyżacy, ci o wyprzedaży majątku narodowego, przyrównującym obecną Polskę do tej sprzed 12 lat i nawołującym w związku z tym do łamania istniejącego prawa. Nie są to chyba idee bliskie liberalom. Nie było też zapewne



liderem ruchu Komitetów Obywatelskich, popieranym przez regionalną „S” oraz wszystkich posłów i senatorów z OKP. Jak to się stało, że po trzech latach wśród dawnych przyjaciół znalazł tak wielu zaciekłych przeciwników?

Najogólniej więc rzecz biorąc konstruktyni przeciwnicy wojewody (tacy jak Jan Pamuła który zamieszczał obszerny, krytyczny tekst na łamach „Kroniki Beskidzkiej”) zarzucają mu, że wszystko zle, co zdarzyło się w regionie, to jego wina, z drugiej strony zaś skłonni są uważać, że wszystko co pozytywne, wyda-

wała zakładać, że są one prawdą, z którą Mirosławowi Styczeńowi trudno polemizować. — mówi Sternalski. Jak stwierdziła Alina Macher, szef biura prasowego wojewody, „niektóre argumenty” użyte przez Jana Pamulę kwalifikują się na proces sądowy”. Zapowiadany pozew od 3 miesięcy jednak nie wpłynął.

Janusz Okrzesik uważa, że sposób rządzenia wojewody jest na dłuższą metę nie do utrzymania i musi się zmienić. Unia (a także „S”) nie domaga się jednak odwołania wojewody z prostej przyczyny: brak kontrkandydata.

intencją Jana Pamulę, by argumenty wyjęte z jego tekstu stanowiły uzasadnienie do określania wojewody mianem „Pol Pot Podbeskidzia”. (vide: ulotka S '80 sprzed 2 tygodni).

Podbeskidzka zadyma polityczna, która od kilku dni nosi eleganckie miano kampanii wyborczej, nabiera tempa. Zniechęceni wyborcy nie mogą jednak dostrzec rumieńców na twarzach niektórych polityków. Na wyborczych plakatach twarze te są uśmiechnięte, a oczy optymistycznie patrzą w przyszłość.

ZBIGNIEW BARTUS

Jerzy Walawski

Demon niechłujstwa

Kilka dni temu poinformowała telewizja o 50 miliardach złotych przynależnych stu osiemdziesięciu wsiom budującym przy współudziale mieszkańców szkoły i ośrodki zdrowia.

Informację podał południowy DTV, w pięć godzin później „Teleexpress” — również program pierwszy — uzupełnił wiadomość. Pieniądze pochodzą z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej, wspierającego różnorodne przedsięwzięcia i zredukował kwotę do 45 miliardów złotych.

Kto się pomylił o drobne 5 miliardów? Reporter, czy informujący go urzędnik?

Uczył mnie ojciec — dziennikarz jeszcze w latach trzydziestych — że liczba, nazwisko rozmówcy reportera są rzeczą świętą, nie wolno ich pomylić i przekreślić. W tamtych czasach nie było magnetofonów i trzeba było się posługiwać piórem i ołówkiem, mieliśmy szereg ci, którzy znali stenografię. I zalecał mi najlepszy z moich nauczycieli niezawodny sposób na uniknięcie pomyłek: „Nazwiska, imiona i liczby zapisuj pismem technicznym. Po zapisaniu daj do przeczytania facetowi, z którym

rozmawiasz... Są w Polsce wróble, ale może być również Wróbel i nie każdy Korzeniowski musi mieć „rz” w swoim nazwisku”.

Zbędna dokładność? Wszystko świadczy o tym, że wzięliśmy z nią rozwód. Telewizyjny reporter z krakowskiej TV mówi o jakimś „pacyfikale”. Nie uczył się biedaczek łaciny, lecz słowo „pax” nie powinno mu jednak być obce. Nie „pacyfikał” młody kolega, lecz „pacyfikał” czyli relikwiarz w kształcie krzyża lub monstrancji. Trzeba było zarzucić do pierwszej z brzegu encyklopedii lub słownika wyrazów obcych, albo wysilić się na zapisanie „obcego słowa” i danie do przeczytania rozmówcy.

W „Gazecie Wyborczej” w jednym z reportaży znalazł się cytat: „Eli, lama sabachthani!” z sugestią, że są to słowa Chrystusa umęczonego na krzyżu. Poprawny tekst hebrajski brzmi: „Eli, eli lama sabachthani?” — i znaczy: „Boże, Boże czemuś mnie opuścił?”

Znow serdeczne pozdrowienia od „Słownika Wyrazów Obcych”. Oczywiście czepiam się drobiazgów. Tak się jednak zdumiewająco składa, że drobiazgi składają się na nasze wspaniałe życie. Niechłujstwo grasuje w

mass mediach i jest po części odbiciem naszej codzienności: tej politycznej z wyższych regionów i tej powszedniej. Politycy zachylają się wyborami składając obietnice bez pokrycia z troską o nagłą gospodarkę sytuacją w kraju, losem bezrobotnych i marnym statusem materialnym obywateli. Będziemy coraz usilniej dopieszczani z dnia na dzień, z tygodnia na tydzień...

Czekam, kiedy ktoś zatroszczy się o mnie do tego stopnia, że przyrzeczenie mi kartę kredytową — z nieograniczonym kontem — ważną we wszystkich krajach Europy i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Znaczenie trudniej jednak o człowieka, który sprawi, że sprzed moich okien zostaną wywiezione złożone na trawniku śmieci. Cholerne trudno o kogoś, kto sprawi, że prywatna firma instalująca kilku procentom mieszkańców osiedla telewizję satelitarną (kablówką) doprowadzi do porządku trawnik zdewastowany przez swoich pracowników. Nie ma też mądrych w spółdzielni mieszkaniowej, którzy wytłumaczą robotnikom pracę — i tyleż niechłujnie — wycinającemu trawę przy krawężnikach, że w polu widzenia są inne prace do wykonania, znacznie pożyteczniej-

sze i nie wymagające więcej wysiłku.

Nie widać zainteresowanych w usprawnieniu, w nadaniu płynności ruchowi samochodowemu w Krakowie. W poprawieniu jego bezpieczeństwa. W załatwieniu dziur, które niszcza wpadające w nie samochody. W wycięciu bezmyślnie posadzonych krzewów na skrzyżowaniach.

To wszystko nie wymaga miliardowych nakładów. Wiele z tych przedsięwzięć można załatwić w jeden dzień, ale po prostu trzeba chcieć i wiedzieć co należy zrobić. Można jednak odnieść wrażenie, że jesteśmy świadkami i uczestnikami jakiegoś nad wyraz gwałtownego czynu społecznego, wykonywanego w dodatku pod strachem i całkowicie dla zachowania pozorów. Demon niechłujstwa panoszy się na każdym kroku i nikt nie odważy mu się sprzeciwić.

Nasza rzeczywistość przypomina zabawę klockami lego wyprodukowanymi z pomocą maszyn, która już dawno powinna pojeść na złom. Nic się nie da złożyć. Jeden kłoczek nie przystaje do drugiego! Cholemy trudno będzie w tej sytuacji wychować przyszłych konstruktorów i producentów polskiego rola royce'a.

Bez retuszu

KRONIKA KRAKOWSKA

KRONIKA KRAKOWSKA

KRONIKA KRAKOWSKA

17

SIERPNI

WTOREK

Jacka, Mirona

KINA

Centrum Filmowe Graffiti
kino WANDA: „Super Mario Bros” (USA 12 l.) — 13.30, 17.20, 20.30, „Strzelając śmiechem I” (USA 15 l.) — 15.30, 19.

APOLLO: „Falszywy senator” (USA 15 l.) — 15.30, „Bez przebrania” (USA 15 l.) — 17.30, „Indochiny” (fr. 18 l.) — 20, KIJÓW: „Zabójca broń 3” (USA 15 l.) — 15.45, 20.15, „Smok — historia Bruce’a Lee” (USA 15 l.) — 18, MIKRO: „M.A.S.H.” (USA 15 l.) — 15.15, 17.15, „Gorzkie gody” (USA 15 l.) — 19.30, „Sublokator” (USA 18 l.) — 21.45, PASAZ: „Kłopoty z facetami” (USA 15 l.) — 12, „Patriot Games” (USA 15 l.) — 14, „Alive — dramat w Andach” (USA 15 l.) — 16, „Podwójny kamuflaż” (USA 15 l.) — 18, „Red Rock West” (USA 18 l.) — 20, SWIT (Duża sala): „Piękna i Bestia” (USA b.o.) — 14.30, „Zabójca broń 3” (USA 15 l.) — 16, 18, 20, Sala studyjna: „Piękna i Bestia” (USA b.o.) — 15.30, „Uciek, ale dokąd” (USA 15 l.) — 17, 19, UCIECHA: „Kochanie, powiększyłem dzieciaka” (USA 12 l.) — 16.30, „Forteca” (USA 15 l.) — 18, 20, WARSZAWA: „Smok — historia Bruce’a Lee” (USA 15 l.) — 15.30, „Egzorcysta 2 1/2” (USA 18 l.) — 17.45, 19.15, „Niemożliwa propozycja” (USA 15 l.) — 20.45, WOLNOŚĆ: „Półtora gliniarza” (USA 12 l.) — 16.30, 18.15, „The Bodyguard” (USA 15 l.) — 20, WRZOSY: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.) — 15.45, „Obcy wśród nas” (USA 15 l.) — 17.45, „Wielka wyspa” (pol. 15 l.) — 19.45.

WYSTAWY

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek, czwartek, sobota, niedziela (10-15); środa, piątek (10-16). WAWEL ZAGINIONY: codziennie oprócz wtorków (10-15). SKARBIEC: codziennie oprócz poniedziałków (10-15). MUZEUM NARODOWE: SUKIEN-NICE: poniedziałek, wtorek — nieczynne; środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (12-17.30). KAMIENICA SZOLAYSKICH: poniedziałek, piątek, sobota, niedziela (10-15.30); wtorek (12-17.30); środa, czwartek — nieczynne. MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO: poniedziałek, wtorek — nieczynne; środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30); czwartek (12-17.30). DOM J. MATEJKI: poniedziałek, wtorek, sobota, niedziela (10-15.30), piątek (12-17.30); środa, czwartek — nieczynne. Gmach Główny: czwartek, piątek, sobota, niedziela (10-15.30); środa (12-17.30); poniedziałek, wtorek — nieczynne. MUZEUM XX CZARTORYSKICH: poniedziałek, wtorek, sobota, niedziela (10-15.30), piątek (12-17.30); środa, czwartek — nieczynne. MUZEUM TEATRALNE (Szpitalna 21): codziennie (9-15.30); środa (11-18). MUZEUM ETNOGRAFICZNE (Krakowska 46): poniedziałek (10-18), środa, czwartek, piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14); wtorek — nieczynne. MUZEUM PRZYRODNICZE PAN (Sławkowska 17): codziennie (10-14); poniedziałek — nieczynne. MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Poselska 3): poniedziałek (9-14), wtorek (14-18); środa, sobota — nieczynne, czwartek (14-18); piątek (10-14); niedziela (11-14).

WIELICZKA: KOPALNIA SOLI I MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH (8-18). ZAMEK ŻUPNY (8.30-14).

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ — Lea 44, CHIRURGII DZIECIĘCZ — Wielicka 265, LARYNGOLOGICZNY — Kopernika 23a, OKULISTYCZNY — Witkowskiego, UROLOGICZNY — Prądnicka 35, MYŚLENICE — Szpitalna 2, PROSZOWICE — Kopernika 2. Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

POGOTOWIA

Łazarnia 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania przewożące: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99, Rynek Podgórski: 56-59-99, Nowa Huta: 44-49-99, Krowodrza: Piastowska 32, 33-39-99, Alarmowy: 33-39-80, Białoprądnicka 8: 34-39-99, Skawina: 999, tel.: 55-93-80, Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999, Myśle-

nice: 999, Jerzmanowice: 384, 48, Niepołomice: 198, Iwanowice: 99, Krzeszowice: 99, Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki: tel. 63 lub 67 — czynna całą dobę. Proszowice: 999, Zachorowania i przewozy: 86-21-35.

APTEKI

Rakowicka 12 — tel. 21-04-42, Długa 66 — tel. 33-39-53, Łakowa 27 — tel. 11-43-78, os. Centrum A bl. 3 — tel. 44-17-36, os. Na Skarpie 27 — tel. 44-59-59, Pachoskiego 8 — tel. 33-89-77, Raclawicka 10/14, Aleksandry 1 — tel. 55-03-50 w. 23, Zakopiańska 72 — tel. 62-11-72, Skawina: Słowackiego 5 — tel. 76-25-63.

POMOC MEDYCZNA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 czynna całą dobę.

WIZYTY DOMOWE

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: tel. 55-56-64.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — specjalistów, EKG, tel. 66-80-00.

„LEKARZ” — wizyty domowe pediatrów codziennie: 8-22, tel. 55-49-59.

„PEDIATRA” — specjaliści, tel. 55-76-93.

GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują również zgłoszenia na wizytę domową)

„MEDICINA”

Aleja Pokoju 3, tel. 12-24-59, 12-68-20, konsultacje wszystkich specjalistów, zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (stulejki, przepukliny, tężyczki itp.), usuwanie zębów (narkoza), gastroscopia, USG, rektoskopia, rentgen, testy alergiczne, akupunktura, leczenie zęza, sondy żołądkowe, hormony (T3, T4, TSH i inne).

MODT „SOPHIA”

Rynek Główny 34 21-70-21 21-95-83
Gazowa 17: 56-33-66
Mateczny: 67-46-26
Os. Na Skarpie, bl. 17: 44-18-00
Pełny zakres usług medycznych.

CENTRUM KARDIOLOGICZNE „AMICOR”

Ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73; specjaliści, pełny zakres badań, wizyty domowe.

GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żuławskiego 14/7 — konsultacje, USG, tel. 33-14-75.

„SKOLMED” — ordynatorzy krakowskich szpitali — ul. Misiołka 8, tel. 11-88-03 (11-19).

„HIPOKRATES” — USG, urolog, ginekolog-położnik, pediatra, neurolog, neurologia dziecięca, endokrynolog, gastrolog (gastroscopia) — Pomorska 10/1. Tel. 33-79-85.

GABINET GINEKOLOGICZNY — Pomorska 5a, tel. 33-07-03.

GABINET OKULISTYCZNY, tel. 55-76-93.

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ, Rynek Gł. 6, I p. tel. 21-79-97, 8-20, sobota 9-13. Badanie krwi, moczu, kału, nasienia. Diagnostyka alergologiczna. Diagnostyka różniczkowa. Pobieranie materiału do badań od 8 do 11 i od 15 do 17 — również w domu pacjenta.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHOROBY „HOSPICIUM”, ul. Centralna 26, tel. 47-23-03 — czynne 10-14 — bezpłatna pomoc i poradnictwo chorym terminalnie zwiastująca na choroby nowotworowe.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 czynny w godz. 10-11.

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-28-11, czynny w godz. 15-17.

STOMATOLOGIA

CENTRUM STOMATOLOGII „VADENT” — leczenie, protezowanie kosmetyczne rekonstrukcje złamań zębów, nowoczesne leczenie laserem — krótkie terminy. Ślask 53 (15-19).

„EURODENT” — usługi stomatologiczne, rentgen, laser (narkoza), pl. Biskupi 18, tel. 34-58-93, 34-24-09 (8-20).

„DENTA-med” — stomatologia protetyka, ul. Augustiańska 13, tel. 58-56-44 — codziennie.

„IVODENT K.G.” — stomatologia protetyka — pełny zakres usług: poniedziałek — sobota 10-20, niedziela 10-16. Ul. Miodowa 22, tel. 22-95-85.

„PROTIDENT” — naprawa, wykonywanie protez nielamliwych, tel. 66-15-68.

„SYNDROMEX” — pełny zakres usług. 8.00-21.00, ul. Starowińska 1, tel. 22-04-91.

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny — 14-19.

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 56-46-80 (15-20).

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 56-24-24 — czynny w godz. 8-18.

TELEFON ZAUFANIA (choroby weneryczne) 66-09-51 — czynny 9-17 (prócz sobót i niedziel).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 (8-15).

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA — autoserwis 34-04-70.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA — blacharstwo: 67-21-02.

CAŁODOBOWA: 11-24-89.

CAŁODOBOWA: 37-55-75.

PZMOT — tel. 981, autoserwis.

NAUKA JAZDY

TADEUSZ LEPSZY: 36-53-28.

TRANSPORT

TRANSPORT „fordem transitem” tania: 22-95-85.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH, spółka z o.o.

Punkty usługowe:

Ul. Rakowicka 41, tel. 11-47-76.

Na cm. Podgórskim, (ul. Wapienna 13), tel. 56-55-11.

Obok cm. Prądnik Czerwony, (ul. Reduty 1), tel. 11-35-26.

Na cm. Grębałów, tel. 44-31-61.

Czynne codziennie w godz. 7-16, sobota — ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-13.

Dyżur całodobowy (przewozy z mieszkań), tel. 11-45-02, 11-45-04.

NAJTAŃSZY transport zwłok (przewozy z domów) 56-23-58.

INNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.

ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 61-40-61 — czynny całą dobę.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: 56-35-70 (całą dobę).

INFORMACJA O HANDLU I USŁUGACH
c. Ch. i. t. 55-02-02 (całodobowa) 34-30-20 (pon-pt 9-18)

„Wygrajmy razem”

„Pierwszy raz ludzie niepetnosprawni próbują zarobić na siebie i dla siebie” — powiedział wczoraj Krzysztof Kopczyk, kierownik krakowskiego ośrodka loterii „Wygrajmy razem”. Polski Monopol Loteryjny powierzył Fundacji Osób Niepełnosprawnych sprzedaż 5 mln swoich losów. Losy, oprócz osób pełnosprawnych rozprowadzają ludzie niepełnosprawni — najczęściej z wadą kończyn. Każda z nich za swoją pracę otrzyma 6 proc. od wartości sprzedanych losów.

Dodatkowo fundacja powinna jeszcze zarobić pewną kwotę — podczas wczorajszej konferencji jednak jej uczestnicy nie potrafili powiedzieć jaką — za którą zostanie np. sfinansowana budowa podjazdów dzięki którym wózki inwalidzkie będą mogły wszędzie dojechać. Również z tego źródła mają być finansowane wczasy dla osób niepełnosprawnych, także tych nie zrzeszonych w żadnej organizacji.

W tej chwili losy sprzedaje około 25 osób. Są jeszcze wolne miejsca. Chętni mogą się zgłaszać pod numerem telefonu 37-88-90 i 43-23-06. (mar)

VATowa padaczka

Nie ma co ukrywać, że po wprowadzeniu podatku VAT także na giełdzie sprzętu RTV przy ul. Wadowickiej trochę się zmieniło. To co miało podrożeć — wiadomo — podrożało, a co potanieć... też podrożało. Jednak o ile jeszcze na zewnątrz budynku „Elbudu” można się w relacjach cenowych połapać, o tyle w środku — siedziście komputerowców — nikt chwiliwie nie wie „co jest grane”. Nie dość że ceny poszły klasycznie — o 22 procent — w górę, to na dodatek niektóre urządzenia okazują się obecnie lepszą lokatą kapitału niż 100 dolarów na „czarnym rynku” przed laty.

Najlepszym tego przykładem jest „SIMM” czyli pamięć użytkownika komputera, bez której żaden „PC” nie może pracować. Jego cena bowiem — za standardowy zestaw „4 MB RAM” — podniosła się w krótkim czasie z 2,8 na 5 mln zł i... cały czas wzrasta. Często więc dochodzi do takich sytuacji, że sprzedawca sprzed tygodnia, płacąc parę stów drożej, na powrót kupuje SIMM od klienta, by za tydzień — ku zaskoczeniu obojga — z dyskiem sprzedać go ponownie tej samej osobie (!!). W takich okolicznościach nie ma się co dziwić, że jeden z klientów, który odwiedził ostatnią giełdę dostał — prawdopodobnie z nadmiaru emocji — ataku padaczki.

Aktualne ceny sprzętu komputerowego: używane komputery „Atari” 65 XL i 800 XL — od 850 tys. do 1,2 mln, „Amiga” 500 — 5,2 mln (gwarancja) lub 4,5 (używana), „Amiga” 600 — 4,6 mln (gwarancja), IBM PC z płytą główną (386 DX 40 MHz), z twardym dyskiem, kolorowym monitorem, klawiaturą, dwoma Floppy Disk Drivernami i pamięcią użytkową (4 MB RAM) — 21 mln; monitory „VGA” — 3 mln, „SVGA” — 5,5 mln (nowy).

Choć podatek VAT na pirackie kopie gier komputerowych nie powinien mieć wpływu, to jednak i na tym polu, wyraźnie dało się odczuć jego wprowadzenie. Najmodniejsze obecnie gry na „Amigę” kosztują: „Street Fighter II” — 70 tys. (oryginał 250 tys.), a „Gunship 2000” — 66 tys. (oryginał nawet 450 tys.). (DM)

Jedenaście krzesel

Trudno powiedzieć czy to za służą przebudowywanego właśnie placu czy też może niewidzialnej pracy funkcjonariuszy Straży Miejskiej, ale „książkowa” giełda „pod Hałą” jakby się ostatnio wykrystalizowała. Wczoraj nie panował tu taki „miesz-masz” jak jeszcze przed tygodniem. Kaciki zainteresowań układały się bowiem tematycznie (wzdłuż ul. Grzegorzewskiej).

Kto wszedł na plac przejściem dla pieszych od frontu Hały Targowej, napotykał nowości książkowe. Wśród nich dominowały: C. Irving „Proces” — 48 tys., A. Christie „Zagadka gwiazdkowego pudlingu” (opowiadania) — 26 tys., W. Smith „Płonący brzeg” — 67 tys., S. Sheldon „Sad Ostateczny” — 52 tys. i K. Follet „U 700” — 34 tys.

Za nowością były podręczniki szkolne, których z racji zbliżającego się 1 września jest z tygodnia na tydzień coraz więcej. Poza drobnymi sprzedawca-

mi, podręczniki oferują też wielkie spółdzielnie młodzieżowe. Ceny przeważnie od 10 do 20 tys. za sztukę bez względu na klasę i szkołę (także szkoły średnie).

Kolejny etap to rozrywki czyli: pirackie kasety z filmami wideo (70 tys.), kasety magnetofonowe (pirackie — 16 tys., licencyjne — 22-28 tys.), pisemka dla płci męskiej (np. „Super Girls” — 45 tys.), plakaty (np. „Krzysztof Krawczyk — 2 tys.), konikowa ruletka (najniższa stawka 5 tys.) i inne.

Potem siedzą Rosjanie, Ukraińcy i pozostali przybysze. Hitem u nich są ostatnio druczane słateczki do szorowania garnków — 1500 zł, która rodacy kupują nawet w ilości 20 sztuk. Czyżby aż tak źle gotowały nasze panie?

Na końcu — jak zwykle — starocie i... rupiecie. Wczoraj oferowane tu m. in. 11 dobrze już zniszczonych krzesel — po 150 tys. szt. Na pytanie klienta o dwunaste krzesło, sprzedawca pan odpowiedział, że „nie wie” „że gdzie zginęło”. Pewnie więc dlatego — mając w pamięci książkę i film nt. „12 krzesel” — nikt ich nie chciał kupić. (DM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

▲ W cyklu „Muzyka na dziedzińcach Krakowa” dziś o godz. 20 na dziedzińcu hotelu „Pod Różą” wystąpią: Krystyna Prońko i Janusz Radek.

▲ W „Cafe Cabaret” przy ul. św. Jana 2 dziś o godz. 20 wystąpi Renata Przemyski z zespołem.

▲ Piwnica „Pod Ogródkiem”, ul. Jagiellońska 6, zaprasza dziś o godz. 20 na występ „Jurij Grankin — Jazz”, zaś jutro o tej samej porze wystąpi Joachim Menceł — Trio.

▲ Wystawa „Vienna Creativa” otwarta zostanie jutro o godz. 16 w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego przy al. 3 Maja 1.

▲ III Salon Wakacyjny, czynny od poniedziałku do piątku w Galerii „Rękawka”, ul. Limanowskiego 13, w godz. 10-17 prezentuje malarstwo, tkaninę artystyczną, grafikę, ceramikę i szkło artystyczne oraz biżuterię artystów polskich i ukraińskich.

Muzyka w Starym Krakowie

Sukiennice, sala Holdu Pruskiego, dziś g. 19.30: Capella Cracoviensis pod dyr. Stanisława Gałonskiego. Soliści: Lucyna Szczepańska i Stefan Stałanowski (skrzypce). W programie Mozart (Eine Kleine Nachtmusik; Serenata Noturna), Vivaldi (Koncert na 2 skrzypce), Bach (Koncert na 2 skrzypce d-moll).

Lucyna Szczepańska-Janecek i Stefan Stałanowski są wychowankami krakowskiej PWSM — i Capelli Cracoviensis. Obecnie oboje mieszkają w Lille, gdzie L. Szczepańska jest solistką Orkiestry Symfonicznej, a S. Stałanowski — koncertmistrzem.

Nawet „syrenie” nie przepuścili

Znów z krakowskich ulic zniknęło sporo samochodów. Był wśród nich „peugeot 405” na zagranicznej rejestracji, wyceniony przez właściciela na 47 tysięcy dolarów. Wóz skradziono z ulicy Zamenhofa. 35 tysięcy marek kosztowało natomiast „audi”, które odjechało w nieznaną z ul. Słoneckiego, a 25 mln lirów „fiat-tipo”, włoskiego turysty, który stał na ulicy Studenckiej.

Amatorów znalazł też „maluch” — w tym „fiat 126p” stojący na ulicy Bronowickiej (40 mln zł) oraz na ulicy Zachodniej (także 40 mln) i nieco starszy zabrany z rejonu kąpieliska na Zakrzówku (8,5 mln zł). Jak się okazuje, wszystko może być przedmiotem zbrodni. W Białostoku zniknęła „syrenka” kosztująca 2 miliony złotych. (J.Św)

NA KRAKOWSKICH BOISKACH

Gospodarze najlepsi

Na obiekcie Korony odbyły się halowe mistrzostwa Polski we wspinaczce sportowej w konkurencji „na trudność”. Startowało 35 zawodników i 4 zawodniczki. Rywalizacja odbywała się na sztucznej ścianie, o wysokości 9 m. Wśród mężczyzn zwyciężył 17-letni (!) Marcin Wróbel, który wyprzedził Tomasza Samitowskiego i Szymona Schabę (wszyscy Korona). Wśród kobiet triumfowała wielokrotna mistrzyni Polski na otwartym powietrzu, zajmująca aktualnie 11 miejsce w światowym rankingu Iwona Marcisz przed byłą mistrzynią świata we wspinaczce szybkościowej Renatą Piszczek (obie Korona) i Iwoną Hudowską (niezrzeszona). (FK)

Za i na podium...

W Grudziądzu odbyły się mistrzostwa Polski juniorów w kolarstwie szosowym. Na trasie o długości 126 km startowało 184 zawodników z 77 klubów. Na metę dojechało tylko 64 z nich. Najszybciej finiszowało 5 zawodników. Na czwartym miejscu znalazł się Aleksander Cholewa (Krakus Szwosowice).

W Sopocie rozegrane zostały mistrzostwa Polski juniorów w tenisie. Dobrze spisał się Piotr Zurawiecki (Olśza Kraków), który zdobył dwa medale: brązowy w grze pojedynczej oraz srebrny w grze podwójnej, w której startował z Bernardem Kaczorowskim (MKT Łódź). (FK)

Klasa „B” — grupa I

Stal Kraków — Zwierzyniecki 0-3 (walkower), Strzałak Rączna — Bronowicki 4-0, Kmita Ząbierzów — Wisła Czernichów 9-0, Iskra Krzęcin — Orzeł Siadlina 5-0, Błękitni Czuliówek — Nadwiślan Rusocice 3-3, Poznańska Poznań — Błękitni Modulina 5-0, Victoria Kraków — Opatkowińska 3-3.

1. Kmita	1	2	9-0
2. Iskra	1	2	5-0
3. Poznańska	1	2	5-0
4. Strzałak	1	2	4-0
5. Zwierzyniecki	1	2	3-0
6. Opatkowińska	1	1	3-3
7. Victoria	1	1	3-3
8. Błękitni	1	1	3-3
9. Nadwiślan	1	1	3-3
10. Stal	1	0	0-3
11. Bronowicki	1	0	0-4
12. Błękitni	1	0	0-5
13. Orzeł	1	0	0-5
14. Wisła	1	0	0-9

Klasa „B” — grupa III

Zieloni Niegowie — Puszcza Niepołomice 1-4, Iskra Zakrzów — Targowianka 5-3, Naprzód Ochmanów — Start Brzeziny 2-0, Concordia Pawlikowice — Piłkarz Podłęże 2-1, Sułków — Zorza Przeciszewo 1-3, Błękitni Podstolice — Wolni Kłaj 8-1.

1. Błękitni	1	2	8-1
2. Puszcza	1	2	4-1
3. Iskra	1	2	5-3
4. Zorza	1	2	3-1
5. Naprzód	1	2	2-0
6. Concordia	1	2	2-1
7. Piłkarz	1	0	1-2
8. Targowianka	1	0	3-5
9. Sułków	1	0	1-3
10. Start	1	0	0-2</

Notujemy

● **POŁOWA ZDARZYŁA SIĘ W CIĄGU WEEKENDU.** „Bravura, pośpiech, większa liczba wyjazdów z powodu sprzyjającej pogody — to wszystko dało o sobie znać na krakowskich ulicach, zwłaszcza w weekend — powiedział st. sierż. Krzysztof Burdak z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. W całym tygodniu doszło do 44 wypadków (21 w końcu tygodnia), w których zginęły dwie osoby (1), a 52 zostały ranne (25 w weekend). Odnotowano także ponad sześćdziesiąt kolizji. (js)

● **33 ST. C W KRAKOWIE.** Jak nas poinformowano w zakładzie Klimatologii Instytutu Geografii UJ, który mieści się w Ogródku Botanicznym w Krakowie, wczoraj (16 bm.) zanotowano tam bardzo wysoką temperaturę — aż 33 st. C. Ogród znajduje się w centrum Krakowa i dlatego jest tam często wyższa temperatura niż na Woli Józefowskiej gdzie ma swoją siedzibę Biuro Prognoz krakowskiego oddziału IMGW. (k)

● **STO MILIONÓW NA HANGAR.** Władze miasta zdecydowały podpisać umowę z Aeroklubem Krakowskim w sprawie dofinansowania, z nadwyżki budżetowej za 1992 rok, remontu hangaru lotniczego. Na ten cel przeznaczony jest ok. 100 milionów złotych.

● **STO DWADZIEŚCIA SAMOCHODÓW.** Dziesięć oszustw, 110 kradzieży, jeden gwałt, osiemnaście bójek, dwadzieścia rozbojów, 156 włamań, w tym do szesnastu sklepów, czteremastu mieszkań oraz 120 samochodów zanotowano w ostatnim tygodniu w rejonie Krakowa. Ponad osiemdziesięciu przestępców złapano na gorącym uczynku, a wobec dwudziestu jeden zastosowano areszt tymczasowy. Pogotowie Policji interweniowało z górą 1100 razy. (js)

● **ODDZIELIĆ OD SZALETÓW.** Stanisław Dąbrowska-Kostka, były żołnierz AK, zwrócił się z prośbą do krakowskich radnych, aby pomnik pamięci żołnierzy Armii Krajowej usytuowany przy ul. Powiśle oddzielić żywopłotem od sąsiadujących z w bezpośrednim sąsiedztwie szaleców miejskich. Radni oczywiście przychylił się do prośby. (y)

KRAK TAXI
67-67-67
RADIO TAXI
lub 666-999
ZAWSZE NA CZAS!

KRONIKA KRAKOWSKA

Mieszkańcy ul. Raclawickiej dowiedzieli się, że od wielu lat parkowali na prywatnym terenie

Tylko chodnik był wywłaszczony

Mieszkańcy ulicy Raclawickiej mocno się zdziwili, gdyż niedawno dowiedzieli się, iż używana przez nich od lat zatoka parkingowa vis a vis budynku pod numerem 24 nie jest już terenem publicznym, lecz prywatnym. Było tam miejsce na 12 samochodów, a parking zbudowano bodaj 20 lat temu.



Fot. Jadwiga Rubiś

„W listopadzie ubiegłego roku kupiliśmy grunt od właściciela działki — mówi Bożena Ciecwa. My 105 metrów kwadratowych i druga osoba tyle samo. Jest akt notarialny. Kupiliśmy trochę na ślepo, myśleliśmy o innej działce i w sumie zostaliśmy właścicielami nie tego co planowaliśmy. Na początku byliśmy nawet załamani, gdy zorientowaliśmy się o jaki kawałek rzeczywiście chodziliśmy, chcieliśmy to nawet odsprzedać.

Młodzi jesteście, jakoś sobie poradzicie”. „Mieszkańcy dzwoniłi już w tej sprawie do różnych instytucji, nawet do Straży Miejskiej — mówi Józef Ciecwa. Od pewnego czasu połowa parkingu jest ogrodzona palikami i łańcuchami. Jest tam teraz pięć miejsc, w tym cztery wynajęte. Drugą część ma wspólnota i nie jest ona jeszcze ogrodzona.

Państwo Ciecwa starali się pierwotnie o zgodę na zlokalizowanie na tej działce kiosku handlowego, ale urząd nie zgodził się na to: „Parking był tu od lat, a też zgody nie było. Daliśmy sobie spokój i uzyskaliśmy pozwolenie na prowadzenie parkingu. Według planu zagospodarowania przestrzennego taka działalność może tu być utrzymana”. Działka, którą kupili rozciąga się od brzozy ulicy do siatki, z tym że nie wchodzi na chodnik, który znajduje się przy parkingu: „Chodnik był już wywłaszczony, jest to w księdze wieczystej (jakieś 50 metrów kwadratowych), natomiast reszta działki była od lat prywatna tylko nikt sobie kiedyś tym głowę nie zawracał. Chodnik więc zostanie bo ludzie muszą chodzić. Parking wybudowano kiedyś miasto bez zgody właściciela gruntu.

Canon
w Małopolsce
SALONY KOPIAREK I TELEFAKSÓW
Lobos
BIUROSYSTEM
Kraków, ul. Bozego Ciała 31, tel. 562-222
Tarnów, ul. Kosciuszki 37, tel. 224-611
Nowy Sącz, Rynek 11, tel. 202-73

25 wpadło trzynastego

W piątek, trzynastego sierpnia, padł rekord. Policjanci zatrzymali 25 nietrzeźwych kierowców. Najwięcej pijanych za kierownicą było w rejonie Podgórze, gdyż dwunastu, a następnie w okolicach Proszowic (4), Myślenic i w Śródmieściu (po 3). Najspokojniej było na Krowodrzu, gdzie zatrzymano jedną osobę.

Także w skali całego tygodnia pobito rekord obowiązuje od końca lipca. W ciągu siedmiu dni wyłapano bowiem na drogach stu trzynastu pijanych kierowców. Poprzedni „najlepszy wynik” wynosił 109 pijanych. (J.Sw.)

Zamknięcie pierścienia

W ubiegłym roku Urząd Miasta Krakowa ogłosił publiczny konkurs na projekt zagospodarowania Kopca Kościuski, fortów oraz kilkunastu hektarów ziemi bezpośrednio go otaczających. Konkurs składał się jak gdyby z dwóch etapów: w pierwszym była mowa o podwyższeniu standardu istniejącej części hotelowo-gastronomicznej, a — drugim mówiono o zagospodarowaniu 19-hektarowego terenu wokół kopca. Wszystkie nadesłane oferty i projekty miały być rozpatrzone do 13 kwietnia 1992 r., jednak do tej pory konkurs nie został rozstrzygnięty.

W kwietniu ubiegłego roku grupa krakowskich architektów skupiona w Fundacji „Akademia Architektury” postanowiła wziąć udział w konkursie. Podstawą ich oferty była koncepcja zagospodarowania dotychczas nie wykorzystanych części fortu, opracowana przez niemieckie biuro projektowe Karl-Heinz Höfer and Partner z Baden Baden.

„My na tych 19 hektarach nie chcemy nic robić, ani kortów tenisowych, ani golfu, ani kempingów czy hoteli. Chcemy tylko otrzymać w dzierżawę wieczystą około 0,5 hektara (z tych 19), tak aby odtworzyć na tym obszarze dawną bryłę fortu — powiedział Jacek Adamczyk, dyrektor Fundacji „Akademii Architektury”. Natomiast wnętrze zostałyby do-

stosowane do potrzeb mającego powstać w odtworzonych murach — Międzynarodowego Centrum Młodzieży. Jest to budowanie na ruinach. Nas nie interesuje część w której mieści się hotel, restauracja czy radio RMF”.

Podstawą sfinansowania Centrum — mowa jest o trzech latach budowy i wydatkowaniu na ten cel 42 mln niemieckich marek — byłaby dotacja uzyskana z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Jednak, aby ją otrzymać trzeba dysponować prawem do użytkowania terenu (może to być dzierżawa lub użytkowanie wieczyste).

Jedynym elementem, którego nam brakuje to błogostwianstwo ze strony miasta — dodał przedstawiciel Rady Fundacji. (mar)



SALON RTV

ul. Szpitalna 34

SPRZĘT AUDIO-VIDEO NA RATY

Hurt i detal

9 dni zimnych kąpeli

W uprzednich latach mieszkańcy os. Ruczaj Zaborze, zaopatrywanego w centralną ciepłą wodę z elektrociepłowni w Skawinie, przez parę letnich tygodni byli pozbawieni możliwości ciepłych kąpeli ze względu na konieczność przeprowadzania przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej prac konserwacyjnych itp. W ubiegłym roku po raz pierwszy udało się uniknąć przerw w dostawie ciepłej wody dla Ruczaju.

W tym roku — ze względu na konieczność wykonania pewnych robót na odcinku rurociągu magistralnego ze Skawiny — mieszkańcy tego osiedla nie będą mieli ciepłej wody przez 9 dni: od 31. sierpnia do 9. września. W tym czasie zamontowane zostaną tego typu urządzenia, które zagwarantują przeprowadzanie w przyszłych latach prac konserwacyjnych bez konieczności wyłączenia rurociągu z ruchu. MPEC pragnie mieć pełną możliwość zasilania Ruczaju w ciepłą wodę z dwóch źródeł — ze Skawiny bądź z EC Łęg. W razie awarii u jednego z dostawców, będzie można korzystać z ciepła dostarczanego z drugiej ciepłowni. Zaplanowane na pierwsze dni września prace mają zagwarantować komfort w dostawach ciepła na najbliższe lata. (wes)

„Ratusz” w Magistracie

Wczoraj Zarząd Miasta Krakowa zdecydował, iż zostanie zawarta umowa między gminą, a gdańską firmą komputerową „Otago” oraz krakowskim „Qumakiem International”. Będzie ona dotyczyła zaprojektowania i wykonania zintegrowanego systemu „informatycznego wspomaganie zarządzaniem miasta” — zwane „Ratuszem”. (łatwiejszy dostęp do danych, szybki przepływ informacji, itp.)

Pełne skomputeryzowanie magistratu ma być zakończone za około 3 lata, a przedsięwzięcie, według ostatnich przysięg, będzie kosztować 18–20 miliardów złotych. Przypomnijmy, iż przetarg na komputeryzację, który wygrało „Otago” wywołał sporo kontrowersji, ze względu na uchybienia formalne w trakcie jego przebiegu. Komisja Rewizyjna Rady Miasta zgłosiła w lipcu wniosek o unieważnienie przetargu w jego ostatniej fazie i dopuszczeniu do ponownej konfrontacji, w tym ustnej, czterech najlepszych firm — co przez Zarząd Miasta nie zostało zaakceptowane. Zapewniono iż umowa jest bardzo dobrze przygotowana, a za prace będzie się płacić po ich zakończeniu. (J.Sw.)

Często trafiają tutaj brudne, pobite, cuchnące alkoholem. Zdarza się, że ktoś liśociwy znajdzie pijaną do nieprzytomności i podwiezie do Prokocimia. Siostra Mirosława, kierująca Przytuliskiem dla Bezdomnych Kobiet im. Brata Alberta żadnej nie odmówi pomocy. W ciągu ostatnich trzech lat przez przytulisko przewinęło się ok. 300 kobiet. Miejsce jest 30, w tej chwili tylko jedno wolne.

— Jestem mężatką, mam dwoje dzieci. Mąż od trzech lat pił nałogowo i zwał się nad nami. Chciałam zapomnieć i poszłam „w tango”. Zostałam alkoholiką. Ostatni ciąg trwał dwa tygodnie. Piłam wszystko: denaturat, „saličky” i najrozmaitsze „wynalazki”. Skończyło się na tym, że teściowa wymeldowała mnie z domu i doprowadziła do pozbawienia praw rodzicielskich. Do przytuliska przyprowadził mnie znajomy. Tu udało mi się odciąć od dna. Próbuje walczyć o dzieci — opowiada jedna z pensjonariuszek przytuliska ss. albertynek.

Z alkoholikami o alkoholu

Basia jest wychowanką domu dziecka. Zaliczyła wszystkie możliwe „wynalazki” i skończyła się na paraliżu stawów nóg. Renata zaczęła pić w szkole średniej. Podczas dyskotek upijała się w sztok. Któregoś dnia rodzice pokazali drzwi. Tułała się po klatkach schodowych, spała po piwnicach, w końcu trafiła do Prokocimia.

Regulamin przytuliska zabrania przede wszystkim wnoszenia na teren obiektu alkoholu i spożywania go. Pierwsze dni dla wielu to prawdziwy koszmar. Jedynie o czyn mogą myśleć, to jaką ulgę przyniosłoby wychylenie kieliszka. Siostry albertynki korzystają z pomocy specjalistów z poradni przeciwalkoholowych. Tworzą się grupy terapeutyczne. Nie wszystkie pensjonariuszki są jednak w stanie

wytrwać. Wiele odchodzi. Czasem wracają i proszą o jeszcze jedną szansę...

— Największy problem, to brak pracy i mieszkań dla tych, które udało się uratować — mówi siostra Mirosława. — W tej chwili udało się nam znaleźć zatrudnienie dla 12 dziewcząt. Znacznie trudniej znaleźć dla nich jakiś spokojny kąt i dach nad głową.

Wczoraj z pensjonariuszkami przytuliska mieli spotkać się członkowie Komisji Interwencyjnej Rady Miasta. W posiedzeniu wyjazdowym uczestniczył jedynie wiceprzewodniczący Komisji Janusz Płoszaj. Spotkanie miało związek z zapowiadaną na piątek dyskusją dotyczącą ustalenia liczby punktów sprzedaży alkoholu w mieście. — Czy dostępność alkoholu miała wpływ na naszą tragedię? — pytał radny. Zdania były podzielone. Przeważała opinia: — Reglamentacja wódki w stanie wojennym zwiększyła jedynie alkoholizm. Spożycie wódki nie spadnie, jeśli zmniejszy się ilość punktów sprzedaży. Dla alkoholika jest obojętne, czy będzie miał 100 czy 1000 metrów do sklepu. (ek)

TVP 1

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 „Gliniarz i prokurator” (7) — serial kryminalny prod. USA
- 13.05–15.15 Jedynka na niepokojące
- 13.05 Agnieszka Osiecka zaprasza: Listy śpiewające — „Jalouse”, reż. Olga Lipińska
- 14.05 Kontra kabaretu „Klika”
- 14.20 Super Mario Bros — program dok.
- 14.45 Letnie MTV
- 15.15 Kino wakacyjne: „Widget” — serial prod. USA oraz „Spełnione życzenie” — serial prod. australijskiej
- 16.05 Teleferie: „Lalki, kukły, marionetki” oraz film z serii „Zoom” — „Święta góra” prod. francuskiej
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Apetyt na zdrowie
- 18.00 „Spencer i jego rodzinka” (9) — serial komediowy prod. USA
- 18.25 Wybory '93
- 18.30 Mistrzostwa świata w l.a. (półfinały biegu kobiet na 400 m przez płotki)
- 19.00 Wieczorynka — „Przygody kaczorka Alfreda Jonatana Kwaka”

- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Dwóch na dwóch
- 20.15 „Gliniarz i prokurator” (7) — serial prod. USA
- 21.05 Wybory '93
- 21.10 Tyłko w Jedynce
- 22.00 Olsztyn '93: Śpiewajmy poezję (2) — XX Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe wyk.: Przemysław Gintrowski, Piotr Bukartyk, Ewa Palińska, Krystyna Świątecka i in.
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Muzyczna Jedynka
- 23.05 Media w filmie: „Głos z Waszyngtonu”
- 23.35 Gorąca linia
- 23.50 Telekino wspomnień — „Markheim” — film prod. polskiej (1971 r., 25 min.) reż. Janusz Majewski, wyk. Jerzy Kamas, Aleksander Bardini i in.
- 0.15 Telekino wspomnień: „System” — film prod. polskiej (1971 r., 26 min.), reż. Janusz Majewski, wyk. Krzysztof Kalczyński, Jerzy Przybylski, Maja Komorowska i in.

TVP 2

- 7.30 Panorama
- 7.35 Wakacje w Dwójce
- 8.05 Program z Krakowa: Kronika oraz filmy rys. dla dzieci

Dziś w TELEWIZJI

- 8.35 Wakacje w Dwójce
- 8.45 „Annette” (16) — serial animowany prod. japońskiej
- 9.10 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
- 9.35 „Pokolenia” (382) — serial prod. USA
- 10.00 Wakacje w Dwójce
- 10.05 Na bocznych drogach Europy: Niedaleko Jeziora Bodeńskiego
- 10.30 Lato w Polsce: Telewizyjny plac zabaw
- 11.00 Panorama
- 11.05 „Pociąg dzieciństwa i nadziei” (5) — serial obyczajowy prod. czeskiej
- 12.05–14.25 Przerwa
- 14.25 Powitanie
- 14.30 Kronika mistrzostw świata w l.a.
- 15.30 Sposób na starość
- 15.50 Z kart krakowskiego archiwum: Bramka w pasy
- 16.00 Panorama
- 16.05 Broń XX wieku (9) — „Atak z powietrza” — serial dokumentalny prod. USA
- 16.35 Lato w Polsce
- 17.05 Moja wiara — program red. katolickiej
- 17.30 „Pokolenia” (382) — serial prod. USA
- 17.55 Halo dzieci: „Opowieści kapłana Misia”
- 18.00 Panorama
- 18.03 Kronika
- 18.35 Kolo fortuny
- 19.05 Maraton trzeźwości: „Słońce niech wschodzi tam gdzie ty...”
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 „Duchy w spadku” (2) — „Tajemnicze zniknięcie” — serial prod. francuskiej
- 22.35 Literatura niepokorna — Tyrmand 1954
- 23.15 Artyści — galerie: Bogdan Paluszynski „Paryskie opowieści”
- 23.45 Poetyka starych rzeczy — kolekcja ubiorów unikatowych
- 24.00 Panorama
- 0.10 Koncert: „Trytony” — grupa jazzowa z Bydgoszczy
- 0.30 Zakończenie programu

TV KRATER

- 7.20 Gimnastyka odchudzająca
- 7.55 Program dnia, 8.00 Wiadomości TV Krater, 8.20 Telemar-

- 8.30 Bajki dla dzieci (powt.), 9.40 „Owidiusz” — serial włoski (powt.), 10.30 „Zakazana miłość” — serial (powt.), 11.00 „Jolanda” — serial (powt.), 11.30 „Moje dzieci, moje życie” — serial, 12.20 Program dnia, 12.30 Gadające głowy — program publicystyczny (powt.), 13.30 Blok muzyczny, 16.00 Telemarketing, 16.10 Program dnia, 16.15 Bajki dla dzieci, 17.30 Wiadomości TV Krater, 18.00 „Owidiusz” — serial włoski, 19.00 „Zakazana miłość” — serial, 19.30 „Jolanda” — serial, 20.00 „Camilla” — serial, 21.40 XIV Festiwal Muzyki Rockowej — Jarocin '93 (relacja cz. I), 22.40 Wiadomości TV Krater, 23.00 Telemarketing, 23.10 Program na następny dzień, 23.15 „Taka ryba” — magazyn wedykarski (powt.).

RAI UNO

- 8.00 Program rozrywkowy, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00), 9.05 „Pierwszy człowiek na księżycu” — film USA (1969 r.), reż. Basil Dearden, w rol. g. Kenneth Moore, Shirley Ann Field, 11.00 Dziennik, 11.05 „Versilia 66” — telefilm, 11.45 Prognoza pogody, 11.50 Buona fortuna, loteria, 12.30 Dziennik, 12.35 „Podróż w czasie” — serial,

- odc. „Thriller Rock” w rol. g. Scott Bakula, 13.30 Dziennik, 13.55 Ciekawostki ze świata, 14.00 „OSS 117, niebezpieczeństwo w Bangkoku” — film sensacyjny prod. francuskiej (1964 r.), reż. Andre Hunebeille w rol. g. Kerwin Mathews, Anna Maria PIERANIELI, Robert Hessein, 16.05 „Miasto grzechu” — film USA, reż. Anatol Litvak, w rol. g. James Cagney i Anthony Quinn (1940 r.), 17.45 „Gumiś” — serial rysunkowy dla dzieci, 18.00 Dziennik, 19.10 Sport: lekka atletyka (mistrzostwa świata), 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 Badania i odkrycia na Ziemi — serial dokumentalny, 21.50 Calypso — program muz. zny, 23.00 Dziennik, 23.05 Letnie pogotowie, 24.00 Dziennik, prognoza pogody, 0.30 Północ i okolice, 1.10 „Marisa, kochanka” — film włoski (1957) reż. Mauro Bolognini, w rol. g. Marisa Allasio i Renato Salvatori, 2.30 Dziennik, 2.35 Siam — silny cios — film USA (1973 r.), reż. Jonathan Caplan, w rol. g. Jim Brown, Judy Pace, 4.05 Dziennik, 4.10 „Sucham pogotowie” — serial, 5.10 Program rozrywkowy.

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w programach telewizyjnych redakcja nie ponosi odpowiedzialności



SPORTOWY

Wstrzyknąć rekord (2)

Na zgrupowaniu albo przed zwyczajnym treningiem. Klenbuterol albo KRÓL — testosteron. W strzykawce albo w pigułce. Wstrzyknąć albo połknąć. I już — medal, rekord, pieniądze i sława. Doping.

Ćpun inaczej

W najbliższej aptece, za rogiem — można kupić kilkadziesiąt dopingujących specyfików. 5 ampułek 10-miligramowych najpopularniejszego środka — testosteronu — kosztuje 2,7 tysiąca złotych. Iu sportowców polskich, ich trenerów, lekarzy i „opiekunów” biega do aptek do środki dopingujące?

Tegoroczne badania prowadzone przez laboratorium antydopingowe w Warszawie na zlecenie Komisji Zwalczania Dopingu w Sporcie wykazały „pozytywne” wyniki u 3 proc. polskich sportowców. Do wskaźnika tego należy dodać jeszcze kilka procent „czystych” sportowców, u których nie stwierdzono przekroczenia progowej wartości dopingu, ale fakt stosowania przez nich niedozwolonych środków jest również oczywisty. Według szefa Komisji Zwalczania Dopingu, Janusza Traciewskiego, takich „prawie” koksowników jest 2 proc. Zdaniem szefa laboratorium antydopingowego, doktora Marka Daniewskiego, „w żyle” daje sobie więcej naszych asów sportu, bo od 5 do 8 proc. To tylko liczby informujące o „koksarszach” wśród przebadanych. Iu polskich sportowców „cpa” zakazane specyfiki na zawodach niższego szczebla, gdzie kontrole są rzadkie? Nikt nie potrafi odpowiedzieć i jeszcze jedno: wyniki — 5 czy 8 proc. mówią jedynie o liczbie przyłapanych, a nie „koksujących się” sportowców. Każdy, kto orientuje się choć trochę w tematyce dopingu, musi wiedzieć, że istnieje grupa sportowców, których nie złapano w odpowiednim momencie na stosowaniu dopingu. Bo przestali wystarczać wcześniej, bo zdążyli wypłukać organizm, itd... Iu jest takich? Znowu niewiadoma.

Na liście sportowców złapanych w tym roku na faszerowaniu się niedozwolonymi środkami tradycyjnie już dominują kulturyści. Pozytywny wynik stwierdzono u 5 zawodników z 4 niedużych miast (Mińsk Mazowiecki, Słupsk, Ostrołęka, Lublin). To nie przypadek, że właśnie w tej dyscyplinie wpadło aż 5 zawodników. „Gdybym chciał poprawić sobie ilość wyników pozytywnych w laboratorium, to wystarczyłoby tylko przejść się po klubach kulturyistycznych. Doping stosuje tam około 50 proc. sportowców” — twierdzi dr Daniewski. Czy organizacja zawodów kulturyistycznych, rywalizacja, nagrody i medale mają jeszcze sens?

Na drugim miejscu w hierarchii koksarszy znaleźli się — również tradycyjnie — ciężarowcy. Zaraz po piątce przyłapanych sztangistów maszerują kolejni „koksownicy”: dwóch kajakarzy i po jednym przedstawicielu wioślarstwa, piłki nożnej, lekkiej atletyki, zapasów i pływania.

Gwiazdy „koku”

Wśród „koksarszy” znaleźli się dwie znane kibicom sportowym postaci: piłkarz Legii Roman Zub i pływaczka, reprezentantka kraju Alicja Pęczak. Tylko takie głośne przypadki wywołują dyskusję o dopingu i tylko ci, zna-

ni sportowcy mają szansę na... wymiganie się od kary, dzięki „fachowemu” obrońcom. O tym jak Legia broniła jego koksującego się wysokość Romana Zuba slychać było głośno. Panowie działacze wespół z mecenasem Parulskim podsunęli zaświadczenie z nie istniejącego laboratorium. PZPN, który powinien był dochodzić do przyczyn, a nie kłamać — milczy. Ale to przecież ten sam związek, który — przy współudziale poprzednich szefów komisji zwalczania dopingu — zezwolił wyjechać na olimpiadę trzem nakokszowanym piłkarzom. Futbolisci, dzięki różnym mataktom, manipulacjom i naciskom zdążyli wypłukać środki dopingujące i zdobyć srebrny medal. Ku chwale Ojczyzny.

Sprawa drugiej nabuzowanej testosteronem „gwiazdy” pływania — Alicji Pęczak — jest również charakterystyczna. W chwili, gdy Polski Związek Trójbój Słowyński ukarał swojego zawodnika dożywotnią dyskwalifikacją — Pęczakówna została ukarana... dwumiesięczną dyskwalifikacją (za poziom testosteronu do epitesteronu równy 12, co oznacza dwukrotne przekroczenie i tak już zawyżonej normy). Związek pływacki wydał swój wyrok po „wnikliwej dyskusji”. Cóż ogłosili działacze? Punkt 1: „Nie ma formalnych podstaw do kwestionowania prawidłowości zarówno próbek „A” jak i „B””. Punkt 4: „...zarząd Polskiego Związku Pływackiego będąc nie w pełni przekonany o winie Alicji Pęczak...”. Nieprawdopodobne! Wina udowodniona, ale nieprzekonująca! Dlaczego?

Fanatyzm, czyli „za”!

Pęczakówna miała zdobywać medale. Dla Polski. Zub miał potwierdzić, że Legia zdobyła tytuł mistrza Polski czysto. Obie sprawy równie ważne, w obie zamieszany jest wszechobecny, sportowy FANATYZM.

Fanatyzm w sporcie ma dwie twarze. Pierwsza ma jedno lice białe, a drugie czerwone — to twarz sportowego fanatyzmu narodowego. Fanatyczni trenerzy działacze, kibice domagają się medali, wygrania mistrzostw świata i Europy. Kiedy sportowiec reprezentujący święte, białe-czerwone barwy wygrywa z obcym — serce się raduje, a duma rozpięta. Wszelkie zastrzeżenia, czy podejrzenia o nieuczciwość, fanatyzm odsuwa na bok. To fanatyzm sprawia, że tak wielu chciało i chce zapomnieć o trzech nakokszowanych olimpijczykach (przecież „nasi chłopcy zdobyli srebro”). To fanatyzm nakazuje działaczom Polskiego Związku Pływackiego ukarać Alicję Pęczak śmiesznie, dwumiesięczną dyskwalifikacją. Bo panna Alicja — być może — zdobyła dla Polski medal, rozślawiła kraj. Według tej samej zasady dwukrotnie wybaczone zawodowemu polskiemu hokeiście — Jarosławowi Morawieckiemu. Przecież mógł przybliżyć naszej drużynie awans do grupy „A”.

Druga twarz sportowego fanatyzmu ma barwy różnokolorowe, zależnie od wyznawanych barw klubowych. To właśnie ten fanatyzm spowodował bezcelną obronę koksującego się Zuba. Ten sam fanatyzm, wsparty pieniędzmi, wymusił sto uchybień w pracy laboratorium i komisji antydopingowej (choć ci, którzy zarzucają uchybienia nie dorównują czubkom butów szefa laboratorium — stwierdziłem naocznie). Ten sam wreszcie fanatyzm o-

ślepił działaczy i kibiców Wisły, którzy zapomnieli, po jednym miesiącu, że ci, których nazwali złodziejami wyszli znowu (w większości) na boisko. Tylko pod zmienionym szyldem „młodych i obiecujących”.

W sportowy fanatyzm uwikłani są niemal wszyscy związani ze sportem: działacze, trenerzy, nawet dziennikarze. Fanatyzm zostawia w zapomnieniu zasadę fair play.

Władca dopingu

Niemal wszyscy sportowcy polscy przyłapani w tym roku na stosowaniu środków dopingujących zażywali lub wstrzykiwali sobie testosteron. Powodem tej niezwyklej popularności zakazanego środka jest nie tylko duża skuteczność (są skuteczniejsze), ale przede wszystkim łatwość wypłukiwania, usuwania testosteronu z organizmu. Zawodnik trener, albo lekarz mogą po pewnym czasie wyspecjalizować się w dawkowaniu tego specyfiku i podawać go w takiej ilości, która spowoduje wartość „podprogową”.

Bariera, której kontrolowany sportowiec nie może przekroczyć wynosi 6 (dla stosunku testosteronu do epitesteronu w organizmie). Ta „szóstka” stanowi wygórowaną granicę, która wyklucza — w opinii specjalistów — jakąkolwiek możliwość samorzutnego, niezależnego od dodatkowych środków wzrostu poziomu testosteronu. Zawartość testosteronu w organizmie przeciętnego człowieka osiąga od 0,6 do 2,4 (miego więcej u Asiatów). Dlatego — wobec tak wysoko ustawionego „progu” — MKOl. zachęca — obniżania normy. Na razie jednak w Polsce obowiązują magiczna „szóstka”, a wielu sportowcom zabawa w doping uchodzi za zwykłą rozrywkę.

Testosteron niszczy człowieka. Daje szybki przyrost mięśni, szybkości oraz siły i trochę pewności siebie. Potem zabiera mięśnie, zrywa układ krążenia, zmian rakotwórczy i osobowości. Jako hormon męski odmienia kobiety — powoduje owłosienie i zmianę tembru głosu. Dawka śmiertelna testosteronu nie istnieje — wszystko zależy od długości okresu przyjmowania środka. Niektórzy przeżyli ze wskaźnikiem 700. Kulturysta z Krakowa zmarł z poziomem testosteronu do epitesteronu 71.

W stronę śmierci

Dlaczego zawodnicy się koksują? Czy wstrzykują sobie testosteron powodowani — jak działacze i kibice — fanatyzmem klubowym lub narodowym? Robią to dla pieniędzy, dla zysku? A może używają „koku” dla zaspokojenia własnych żądz dominowania, wygrania rywalizacji? Pewnie każdy zawodnik motywuje swoje „cpanie” inaczej...

Motywacje są różne, ale kres podróży z „koksem” jest podobny. Sportowiec — już bez imienia — szuka ratunku w „Glorii Victis” której przeszedł... mecenas Parulski (ten sam, który broni „koksownika” Zuba, widzi na co dzień zrujnowane kobiety i mężczyzn o sflaczonych mięśniach). Dla niektórych podróży z dopingiem kończy się śmiercią. Tak skończył dziewiętnastoletni z Krakowa i kilkadziesiąt innych, których rodziny nie zawsze wiedziały, dlaczego odchodzą tak wcześnie.

PAWEŁ MISIOR

Porażka... niepokonanych

W Ameryce Płd. trwają eliminacje piłkarskich MŚ-1994. Dostarczają one dużo emocji i... niespodzianek.

W grupie „A” padły wyniki: Paragwaj — Peru 2-1 (2-1) oraz Kolumbia — Argentyna 2-1 (1-0). Ta ostatnia była niepokonana przez trzy lata! 55 tys. widzów fetowało sukces gospodarzy po golach Valenciano (3) i Valencii (52). W drugiej połowie sędzia usunął z boiska zawodnika gości Simeone. Jedyną bramkę dla tych ostatnich uzyskał Bello (88).

1. Kolumbia 3 5 3-1
2. Argentyna 3 4 5-3
3. Paragwaj 3 3 3-4
4. Peru 3 0 1-4

Do finałów w USA awansuje automatycznie zwycięzca grupy

a drugi zespół czeka baraż z Australią.

W grupie „B” padły wyniki: Boliwia — Ekwador 1-0 (1-0) oraz Urugwaj — Brazylia 1-1 (0-1). Boliwia jest największą rewelacją tych eliminacji. Jest bliska uzyskania awansu! Wszystko wskazuje na to, że nie awansuje ktoś z duetu: Brazylia — Urugwaj, faworytów tej grupy. A może szyki pokrzyżuje im Ekwador...

1. Boliwia 4 8 13-2
2. Ekwador 4 4 5-1
3. Brazylia 4 4 6-4
4. Urugwaj 4 4 3-4
5. Wenezuela 4 0 2-18

Awansują dwie najlepsze drużyny z grupy.

Opr. (FK)



„Puma” najszybsza na świecie

Koniec ery Lewisa?

W Stuttgarcie trwają IV mistrzostwa świata w lekkiej atletyce. Wczoraj kibice oglądali finały pięciu konkurencji i... dyskutowali o porażce Carla Lewisa (USA) w niedzielnej „stumetrówce”.

Słynny sprinter Lewis jest prawdziwą legendą lekkiej atletyki. W samych tylko MŚ zdobył aż 8 złotych i 1 srebrny medal. Na swym koronnym dystansie, 100 m, trzykrotnie (w Helsinkach, Rzymie i Tokio) sięgał po złoto — „Król biegni” marzył o 10. medalu, ale tym razem rywal okazali się szybsi. Do miejsca na podium zabrakło mu 0,03 sek. Czy to już jest koniec ery Lewisa? Być może jeszcze powiększy swoją bogatą kolekcję, ale o zwycięstwa będzie mu coraz trudniej. Lata przecież leca...

Z wypominaniem wieku sprinterem z pewnością nie zgodzi się triumfator biegu na 100 m Christie (Wielka Brytania). Urodzony na... Jamajce zawodnik ma już 33 lata a mimo to wciąż jest we wspaniałej

formie o czym może świadczyć pobicie rekordu Europy i pokonanie doskonałych sprinterów USA. Czemu zawdzięcza swój sukces? „Koncentracji. Nie jest ona człowiekowi dana, ale można ją posiadać pracując nad nią przez wiele lat. Jeśli mam być lepszy od rywali, to jakimś elementem, bo przecież oni tak samo szybko biegają jak ja, mają tak samo dobrą technikę” — powiedział aktualny mistrz olimpijski i świata, biegający w barwach firmy „Puma”.

Z duetu naszych zawodniczek biegających na 400 m płd. do półfinału awansowała Pachut, która uzyskała 56,92 sek.

Wydarzeniem wczorajszego dnia był finał biegu na 100 m kobiet. Zwyciężyła 27-letnia Devers (USA), która o 0,01 sek. wyprze-

dziła 7-krotną medalistkę MŚ, nestorkę kobiecego sprintu Ottey (Jamajka).

Wyniki konkurencji:

100 m kobiet: 1. Devers (USA) 10,81 sek., 2. Ottey (Jamajka) 10,82 sek., 3. Torrence (USA) 10,89 sek.

5000 m mężczyzn: 1. Kirul (Kenia) 13,02,75 min., 2. Gebresilasie 13,03,17 min., 3. Bayesa (obaj Etiopia) 13,05,40 min.

3000 m kobiet: 1. Yunxia 8,28,71 min., 2. Linli 8,29,25 min., 3. Lirong (wszystkie Chiny) 8,31,95 min.

Trójskok mężczyzn: 1. Conley (USA) 17,86 m, 2. Wołoszin (Rosja) 17,65 m, 3. Edwards (Wielka Brytania) 17,44 m.

Rzut oszczepem mężczyzn: 1. Zelezny (Czechy) 85,98 m, 2. Kinnunen (Finlandia) 84,78 m, 3. Poliuchin (Uzbekistan) 83,38 m.

Po 3 konkurencjach w rywalizacji siedmioboistek prowadzi Braun (Niemcy) 3028 pkt.

Oprac. (FK)



Fragment meczu Hutnik — Stal St. Wola. Leszek Krackiewicz sprawiał sporo kłopotów defensywie gości. Fot. JADWIGA RUBIS

TRZY PYTANIA DO

JERZEGO KOWALIKA:

— Czy trudno było pokonać Stal Stalową Wolę?

— To był ciężki mecz. Stal nam „nie leży”. Zawsze się z nią męczyliśmy, na jej boisku i u nas. Przed meczem zakładaliśmy, że jedna sytuacja może przynieść dwa punkty. Były dwie i wygraliśmy.

— Czy można powiedzieć, że Hutnik jest rewelacją rozgrywek?

— Nie. To dopiero początek ligi. Różnice w tabeli są minimalne. Dziś jesteśmy na trzecim miejscu, a po następnej kolejce możemy być na innym. Nie mamy takiego składu, żebyśmy się mogli równać z Górnikiem czy Legią. Ale im więcej punktów zdobędziemy teraz, tym będzie łatwiej później.

— Jak wypadnie Hutnik w najbliższych meczach?

— Mamy teraz niezły układ spotkań. Myślę, że nie powinniśmy przegrać z Zawiszą. Potem gramy z Wartą i ŁKS, który nam zawsze „leży”.

LESZKA WALANKIEWICZA:

— Jak Pan przeżywał spotkania siedząc na ławce trenerskiej?

Naj, naj...

NAJLEPSZY MECZ: Władysław — Ruch (1-1).

NAJWIĘKSZA NIESPODZIANKA: Siarka — Wisła (1-2).

NAJWYŻSZA FREKWENCJA: Pogoń — TM Pniwien (12 tys.).

NAJWIĘCEJ KARTEK: Polonia — ŁKS (6 żółtych).

NAJWIĘKSZY SKOK W GÓRĘ TABELI: Legia z 14 na 9 miejsce.

NAJLEPSZY ZAWODNIK: Lewandowski (Wisła).

NAJSKUTECZNIEJSZY ZAWODNIK: Lewandowski (Wisła), Moskaliewicz (Pogoń) i Świerad (Zagłębie) po 2 bramki.

NAJLEPSI STRZELCY W SEZONIE: Śliwowski i Kowalczyk (oba Legia), Kucharski (Siarka) po 4 bramki.

NAJLEPSZA „11”: Lech (Ruch) — Bajor (Widzew), Maciejewski (Katowice), Jaworski (Ruch) — Machaj (Zagłębie), Lewandowski (Wisła), Czerwiec (Widzew), Kryger (Ruch), Bałuszynski (Górniki).

— Waligóra (Hutnik), Świerad (Zagłębie). (FK)

— Strasznie nerwowo. Bo z ławki nic nie można pomóc. Można tylko pokrzyżować. Zdecydowanie lepiej wolę grać.

— Ze szczególną uwagą przyglądał się Pan zapewne swym młodszym kolegom grającym w obronie. Jak wypadli?

— Z tym przeciwnikiem radziłem sobie dość dobrze. Było to przewidzenie, że Stal nie będzie bardzo atakować. Chłopcy, wspierani przez Kowalika, który grał jako drugi kryjący, zagrali w normie.

— Jak drużyna znosi dużą dawkę spotkań w krótkim okresie czasu?

— Jak chłopcy graли w rytmie trzydniowym, to lepiej się czuli. W pierwszym połowie meczu mieli kryzys. Narzekali na pogodę i wypadli słabiej.

MIROSŁAWA WALIGÓRY:

— Mimo upału był Pan wyjątkowo aktywny na boisku. Rozgrywał, strzelał, egzekwował rzuty wolne i różne. Skąd taka forma?

— Grałem tak jak przeciwnik pozwalał. Byłem też wyznaczony do wykonywania stałych fragmentów gry.

— W meczach z Wisłą i Stalą popisał się Pan świetnymi rzutami wolnymi. Czy trenuje je Pan specjalnie?

— Na treningach ćwiczymy stałe fragmenty gry. Ze Stalą trzy razy wykonywałem wolne. Za trzecim razem piłka wpadła do siatki.

— Zdobył Pan już 50 bramek w pierwszej lidze. Czy ta sobotnia była najładniejsza?

— Strzeliłem już parę ładnych goli.

Rozmawiał: (JeFi)

Nie tylko dla ekspertów

Podajemy poprawne odpowiedzi dotyczące 6 zestawu pytań ligowego konkursu „Dziennika”.

1. Drugiego gola w meczu Hutnik — Stal St. W. zdobył Sidorenko — dla tych Czytelników, którzy tak właśnie typowali po 4 punkty.

2. W trakcie ostatniego spotkania na Suchych Stawach na boisko wybiegło 4 zmienników — po 2 pkt.

3. Gola dla Wisły zarówno w pierwszej jak i drugiej połowie strzelił Lewandowski — prawidłowa odpowiedź warta była 6 pkt.

4. W drużynie Wisły w stosunku do ostatniego meczu z Hutnikiem w wyjściowym skła-

dzie zaszła jedna zmiana — na murawę oprócz innych wybiegł także Kaliciak. Kto trafił — zdobył 6 pkt.

5. Cracovia strzeliła JKS Jarosław 3 bramki. Dla naszych jasnowidzów po 4 punkty.

6. Beniaminek III ligi Dalin pokonał Garbarnię 2-1. Za takie właśnie typy przyznaliśmy po 5 pkt.

Oto najlepsi konkursowicze 6 etapu: 1. Rafał Romankiewicz — 13 p., 2. Michał Tuleja — 11 pkt. Nagrody prosimy odebrać w redakcji „Dziennika Polskiego” ul. Wielopole 1, pok. 204 w piątek 20 sierpnia w godz. 15-18.00.

Następna 7 seria pytań już jutro. (DM)

SPRINTEM

• (F) ST. LOUIS Stanisław Krawczyk (Sanok) został mistrzem świata w wadze 100 kg w trójbój siłowym.

• PARYŻ. Kolarski wyścig dookoła Gwadelupy wygrał Julio Aquirre (Kolumbia). Zbigniew Ludwinia wycofał się z imprezy po upadku na VI etapie.

• MANHATTAN BEACH. W finale turnieju tenisowego Martina Navratilova (USA) pokonała Arantę Sanchez-Vicario (Hiszpania) 7-5, 7-6.

• MONTE CARLO. W tenisowym rankingu ATP prowadził Pete Sampras przed Jimem Courierem (oba USA) i Stefanem Edbergiem (Szwecja).

O „Srebrny Kask”

Dzisiaj o godz. 17 na stadionie Wandy-Realbudu odbędzie się półfinałowy turniej żużlowy o „Srebrny Kask”.

Nieustanny wzrost cen samochodów, a także innych dóbr konsumpcyjnych, wywołany nie do końca chyba jednak przezmyślaną polityką gospodarczą, czyni pozbawionymi wszelkich racjonalnych podstaw rozmaite i do niedawna bardzo jeszcze atrakcyjne formy oszczędzania. Polskie Towarzystwo Samochodowe, które swoimi książeczkami miało przyczynić się do zmotoryzowania Polski może — jak się wydaje — liczyć już tylko na osoby mające kłopoty z rachowaniem. Oszczędzając w PTS dopłacamy bowiem do „malucha” ponad dwadzieścia milio-

GIEŁDA JEŹDŹ Z „DZIENNIKIEM”

nów złotych, a do fiata uno w cenie 170 mln — sześćdziesiąt milionów z okładem. Z pewnością trudno nazwać kupowaniem

na raty spłatę kredytu po pięć milionów złotych miesięcznie. Przykład PTS — które oferują nawet najtańsze na polskim

ryнку auta jest przede wszystkim towarzystwem dla ludzi bardzo majątnych — pokazuje w jak ślepią uliczkę popycha nas

brak rzeczywistej konkurencji na rynku i polityka antypodatkowa. Wzrost cen takich dóbr jak samochody sprawia, że przeznacza się dzisiaj coraz większe kwoty na konsumpcję. W przypadku aut bardzo drogie bankowy kredyt, leasing czy „petesowskie” oszczędzanie powodują dorzynanie właściciela małych firm, których właściciele przeliczyli się ze swoimi możliwościami finansowymi. „Na raty” — taka oferta wydaje się całkowicie nie do przyjęcia.

JANUSZ MICHALCZAK



Województwo krakowskie

Zboża (w tys. zł za kwintal): pszenica — od 230 (Słomniki) do 320 (Myślenice); żyto — od 220 (Skawina) do 280 (Myślenice); jęczmień — od 230 (Słomniki) do 290 (Myślenice); owies — od 260 (Skawina) do 290 (Myślenice); pszenżyto — 240 (Krzeszowice).

Ziemniaki (w tys. zł za kwintal): od 70 (Słomniki) do 180 — 200 (Myślenice).

Zywiec (w tys. zł za kilogram): wołowy — od 10 (Skawina) do 12 — 17 (Myślenice); wieprzowy — od 17,5 — 18 (Myślenice) do 19 — 20 (Proszowice).

Prosięta (w mln zł za parę): od 0,7 — 1 (Proszowice) do 1 — 1,2 (Krzeszowice).

Warzywa (w tys. zł za kilogram): marchewka — od 4 — 5 (Krzeszowice) do 7 (Proszowice); pietruszka — od 2 (Słomniki) do 8 (Krzeszowice); kapusta — od 1 — 1,5 (Proszowice) do 3 (Krzeszowice); buraki — od 0,8 — 1 (Proszowice) do 4 (Krzeszowice); cebula — od 3,5 — 4 (Proszowice) do 7 (Krzeszowice); pomidory — od 5 — 15 (Krzeszowice) do 12 — 15 (Proszowice); seler — od 1 — 2 (Proszowice) do 4 (Krzeszowice); bób — 10 (Krzeszowice).

Ceny zbóż na targowiskach w kraju (w tys. zł za kwintal): żyto — od 180 — 230 (Białostockie) do 230 — 250 (Katowickie); pszenica — od 190 — 230 (Lubelskie) do 280 — 310 (Łódzkie). (mar)

GUS informuje o cenach i placach

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sześciu podstawowych działach gospodarki narodowej, łącznie z podatkiem dochodowym od osób fizycznych (bez wypłat z zysku i nadwyżki bilansowej w spółdzielniach) w lipcu 1993 r. wyniosło 3.960.208 zł i wzrosło w stosunku do czerwca br. o 3,8 proc. — poinformował 16 bm. GUS.

Podana wysokość przeciętnego wynagrodzenia dotyczy przepisów o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w pięciu podstawowych działach gospodarki narodowej, łącznie z podatkiem dochodowym od osób fizycznych (bez wypłat z zysku i nadwyżki bilansowej w spółdzielniach) w lipcu br. wzrosło w stosunku do czerwca br. o 3,8 proc.

Wskaźnik ten służy obliczaniu podatku wyrównawczego przysługującego wykonawcy pracy nakładczej, podejmującemu pracę po uprzednim rozwiązaniu z nim umowy o pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy.

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w lipcu 1993 r. w stosunku do czerwca br. wzrosły o 1,1 proc.

Srednia krajowa cena skupu żyta w lipcu br. wyniosła 183.700 zł za 1 q.

Cena ta służy ustalaniu wysokości odszkodowań za szkody wyrządzone w związku z melioracją.

Przewóz rekinów

Przewóz rekinów staje się transportową specjalnością Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Usługowego Rybołówstwa „Transocean” Popłynął po nie na Ocean Indyjski w rejon Madagaskaru chłodnicowiec „Mazury” — poinformował Adam Niedzielski z kierownictwa tego przedsiębiorstwa.

Statek zabierze stamtąd ładunek kilkuset ton morskich drapieżników — od poławiających ich tam tajwańskich rybaków — i zawiezie do odbiorców w Singapurze.

Poprzednio ładunek ok. 350 ton rekinów zabierała z tego samego rejonu Oceanu Indyjskiego do Singapuru baza rybacka „Zula” — należąca do floty „Transocean”.

WŁOSKI FIAT
TANIE CZĘŚCI
Sklep » MADO «
Kraków, ul. Wielopole 16
godz. 9-18

KRAKÓW BALICE

Potężny upał, który zachęcał raczej do kąpieli słonecznych (i nie tylko) uśpił nabywców samochodów i ich sprzedawców. W niedzielę dokonano niewielu transakcji. Wszystko wskazuje, że giełda ruszy z początkiem września.

„Fiat 126p”

Rocznik 1992: 65—67 mln zł. 1991: 40—51 mln zł. 1990: 35—45 mln zł. 1989: 30—41 mln zł. 1988: 26—36 mln zł. 1987: 23—27 mln zł. 1986: 19—22 mln zł. 1985: 20—24 mln zł. 1984: 15—19 mln zł. 1983: 12—17 mln zł. 1982: 12—14 mln zł. 1981: 12 mln zł. 1980: 9—10 mln zł.

„Fiat 125p”

Rocznik 1990: 42 mln zł. 1988: 33—37 mln zł. 1987: 35 mln zł. 1985: 15—28 mln zł. 1984: 18—22 mln zł. 1982: 17 mln zł. 1981: 9—10 mln zł. 1979: 9,5 mln zł.

„Polonez”

Rocznik 1993: 111 mln zł. 1992: 93—99 mln zł. 1991: 89 mln zł. 1990: 66—68 mln zł. 1989: 58 mln zł. 1988: 48—54 mln zł. 1987: 45 mln zł. 1986: 39—43 mln zł. 1985: 30—38 mln zł. 1984: 29 mln zł.

Inne

„Nissan sunny 1,3 GLX” 1989. 142 mln zł. „peugeot 405 1,9 d” 1991: 240 mln zł. „skoda 120” 1990: 61 mln zł. „ford escort” 1986: 70 mln zł. (J.M.)

KRAKÓW SOLHUT

Na sobotnią giełdę samochodową w Nowej Hucie przyjechało sporo samochodów z Miada Bolesław. Pojazdy te cieszą się w dalszym ciągu dużą popularnością i — obok „maluchów” i „polonezów” — są najczęściej kupowanymi samochodami. Brakowało natomiast „skód” nowej generacji, czyli „favoritek”, a pytało o nie sporo osób.

„Fiat 126p”

Rocznik 1992: 64 mln zł. 1991: 57,5 mln zł. 1990: 45—52 mln zł. 1990: 41—47 mln zł. 1989: 35—39 mln zł. 1988: 31 mln zł. 1987: 25—28 mln zł. 1986: 25,7 mln zł. 1985: 16,8—23 mln zł. 1984: 15 mln zł. 1983: 13,5 mln zł.

„Fiat 125p”

Rocznik 1990: 47 mln zł. 1988: 35,5 mln zł. 1987: 25—31 mln zł. 1985: 17,5 mln zł. 1984: 18—25 mln zł. 1982: 15 mln zł. 1981: 13,5—18 mln zł. 1979: 13 mln zł.

„Polonez”

Rocznik 1993: 111 mln zł. 1992: 93 mln zł. 1991: 72—85 mln zł. 1990: 68—73 mln zł. 1989: 67 mln zł. 1988: 39—48 mln zł. 1987: 30—43 mln zł. 1986: 32,5 mln zł.

Inne

„Opel kadett 1,3” 1989: 115 mln zł. „opel kadett” 1984: 53 mln zł. „ford fiesta ri” 1991: 155 mln zł. „ford escort” 1984: 69 mln zł. „nisan cherry 1,3” 1983: 55 mln

NOWY SĄCZ

Od kilku tygodni na nowosądeckiej giełdzie panuje „plażowa” atmosfera. Wiele jest spacerujących, niewielu kupujących i sprzedających samochody. Zniknęły z placu giełdy „polonezy” ostatnich roczników. Niewiele było w ostatnią niedzielę również „FSO 1500”. W nadmiarze natomiast wyprzedawane są roponiki takich marek, jak „bmw”, „mercedes”, „volkswagen”. Coraz częściej daje się zauważyć, że cena jest do uzgodnienia z ewentualnym nabywcą samochodu.

„Fiat 126p”

Rocznik 1992: 58 mln zł. 1991: 52 mln zł. 1990: 40 mln zł. 1989: 35 mln zł. 1988: 31 mln zł. 1987: 15 mln zł. 1986: 22,5—25 mln zł. 1985: 15 mln zł. 1984: 14—16 mln zł. 1983: 14,8 mln zł. 1981: 9,5—11 mln zł. 1980: 10—11 mln zł. 1979: 9—9,5 mln zł. 1978: 7,5—9,5 mln zł.

„FSO 1500”

Rocznik 1988: 35 mln zł. 1984: 19—21 mln zł. 1983: 16—17 mln zł. 1982: 11 mln zł. 1981: 11 mln zł. 1980: 11 mln zł. 1979: 11 mln zł. 1978: 11 mln zł. 1977: 11 mln zł. 1976: 11 mln zł. 1975: 7 mln zł.

„Polonez”

Rocznik 1988: 49 mln zł. 1983: 27—29 mln zł. 1982: 23,5 mln zł. 1981: 20 mln zł. 1980: 18,2 mln złotych.

(Wid)

TARNÓW

Podobnie jak na pozostałych giełdach ruch ze względu na pogodę był niewielki. Pytano przede wszystkim o samochody produkcji krajowej.

„Fiat 126p”

Rocznik 1993: 64 mln zł. 1992: 53—54 mln zł. 1991: 41—48 mln zł. 1990: 41 mln zł. 1989: 34—36 mln zł. 1988: 29—31 mln zł. 1987: 23—27 mln zł. 1986: 17—20 mln zł. 1985: 15—17 mln zł. 1984: 14—16 mln zł. 1983: 12—14 mln zł. 1982: 12,5 mln zł. 1981: 11,5 mln zł. 1980: 10 mln zł. 1979: 9,5 mln złotych.

„Fiat 125p”

Rocznik 1990: 43 mln zł. 1988: 39 mln zł. 1987: 32,5 mln zł. 1985: 21,5 mln zł. 1984: 15—18 mln zł. 1982: 16 mln zł. 1981: 14 mln zł. 1979: 7 mln zł.

„Polonez”

Rocznik 1993: 110 mln zł. 1992: 95 mln zł. 1991: 82—84 mln zł. 1990: 62—66 mln zł. 1989: 50 mln zł. 1988: 43 mln zł. 1987: 35 mln zł. 1986: 34 mln zł. 1985: 33—35 mln zł. 1984: 30—32 mln zł.

(x)

A co na Żeraniu?

GM wybiera Tajwan

Rozmowy na Żeraniu, które (na razie) trwają nieco krócej niż wojna 30. letnia, zmierzają w zupełnie niewiadomym kierunku. Wicepremier Henryk Goryszewski wabi co prawda zachodnie koncerny coraz bardziej atrakcyjnymi ulgami celnymi, ale wcale nie widać by General Motors był nimi zainteresowany. Przeciwnie — widać coraz wyraźniej, że stosunek Amerykanów do FSO wyraźnie ochłodził. Wiadomo już, że wcześniej niż w Polsce „astra” będzie montowana w Azji.

Na podstawie umowy zawartej przez tajwańską Chinese Automobile Co (CAC) z amerykańskim GM, w lipcu rozpoczęła się na Tajwanie produkcja modelu opel astra. Samochody przeznaczone są na chłonny rynek wewnętrzny. Miesięczna produkcja

wynosi obecnie 800—1000 pojazdów, a w początkach przyszłego roku ma osiągnąć 2.000 sztuk.

CAC zainwestował w uruchomienie produkcji 45 mln USD, natomiast GM wydał 7,5 mln USD na uruchomienie przez lokalne firmy produkcji niektórych części dla tajwańskiej astry.

Niezależnie od powyższego przedsięwzięcia koncern General Motors podpisał z tajwańskim ministerstwem gospodarki list intencji dotyczący pomocy Amerykanów w rozwoju tamtejszego przemysłu motoryzacyjnego, w tym unowocześnieniu zdolności wytwórczych tajwańskich producentów części i podzespołów samochodowych. Produkcja samochodów osobowych i ciężarowych wzrosła na Tajwanie z 390 tys. w 1991 r. do 420 tys. w 1992 r.

„Volkswagen Poznań”

Vento z Antoninka

Fabryka Samochodów Rolniczych POLMO w Antoninku pod Poznaniem nie przewiduje zbiorowych urlopów i przerw w produkcji: pracownikom nie grożą też zwolnienia, a ci, którzy musieli odejść w związku z gwałtownym zahamowaniem w ub.r. koniunktury na wytworzone tu „tarpany” i załamanie rynku — ponownie zostali przyjęci do pracy.

„Naszą fabrykę uratowała podpisana 19 maja br. «Umowa o inwestycje» między FSR a koncernem Volkswagena, przewidująca powstanie spółki joint-venture «Volkswagen Poznań», produkującej różne typy samochodów spod znaku «VW» — powiedział dyrektor techniczny „POLMO” FSR Piotr Kaźmierczak.

Jego zdaniem współpraca z Volkswagenem pozwoli nie tylko wprowadzić w podpoznańską fabrykę nowoczesne urządzenia i myśl techniczną, ale też wpłynie korzystnie na uregulowanie sprawy jej zadłużenia (ok. 1 bln zł). „Jesteśmy teraz w trakcie ugody bankowej, prowadzonej przez Wielkopolski Bank Kredytowy, który jest też jednym z naszych wierzycieli” — dodał Kaźmierczak.

Jeszcze do końca br. powstanie spółka z o.o. „Tarpan”, która bę-

dzie następcą prawnym dotychczasowej fabryki w Antoninku. Do niej, w przyszłej spółce joint-venture z Volkswagenem, będzie należało 74,6 proc. udziałów, a do niemieckiego koncernu 25,4 proc. Strona polska wniesie jako aport budynki, teren i wykwalifikowaną załogę, a Volkswagen licencję, nowoczesną technologię i maszyny.

W FSR adaptowane są obecnie dla potrzeb policji i innych służb, podległych MSW, volkswageny „vento”, „passat” i dostawcze transportery, zakupione przez ten resort. W pierwszym kwartale br. przystosowano w Antoninku ponad 600 egzemplarzy tych aut, a obecnie w ramach drugiej serii dostaw, liczącej 1,5 tys. sztuk — 170 volkswagenów „vento”.

Jak poinformował Kaźmierczak, od sierpnia br. FSR rozpoczyna montaż samochodów dostawczych „VW” T-4. Do końca br. zamierza się złożyć kilkadziesiąt samochodów. W dalszej przyszłości przewiduje się, zgodnie z umową wytworzenie 20 tys. samochodów „VW” w ciągu jednego roku. Działająca w Antoninku spółka „Tarpan” będzie, po jej utworzeniu, kontynuowała dotychczasową produkcję „tarpanów” dla rolnictwa oraz części dla krajowego przemysłu motoryzacyjnego.

„FIRE” ZNACZY OGIEŃ



Jeśli lubisz dynamiczną i aktywną jazdę, Fiat Uno z rewelacyjnym silnikiem „Fire” da Ci prawdziwe zadowolenie. Ten nowocześniejszy silnik zapewnia dobre przyspieszenie i ekonomiczną jazdę. Poczujesz jego entuzjazm, przyciskając pedał gazu! Dzięki silnikowi „Fire” i eleganckiej linii, Twoje

pierwsze zetknięcie z Fiatem Uno przerozdzi się w namiętność, wygodę, niskie koszty eksploatacji, 6-letnia gwarancja nadwozi i 2-letnia lakieru czynią go najchętniej kupowanym samochodem z importu.

FIAT UNO. FIAT TIPO. FIAT TEMPRA.

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY Z BONIFIKATĄ
POLINAR fabryczny dealer FIAT AUTO POLAND
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14 tel. (0-12) 11-30-09, 2156-84

FIAT

Genetyka w walce z rakiem

W Krakowie rozpoczęło się XII Międzynarodowe Sympozjum Glikokonjugatów. Nazwa skomplikowana, a i treść niełatwa. Sympozjum zgromadziło ponad 500. naukowców z całego świata, w tym zaledwie kilkunastu Polaków. Są to głównie chemicy, biochemicy, genetycy i biolodzy.

— Jest to nauka tak stara, jak nasze sympozja. — Powiedział prof. dr hab. med. Jerzy Kościelak, przewodniczący komitetu organizacyjnego sympozjum. — Pierwsze odbyło się w 1959 r. w Warszawie, choć mało kto z uczestników obecnego sympozjum o tym pamięta. Tak więc de facto dzisiejsze jest 13. a nie 12. spotkaniem naukowców.

Są cukry proste i cukry złożone. Są także związki cukrowe — połączenia wielu cukrów. Jeśli przyłączą się np. do białka, powstaje glikokonjugat. Skład glikokonjugatu jest właściwy dla danej komórki. Inny np. dla komórki nowotworowej. Ten fakt można wykorzystać w diagnostyce

nowotworowej. Dziś już, dzięki glikokonjugatom leczy się chorobę Grauchera, do niedawna śmiertelną, wynikającą z niedoboru określonego enzymu. Podczas rozpoczętego wczoraj sympozjum Amerykanie po raz pierwszy przedstawia wyniki obserwacji klinicznych toksyny bakteryjnej, która rozpoznaje chore komórki (m. in. nowotworowe) nie niszcząc przy tym komórek prawidłowych. Pamiętając że obradują głównie biochemicy i genetycy, a nie lekarze możemy jednak żywić nadzieję, że wyniki ich badań pomogą w leczeniu tej najgroźniejszej choroby XX wieku.

Sympozjum trwać będzie do 20. sierpnia. Odbywa się w obiektach AWF. Tłum na korytarzach jest rzeczywiście wielojęzyczny, uderza jednak liczna obecność Japończyków. Prof. Kościelak wyjaśnił, że w Japonii ta dziedzina nauki interesująca się najwybitniejsi biochemicy, dlatego jest ona tam bardzo popularna. (e)

Pohandlować bronią

Samolot odrzutowy „Iryda”, najnowszy typ czołgu z „Bumaru-Labedy”, okręty wojenne, uzbrojenie artyleryjskie i nowoczesne środki łączności zaprezentowane zostaną w trakcie organizowanych 22-25 września br. w Trójmieście III Międzynarodowych Targów Techniki Wojskowej „Military Arms '93”. Jak poinformował Czesław Grochal, prezes organizującej targi sopockiej firmy „Folk-Expo Center”, weźną w nich udział producenci broni i wyposażenia wojskowego z kilkunastu krajów.

Podobnie jak w latach ubiegłych centrum wystawowe mieścić się będzie w hali sopockiego klubu tenisowego przy ul. Haffnera. Organizatorzy przewidują,

że ekspozycja zajmie ok. 2 tys. m kw. w obiektach zamkniętych. Sprzet pływający prezentowany będzie prawdopodobnie w Basenie Prezydenta w Gdyni, a lotniczy — na wojskowym lotnisku w Gdyni-Babich Dołach.

Swoją udział w „Military Arms '93” potwierdziły m. in. tak znane koncerny, jak: szwajcarski „Oerlikon”, szwedzki „Erikson”, amerykański „Motorola”, czy francuski „Thomson” z Polski — oprócz centrali „Cenzin” — wystawiać będą na targach: PZL „Mielec”, WSK „Świdnik”, PZL „Wola”, „Bumar-Labedy”, Stocznia Północna SA, Zakłady Radiowe im. Kasprzaka, producenci sprzętu elektronicznego z Wybrzeża „Unimor” i „Radmor”.

Wszystkim Przyjaciółom i Znajomym, którzy okazali nam tyle serdecznego współczucia po śmierci nieodżałowanej pamięci

MARIANA FURGAŁY

wyrazy podziękowania składa

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 11 sierpnia 1993 r. zmarła

dr n. med. TERESA BEDNAREK-LUPA

ordynator Oddziału Chorób Wewnętrznych Szpitala w Limanowej.

W Zmarłej pracownicy służby zdrowia stracili serdecznego Przyjaciela, a społeczeństwo ofiarne, oddanego, wzorowego lekarza.

Dyrekcja i pracownicy Szpitala w Limanowej

W dniu 11 sierpnia 1993 r. zmarła

mgr MARIA WOJCIECHOWSKA

HISTORYCZKA SZTUKI

Wszystkie swoje talenty oddała ofiarnej służbie w Muzeum Narodowym w Krakowie; od roku 1957 na stanowisku Głównego Inwentaryzatora. Szczególnie zasłużona w ratowaniu i zabezpieczaniu zbiorów podczas II wojny światowej.

W swej prawości charakteru będzie dla wielu z nas niedoścignym wzorem.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 sierpnia 1993 r., o godz. 11.00 na cmentarzu Rakowickim.

Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z Muzeum Narodowego w Krakowie

ś. p.

mgr inż. JADWIGA LECHNICKA-ŁOPUSKA

„DZIADKA”

z Serebryszczy Ziemi Chełmskiej, długoletni pracownik służby rolnej na Podhalu i Orawie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w Nowym Sączu 15 sierpnia 1993 r.

RODZINA w kraju i za granicą

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14. 08. 1993 r. opatrzony św. Sakramentami, zmarł w wieku 49 lat nasz drogi

Mąż, Brat i Wujek

ś. p.

ANTONI REISINGER

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu Rakowickim nastąpi w środę 18 sierpnia 1993 r. o godz. 11.40, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, SIOSTRA, SIOSTRZENIEC i RODZINA

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15. 08. 1993 zmarł nasz najukochańszy Ojciec

ś. p.

JÓZEF ORZECZOWSKI

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w środę 18 sierpnia o godzinie 10.00 w kaplicy na cmentarzu parafialnym w Wróblewiczach, skąd nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUK

W związku ze śmiercią

JERZEGO LECHOWSKIEGO

wyrazy głębokiego współczucia Żonie, Dzieciom i Rodzinie składają

Zarząd i współpracownicy

Sp-ni Pracy „Pol-Gum” w Krakowie

Panu

LUDWIKOWI WAWRZYNOWOWI

Kierownikowi Działu Zaopatrzenia Uniwersytetu Jagiellońskiego wyrazy współczucia po stracie MATKI składają

Dyrekcja oraz pracownicy

Uniwersytetu Jagiellońskiego

*Dla wygody Klientów
wydłużamy czas pracy naszych*

**BIUR OGŁOSZEŃ
W KRAKOWIE:**

● ul. WIEŁOPOLE 1 — tel. (012) 21-45-72

czynne w godz. 8 — 18, w soboty 10 — 14

● ul. WIŚLNA 2 — tel./fax (012) 22-70-89

czynne w godz. 8 — 18, w soboty 8 — 14

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 sierpnia 1993 roku zmarła w wieku 81 lat

ś. p.

JÓZEFA PIEKARSKA

z d. KOTYRBA

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odprawione zostaną w dniu 13 sierpnia 1993 r. o godz. 11.00 na cmentarzu Podgórskim, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

CÓRKA, SYN i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ś. p.

STANISŁAW MLECZKO

absolwent Szkoły Handlowej w Krakowie, wieloletni pracownik Sapońskiej Fabryki Wagonów Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego oraz Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP.

Nabożeństwo i pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 sierpnia o godz. 12.45 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZKA i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 sierpnia 1993 roku zmarła w wieku 76 lat nasza najukochańsza Żona, Siostra, Szwagierka i Ciocia

ś. p.

z Odrowąż-Pieniążków

MARIA DALMA 1^o RADECKA

2^o WIENCZUGOW

Ożłowiek wielkiego serca i prawości, bez reszty oddana swojej rodzinie.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w czwartek 19 sierpnia, o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim bólu i smutku

MAŻ, BRAT, BRATOWA, BRATANICA, SIOSTRZENICA, SIOSTRZENIEC i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13 sierpnia 1993 roku, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona świętymi Sakramentami odeszła od nas

ś. p.

HANNA PIOTROWSKA

MGR INŻ. CHEMIK

ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra.

Emerytowany długoletni pedagog i Liceum Ogólnokształcącego im. B. Nowodworskiego w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w czwartek 19 sierpnia, o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w głębokim smutku i bólu

MAŻ, SYN z ŻONĄ, WNUCZKA, SIOSTRA, SZWAGIERKA i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 sierpnia 1993 roku zmarła nagle w wieku 69 lat

ś. p.

inż. IZABELA FIGIEL

z domu MAŁYS

kochana Żona, Mama i Babcia.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę 18 sierpnia, o godz. 12.45 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZKI i WNUKI oraz BRAT z RODZINĄ

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr LIDII ROMANOW

dr. FRANCISZKA POCHOPIENIA

długoletnich pracowników naszego Szpitala, wielce zasłużonych w zwalczaniu gruźlicy wśród dzieci i dorosłych.

Złączymy wyrazy współczucia Rodzinom Zmarłych.

Dyrekcja i pracownicy
Krakowskiego Szpitala Specjalistycznego
im. Jana Pawła II w Krakowie

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

LOKALE

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania w centrum około 50 m². Telefon, umeblowane. 22-37-48. (5814)

WYNAJMĘ pomieszczenie na prowadzenie działalności. Hallera 1A. (5889)

KOMFORTOWE dwupokojowe z telefonem do wynajęcia. 47-89-89.

CENTRUM — garsoniera; os. Strusia — dwupokojowe; Prądnik Czerw. — czteropokojowe sprzedawca pośrednictwo, PL. Matejki 8 — 22-85-92.

LOKAL do wynajęcia 90 m², woda, prąd, centr. 55-05-05, wewn. 186 (7-18). sg-29109

LIKWIDATOR

Spółdzielni Usług Rolniczych w likwidacji, 32-733 Trzciana, tel. 28, woj. tarnowskie **zawiadamia o otwarciu likwidacji Spółdzielni.**

Wzywa się wierzycieli do zgłaszania wierzytelności w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia. Po tym terminie wierzytelności nie będą rozpatrywane. Likwidator M-325

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM dom wraz z ogrodem. Wiadomość: Hallera 1A.

SPRZEDAM dom o pow. 200 m² i działkę (ogrodzoną, sad). — Naprawa 444. Wiadomość także: tel. (0187) 653-59.

KUPIĘ domek rekreacyjny, lub zamienię na ford eskort 1.8 D, 1990 r. Tel. 36-59-78, po 21.

SPRZEDAM działkę w Rabce. — Wiadomość: (0-187) 653-59.

BIEGLY — wycena nieruchomości. — 37-08-17. sg-26155

MOTORYZACYJNE

LADA 2105, 1982 — sprzedam. — 55-87-32. jg-26613

SPRZEDAM lub zamienię na tańszy Audi 4000 S poj. 1800, pełne wyposażenie, klimatyzacja. — 66-54-24. sg-29136

126 P BIS 1990 — 1991 zdecydowanie kupię. 55-00-08, wieczorem. (5894)

HUNDAI Pony 1992. 0-115/229-50. (5875)

SKODA 110 L — sprzedam. — 36-44-24. (5897)

SPRZEDAM silnik Diesel do VW 1600 cm³, 68.000 km przebiegu, sztyberdady do 1.500.000 oraz felgi aluminiowe do Opla i BMW. Tel. 44-97-85, po 20. (5916)

SPRZEDAM Fiata 125 p 1500, 1981. Tel. 47-46-69. ag-27412

SPRZEDAM Favorit 1991, — 21-28-62. D-541-R

PILNIE sprzedam przedpłatę na Fiata 126 p. 44-09-72. C-2776

ROZNY maluch — sprzedam. — Nowy Sącz (018) 268-60. z-022394

FIAT Fiorino 1.7 D, grudzień 89, cena 85 mln, sprzedam. 43-21-07. jg-29627

KUPNO

ZGRZEWARKE kupię. 33-45-02. sg-54-F-VIII

KUPIĘ przedpłatę. — 67-55-17. (5860)

NOŻ pionowy, krajarkę taśmową do tkanin. Tel. 55-91-43, po 20. (5917)

CONCORDIA

ZAKŁAD POGRZEBOWY Kraków, ul. Rakowicka 31 A tel. 11-67-58

WYKONUJEMY: kompleksowe usługi pogrzebowe na najwyższym poziomie:

- przewóz zwłok na terenie całego kraju
- przewóz z miejsc
- organizacja pogrzebów z żałobnikami przez cały dyktet (nieśnienie lub wiezionie zmarłego)
- doży wybor trumien, żałobek i krzyży
- wykonywanie wianek i wieńców wraz z dowozem
- drukowanie klepsyd
- rozbiieranie i przechowywanie nagrobków
- chwytanie grobowców
- wykonywanie liter

Zakład czynny codziennie od 8.00 do 16.00

Grażyna Lepucka-Bakowska

CENY KONKURENCYJNE



SPRZEDAŻ

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ SORTOWANEJ

z atestem SANEPIDU,
Kraków, ul. Rzeźnicza 22
(zakład „Stomil”),
tel. 21-43-11 wew. 262,
po 16 — 48-14-12,
poleca

- * odzież włoską (wysoka jakość),
- * odzież niemiecką.

Ce tydzień nowe dostawy!

RAVEL

Posezonowa
wyrzedaż

ODZIEŻY
LEŃNIEJ

OBNIZKA 50%

KRAKÓW,
ul. Józefa 21
(wejście od ul. Wąskiej 1)
Jg-110/F/III

UWAGI!

Sklepy spożywcze
i mała gastronomia.
Firma „Martex” s.c.
Kraków, Łagiewnicka 50,
tel. 66-71-21
zwiększyła w drugim półroczu 1993
moce produkcyjne i oferuje:

- * 12 rodzajów pizz
- * pierogi różnych rodzajów
- * hamburgery w cenie 2.900 — 3.600 oraz inne wyroby gastronomiczne.

Szczegółowe informacje pod wskazanym wyżej numerem telefonu.

ZAPRASZAMY

Markizeta
BASTI

bezpośredni importer

- ▲ FIRANY
- ▲ ZASŁONY
- ▲ KARNISZE
- i inne detale
- prod. zachodniej
- ▲ USŁUGI w zakresie
- szycia firan i zasłon

ul. św. TOMASZA 27
(od ul. Szpitalnej w stronę Plant)

☎ 22 55 76

WĘGIEL KOKS

- wysoka jakość
- niska cena.

Tani transport,
załadunek gratis.
Firma „TRAPEZ-CARBO”,
Kraków, ul. Zakopiańska 62
(teren „Solvay”u).

☎ 67-37-99 lub 66-00-22,
wew. 157. Jg-95/F/III

BETON

transport + pompa
ul. Powstańców 50

☎ 11-16-96

Jg-96/F/III

CUKIER

Cukrownia
„KRASNYSTAW”

Kraków, ul. Wąwozowa 34 A,
tel.: 44-46-66 wew. 57-77
lub 44-09-27.

Nowy Targ, ul. Ceramyczna 9,
tel. 627-92 (8.00 — 16.00).

sg-32/F

FLIZY TERAKOTA

Opoczno
Hiszpania — ceny promocyjne
Słowacja — klinkier, mrozoodporna,
elewacyjna

PARKIET

dąb, buk, mozaiki — producent państwowy

STOLARKA

- skrzydła drzwiowe
- okna skrzynkowe, szwedzkie
- okna termoizolacyjne malow.,
- niemalow.
- okna nietypowe (przyjmujemy
- zamówienia) oraz inne materiały

MODERN-BUD

Kraków, ul. Zabłocie 2/3 17,
tel. 56 09 91, 56 24 05
godz. 7³⁰-17³⁰

g-302

PHU „Kor-Pol”

Łódź, ul. Wrocławska 7,
tel. 54-20-39
(dojazd od ul. Lutomierskiej)

oferuje
po atrakcyjnych cenach
TKANINY

- pościelówka koral 140-11.000 + VAT
- pościelówka koral 160-11.500 + VAT
- pościelówka prześcieradłowa 150-11.500 + VAT
- tkaniny drukowane — pościelowe 160-19.000 + VAT
- tkanina pościel. drukowana 160-26.500 + VAT

VAT wynosi 22%

g-813

BLACHA

Nowość — powlekana dachówkowa, kolor wiśniowy, ciemny brąz.
Powlekana trapezowa i płaska, 9 kolorów
Ocynkowana trapezowa i płaska, Czarna, grubość 1-3 mm

RURY

czarne, ocynkowane.
Usługa trapezowania.
Szeroki wybór

materiałów budowlanych.
Firma „TRAPEZ-CARBO”
Kraków, ul. Zakopiańska 62
(teren Solvay’u),
tel. 66 00 22 w. 196,
67 27 20, tel./fax 67 09 91

NOWY SKŁAD: ul. Chlebowa 6
(róg Dobrego Pasterza
i 29 Listopada).
Czynne 7.00-16.00
w każdą sobotę 7.00-13.00.

Jg-85/F/III

BLACHY DACHÓWKOWE, ELEWACYJNE I INNE

- najtańsze w Polsce
- supertrwałe
- łatwe w montażu
- bardzo lekkie
- pokryte poliestrami, plastizolem i innymi warstwami
- kolorowe
- wymiary na życzenie.

e|MAXI

Wieliczka, ul. Dębowa 44, tel. 78-49-64,
godz. 14.00 — 19.00
(tel. domowy 78-23-91, godz. 11.00 — 13.00).



piasecki

bezpośredni importer
włoskich firm

zaprasza do nowo otwartego

SALONU WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK

w Krakowie, ul. Wyki 10, tel./fax 34-47-60.

Oferujemy:

- płytki ceramiczne ściennie i podłogowe (bardzo szeroki wybór kolorów i wzorów);
- mrozoodporna terakota o wysokiej twardości do 25 lat gwarancji;
- ceramiczne komplety sanitarne prod. włoskiej firmy Olimpia Industria Ceramica, czeskiej spółki Jika-Laufen;
- umywalki, sedesy-kompakty, bidety, wanny stalowe, różnorodność kolorów i modeli;
- mrozoodporna płytki klinkierowe o wysokiej wytrzymałości, prod. niemieckiej, Argelith Bodenkeramik.

M-312

CENY PROMOCYJNE!

Zapraszamy codziennie od 10 do 18, soboty od 9 do 14.



Kraków, ul. Reymonta 22,
tel/fax 37-53-76

AUTO-MARKET
skup i sprzedaż
samochodów.
Placimy gotówką.
Leasing operacyjny.

KOSIARKI spalinowe
elektryczne
HURT, DETAL.
Dostawa na terenie Krakowa
GRATIS!!!

Każdy zakup powyżej 1500000 zł premiowany losowaniem
kosiarek spalinowych i elektrycznych!
● Wypożyczalnia platform do przewożenia samochodów.
● Ściągacze uniwersalne do mocowania ładunków.



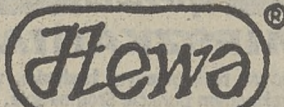
WÓZKI
PALETOWE

Usługi transportowe 0,5 t-3t

(obsługa sklepów, hurtowni).
NOWOŚCI!!!
PASKOWACZE DO TOWARÓW
NA TAŚMĘ STALOWĄ
I PROPYLENOWĄ

M-915

ZJEDNOCZONE HURTOWNIE KOSMETYKÓW I CHEMII GOSPODARCZEJ

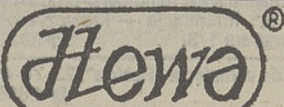


Kraków, ul. Sikorki 1,
tel.: 43-79-46, 44-93-33

polecają



31-046 Kraków, ul. Zabłocie 22,
tel. 56-30-27



Zabrze, ul. Pyskowska 3,
tel. 71-56-72

NOWA REXONĘ



oraz pełny asortyment
wyrobów FIRMY



- Ceny fabryczne dla redystrybutorów
- Przyjmujemy zamówienia telefonicznie
- Realizujemy serwis dowozowy do sklepów
- Jesteśmy płatnikami VAT-u
- Zapraszamy do współpracy hurtownie regionalne.

UWAGA! Kupując u nas towar otrzymasz wsparcie reklamowe oraz bezpośrednią pomoc akwizytorów, którzy przyjmą zamówienie, a my je zrealizujemy.

M-310



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
Kraków, ul. Wadowicka 8a
tel/fax 66-43-78, 66-41-47

BEZPOŚREDNI IMPORTER
I DYSTRYBUTOR FIRMY

Zapraszamy do współpracy hurtownie
oraz detalistów

Sprzedaż detaliczna

Sklep firmowy: ul. Wadowicka 8a

Skłóiska firmowe: DH Gigant
DH Wanda
DH os. Widok

TEFAL

Zapewniamy pełny asortyment
i ciągłość dostaw

- żelazka
- frytownice
- tostery
- kuchnie mikrofal.
- grille

DEALER HUTY KATOWICE

„SAKOPOL-2” S.C.

Pełny asortyment wyrobów H. Katowice, H. Sendzimira
i innych hut oraz mat. budowlanych

NAJTAŃSZE RURY I PRĘTY W KRAKOWIE !!!

Skład: Kraków, ul. Chelmońskiego 255, tel. 36 83 54
Biura: Kraków, ul. Ujastek 7, tel./fax 43 44 17
Kraków, ul. Dąbrowskiego 16, tel. 56 34 46

UWAGI KLIENTOM DOMU HANDLOWEGO JUBILAT

do 31 sierpnia 1993 trwa:

WIELKI KONKURS z NAGRODAMI

Kupując TOWARY NA STOISKACH PRZEMYSŁOWYCH za KWOTĘ powyżej 300 000 zł
każdy Klient otrzymuje kupon biorący udział w losowaniu atrakcyjnych nagród!!! Losowanie we wrześniu.

Zapraszamy i życzymy wygranych.

Międzynarodowa Firma

EURO-LINK

poszukuje energicznych

osób z entuzjazmem

i inwencją do pracy.

Wysokie wynagrodzenia.

Zgłoszenia tel.: 56-06-56

w godz. 10 — 16

środa, czwartek. 1036

ZASADY reklamowania, podstawy księ-

gowości na kursach wieczorowych w Pro-

fesjonalnej Szkole Biznesu. Tel. 22-04-81.

Jg-113/F/VIII

ZAOCZNE Studium Informatyczne, kurs

profesjonalnych sekretarek, absolwentom

pomagamy znaleźć pracę. „Peter Pan”

22-60-95. a-47/93/b

KURSY PRAWA JAZDY

AUTO PERFEKT

Kraków, ul. Filipa 6, 345950

44-09-77, Kraków,

os. Centrum C, bl. 10 (NOT).

MATRYMONIALNE

TELEFONOSWATKA. 44-32-46.

C-2720

KUPNO

„ANTYKI” — kupno, sprzedaż, bezpłatna

wycena (meble, obrazy, srebra). Galeria

Hetmańska, Rynek Gł. 17, tel. 31-33-74.

D-382/R

ANTYKI — 21-54-69. 4155

FIRMA kupi używane maszyny stolarskie

lub wydzierzawi, możliwość zatrudnienia,

współpracy. Tel. 66-26-94 godz. 8-11.

g-2673

„HEJNAŁ”, ciemny. 21-39-59.

Jg-28960

KOMPUTERY. 44-93-18. sg-29242

KUPIĘ materiały budowlane, zbrojenie,

blacha, kątowniki. Tel. 66-00-88 wew.

340. 5625

PRZEDPŁATĘ kupię. 12-61-13.

sg-28603

„PERŁA”. Wielopole 24, 22-03-50. „Lo-

mbard”, skup złota, stare srebro, koraliki.

sg-28713

SPRZEDAŻ

AUTOMATYCZNE dozowniki mydła,

śrubokręty, przewody, klucze bez-

przewodowe, blokadki zabezpieczające sa-

mochód, bezprzewodowe telefony. Cen-

turion 800 MHz, Multi-Magnum, Kraków,

Centralna 73, Tel./fax 43-71-88.

D-193/F

BRON gazowa, myśliwska, sportowa,

wiatrówek, fajerkierki. „ADMAR”, Kraków,

Rynek Kleparski 17. Jg-28950

CEGLE pełną klasy 100 w cenie 1300 zł

sprzedaje cegielnia w Cienowicach koło

Skali. Wiadomość tel. 11-94-47. 5528

DOGI niemieckie, czarne. 21-05-74, po 20.

sg-29261

FIRMA Izol-Bud poleca cement 250 z

dostawą do klienta (luz — 580.000, wor-

kowy 660.000 za tonę). Inne materiały

budowlane z transportem. Tel. 78-48-00.

D-159/F

GARAŻ sprzedam — Kobierzyska,

67-42-56, po 15. Jg-28904

KIOSK spożywczy, dobra lokalizacja. Kra-

ków, (018) 37-21-20.

KOMPUTERY. 44-93-18. sg-29242

KIOSK spożywczy. 11-94-14 w. 162.

Jg-28955

PRZEDSIĘBIORSTWO budowlane za-

trudni murarzy. Zapewniamy zakwatero-

wanie. Tel. 66-02-81. sg-29254

PRZYJME spawaczy i monterów instalacji

sanitarnych. Tel. 11-77-24, po 15.

48-98-38. Jg-112/F/VIII

PRACA za granicą — poradnik — pytaj w

kioskach.

POŚREDNICTWO prac zleconych zapra-

sza osoby poszukujące dodatkowych zarob-

ków. Os. Centrum D1. C-2563

SPRZEDAWCZYNIE do sklepu ogólnospo-

żywczego w wieku 25-35 lat przyjmę.

Wymagany min. roczny staż na stanowisku

sprzedawcy. Tel. 37-62-35 w godz. od 8-

10. 5621

ZAKŁAD ślusarski przyjmie ucznia. Ul.

Pędzichów 20. sg-29243

ZATRUDNIMY mężczyzn przy produkcji.

Fredry 4a (obok cegielni). 7-9.

Jg-28872

ZATRUDNIĘ krawcowe. 67-10-69.

M-320

NAUKA

ANGIELSKI. 12-54-40. 4985

J. angielski. 34-33-35. sg-28170

KURSY komputerowe — Interbiuro.

22-37-63. sg-28615

KURSY komputerowe (akceptacja MEN).

Doctor Q, Kraków, Mogińska 43, 11-58-28.

11-81-11. 5253

PRAWO jazdy. Al. Słowackiego 64.

34-30-74. 4788

SZKOŁA Kierowców „A. B. C. T. E”.

67-26-84. D-345/R

WARIMEX i ZNP Akademii Ekonomicznej

ogłasza zapisy na Studium Księgowości i

Zarządzania, 3-miesięczne, 6-miesięczne

oraz roczne, pomaturalne. Zajęcia po polu-

dniu. Zapisy: Kraków, Mazowiecka

25/808, 33-44-55, wew. 2014. M-130

30-964 Kraków, ul. Kamienna 2/4

tel. 33-13-85, tel./fax 33-49-27

czynne: pon.-piątek 7-17.

Najniższe ceny!

Zapraszamy M-292

PIWNICE WIN

IMPORTOWANYCH

zapraszają do

HURTOWNI

ALKOHOLI

oferując

w cenach producenta

► wina gronowe

► vermouthy

► coctails

► aperitify

w cenach hurtowych

► wódki czyste

► gatunkowe, kremy

► piwo.

30-964 Kraków, ul. Kamienna 2/4

tel. 33-13-85, tel./fax 33-49-27

czynne: pon.-piątek 7-17.

Najniższe ceny!

Zapraszamy M-292

KOMPUTER Macintosh Classic, nowy,

okazyjnie. 48-15-77 w. 414, wieczorem.

sg-29258

KOMIS „INDEX”, 9-17 — telewizory, ra-

dia, komputery, video, preki, lodówki,

sprzęt sportowy. Al. Daszyńskiego 19,

21-30-14. Jg-32/F/93

KOMIS komputerowy, audio-video, Kró-

lewska 65a, 36-80-55. 4825

LADE chłodniczą 2-komorową.

47-47-77. 5668

MERCEDES 280 SEL, 1984, pełne wypo-

sażenie, oprócz skóry, stan bardzo dobry.

Jg-28949

NAJTANIEJ futryny stalowe. (012)

22-12-38. sg-29257

NISSAN Patrol, 90 rok, sprzedam lub

zamienię 12-00-22. 5629

ODSTĄPIE za darmo prefabrykaty żelbe-

towe oporowe, typ L, duże i małe oraz gruz

budowlany. Tel. 11-77-24. Jg-112/F/VIII

PRZEDPŁATY, pośrednictwo 47-56-60.

4987

SPRZEDAM tanio przyczepę campingo-

wą. 47-16-21. g-2666

SPRZEDAM dwa nadwozia chłodnicze.

Tel. 67-15-67. sg-28195

SZCZENIĘTA ras: sznauzer olbrzymi oraz

bouvier des flandres sprzedam. Tel.

78-16-45. g-2668

SKÓRY cielece, bydlęce, boki, krópony

podszewowe, karki i boki blankowe TE-

NAX-Kraków, Kamienna 19, tel. 33-93-99

wew. 3. 4884

SPRZEDAM kiosk handlowy, nowy. Oferty

5234 Kraków, Wiślna 2 lub Jeziorany

168. 5234

SPRZEDAM plinie: palety, szkło cięte,

regaly sklepowe i magazynowe, wózki

transportowe ręczne i akumulatorowe, ce-

ny do uzgodnienia, tel. Kraków 36-41-01,

Tarnów 78-47-55. 5651

SZCZENIĘTA rodowodowe owczarki

kaukaskie sprzedam hodowla, Kraków, ul.

Igołomska 31. KK-845

SPRZEDAM bagażnik do Renault 19

3-drzwiowego, model 1991 oraz zderzak

tylny do Audi 80, model 1991, koła do

Skody 105, tel. 22-20-11 wew. 440 wie-

czorem. 5687

STOŁY bilardowe, akcesoria, renowacje

„EUROFUN”, Kraków, Biczana 4, tel./fax

11-00-65. 4599

SUKNIĘ ślubną tanio, 44-72-45. 5423

SPRZEDAM całkowite wyposażenie ka-

wiarni. Tel. 56-21-94, 56-53-54. a-134/93

MOTORYZACYJNE

AA przedplaty — pośrednictwo.

12-61-13. Jg-28455

AAA przedplaty — pośrednictwo.

48-63-28. sg-28732

AAAA — pośrednictwo przedplat.

21-06-62. Jg-28869

AUTOSZYBERDACHY — montaż, Dob-

czyca, tel. 275 wieczorem. sg-28761

AUTOALARMY, zamki centralne, znako-

wanie, 11-22-55. C-2700

AUTOALARMY, blokady, zamki central-

ne, 12-29-06. Jg-28875

AUTOKONSERWACJA — M. Gwóźdź,

26 lat tradycji — autoryzacja — bonifikiaty,

Kraków, ul. Powstańców 54, tel. 12-81-

-52. sg-27410

AUTOALARMY — zniżki, zamki, radia,

47-63-65. C-2725

AUTOALARMY 12-33-48. 4703

AUTOALARMY, radia, MUL-T LOCK,

znakowanie, zamki centralne, szyby elek-

tryczne, Korbutowej 36; 36-58-90, Fa-

chońskiego 9; 33-33-44, wewn. 520.

5272

BLOKADY MUL-T-LOCK, Tel. 44-87-11.

2978

FIAT Tempra (kombi) 1992, sprzedam.

66-37-46. sg-29244

KONSERWACJA — Zajączkowski,

48-66-44, 67-63-60. Jg-28524

KAŻDY Volkswagen Transporter, bus do

remontu kupię. 36-95-26. 4722

KUPIĘ Liaz, Warszawa 48-19-85. 2169

ŁADY Samary 1500S fabrycznie nowe z

roczną gwarancją, Tawiję — komiś z 1993

sprzedam spółka, Kraków, Rzą



TURYSTYKA

RFN

LUKSUSOWE AUTOKARY
DO NIEMIEC, PARYŻA, WIEDNIA
SINDBAD — PALM REISEN
TEL.: 66-19-21, 21-62-87 (9 — 17).

KRAK

Worcella 11 tel. 21-37-67
22-39-30
Librowszczyzna 3, tel. 21-76-66

SŁOWACJA — ORAWSKA PRIEHRADA

11-dniowe wczasy, hotel nad jeziorem, pełne wyżywienie, autokar — 2.354.000, (zniżki dla dzieci)
termin 20.08-30.08.

WŁOCHY — ALBA ADRIATICA

kurort nad Adriatykiem
30.08-9.09. — luksusowe apartamenty, szeroka piaszczysta plaża, autokar — 4.173.000.

WŁOCHY — WYCIECZKI OBJAZDOWE

WIEDEN-SAN MARINO-ALBA ADRIATICA-LORETTO-ASYŻ-MONTE CASSINO-POMPEJE-WEZUVIUSZ-SORENTO-CAPRI-WENECJA
30.08.-09.09. — 4.494.000.-
20.09.-30.09. — 4.173.000.-

BILETY AUTOBUSOWE DO WSZYSTKICH MIAST EUROPY

Bilety lotnicze, ubezpieczenia, rezerwacja hoteli w całej Europie

WYNAJEM AUTOBUSÓW Z KONCESJAMI

Zapraszamy poniedziałek-piątek w godz. 8-20
sobota-niedziela w godz. 8-15.

TELEGRAM

dodatkowy turnus obozu
FRANCJA — VALRAS
transport, noclegi, wyżywienie
w programie:
Wenecja, Verona, Carassone,
Avignon, Monaco.
Zapraszamy młodzież i dorosłych!
B.T. „HARCTUR”, ul. Karmelińska 31
tel. 34-00-11, 33-93-29
ig-28561

COLUMBUS

PRZEJAZDY AUTOKAROWE
PARYŻ, NANCY STRASBOURG

RZYM, NEAPOL
MARSYLIA, LYON,
SZWAJCARIA, NIEMCY,
LONDYN, BENELUX

WYCIECZKI DO USA

Kraków — Dom Turysty
ul. Żybkiewicza 2
22-95-66
tel. 22-41-37 w. 555, 110
ig-13



TRANSEXPRES tanie przejazdy
RFN MONACHIUM
Bilety WAWELTUR, ul. Pawia 8
(012) 12-82-89 i 22-19-21 (8-21)
ig-28481

Biuro Turystyki „ANTALEK”
Kraków, pl. Inwalidów 7, tel. 33-22-18
NAJTAŃSZE WYJAZDY DO GRECJI
(obsługa polsko-grecka)
— przejazdy 2000.000
— wycieczki 4.200.000
— wizowanie 800.000
Wycieczki do Wiednia (5 dniowe) 850.000
ZAPRASZAMY BIURA TURYSTYCZNE Z POLSKI P.D. DO WSPÓŁPRACY

Agencja Turystyczna LAJKONIK

31-146 Kraków, ul. Długa 42,
tel. 22-47-51, fax 22-40-04
KOŁOBRZEG: pok. 2- i 3-os.
29.VIII-11.IX, cena z pełnym wyżywieniem — 2.180.000 zł.
WYCIECZKI: Rzym i Watykan,
Paryż i zamki nad Loarą, La Salette
— Monako — Monte Carlo
— Awinion — Lourdes — Nimes
— Carassonne — Lyon,
Wiedeń i okolice.
WCZASY: Włochy, Francja, Północna, Bystra, Żegiestów, Unieście i inne.
WYCIECZKI na zamówienie!
ig-28539

RZYM NEAPOL

najszybciej i najwygodniej
Radtur
REGULARNE PRZEWOZY
luksusowymi autokarami,
video + WC.
ODJAZDY
poniedziałek, wtorek, środa,
czwartek, piątek, sobota.
Kraków,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9
☎ 21-80-22, 21-37-00
w godz. 9.00 — 17.00. sk-28

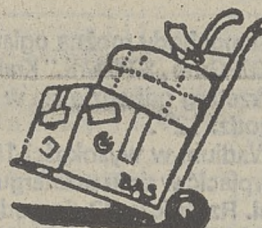
Centrum Turystyki Kraków, ul. K. Wielkiego 43
tel. 34-16-29, 33-49-69
ul. Worcella 1 (róg Pawiej) 22-29-04

- **SPRZEDAŻ BILETÓW AUTOKAROWYCH** do miast EUROPY ZACHODNIEJ — Renomowane firmy.
 - **Ekspresowe przejazdy mikrobusowe do Niemiec.**
- Szczegółowy rozkład jazdy w Biurach „Centrum Turystyki”.



RÓŻNE

Zlecę wykonanie większej ilości blacharki budowlanej z miedzi oraz schodów o konstrukcji stalowej.
Oferty nr 1059,
Kraków, ul. Wiśna 2.



Firma poszukuje
LOKALU
w ścisłym centrum
Krakowa.
1033

Duża firma handlowa
poszukuje
AKWIZYTORÓW
— branża meblowa.
Dobre warunki współpracy.
Zgłoszenia w godz. 10-16.
Kraków, ul. Krowoderska 31,
tel. 22-03-09. ig-820

GARAŻE „BLASZAKI”
3 x 5
I inne rozmiary z blachy ocynkowanej, z drzwiami otwieranymi tradycyjnie na boki oraz podnoszonymi do góry połączającymi.
ZAKŁAD ŚLUSARSKI W KOSZYCACH WIELKICH 212
(k. Tarnowa)
tel. (0-14) 340-885
Możliwy transport i montaż. Ta 25743

P.U.H. ŻACZEK
USŁUGI:
● remonty ● malowanie,
● tapetowanie,
● prace porządkowo-czystościowe, wysokościowe,
● budowa i utrzymanie terenów zielonych,
● pomiary i roboty elektryczne,
● koncesjonowana ochrona mienia
● reklama ● promocja.
☎ 33-18-80, 33-05-00,
fax 33-88-77,
Kraków, ul. Konarskiego 22.
992

Agencja Rozwoju Regionu Krakowskiego S.A.

LIKWIDATOR

Przedsiębiorstwa Budownictwa Mieszkaniowego
w Krakowie, 30-969 Kraków, Os. Teatrne 9
ogłasza

przetarg nieograniczony pisemny na sprzedaż w całości n/w obiektów z prawem wieczystego użytkowania gruntów zlokalizowanych w Krakowie przy ul. Bielińskiej 168 na obiektach nr 69/1 o pow. 33760 m² oraz 72/8 o pow. 33206 m².
- 3 budynki warsztatowe o pow. 190,5 m², 572,6 m², 350,0 m²;
- 2 magazyny o pow. 216,0 m², 1464,0 m²;
- hala remontu dźwigów o pow. 439,0 m²;
- 2 budynki biurowe o pow. 457,0 m², 357,76 m²;
- portiernia o pow. 28,3 m².
Łączna powierzchnia wynosi 66966 m².
Część działki o powierzchni 17655 m² jest użytkowana przez PHU „Tomex” do dnia 21.06.1995 r.
W stosunku do części gruntu działki 72/8 zostały wszczęte - z wniosków osób fizycznych - postępowania o zwrot nieruchomości.
W/w nieruchomość obciążona jest hipoteką na kwotę 4500 mln zł. z tytułu zaciągniętego kredytu bankowego w BPH V O/Kraków.
Oferty wraz z proponowaną ceną należy składać w zapieczętowanych kopertach z dopiskiem „PRZETARG” w Sekretariacie PBM w terminie 2 tygodni od dnia następnego po ukazaniu się ogłoszenia.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 2.09.1993 o godz. 10⁰⁰.
Cena wywoławcza 12200 mln zł.
Wadium w wysokości 1220 mln zł. należy wpłacić gotówką w kasie PBM najpóźniej w dniu otwarcia ofert do godz. 9⁰⁰.
Oferent, którego oferta została wybrana zobowiązany jest do zawarcia umowy w terminie wyznaczonym przez Komisję. O sposobie dokonania transakcji, rozliczenia się stron i przejęcia przedmiotu transakcji każdy z oferentów zostanie poinformowany pisemnie po złożeniu oferty.
Jeżeli nabywca nie zawrze umowy w wyznaczonym terminie, wadium ulega prepałkowi.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Wszelkich dodatkowych informacji dotyczących przedmiotu sprzedaży można uzyskać pod numerem 44-86-22 w. 154.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piaski Nowe” w Krakowie ogłasza

przetarg nieograniczony mieszkań na prawach własnościowych

1. ul. Łużycka 65/35 kat. M-5 pow. użytkowa 67,5 m²
2. ul. Łużycka 65/95 kat. M-5 pow. użytkowa 67,5 m²
3. ul. Łużycka 51/223 kat. M-3 pow. użytkowa 46,2 m²
Przetarg odbędzie się w dniu 27.08.93r. o godz. 10.00 w siedzibie SM „Piaski Nowe” w Krakowie ul. Podedworze 20 sala 219.
Cena wywoławcza za 1m² pow. użytkowej wynosi 4.500.000 zł.
Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić w kasie Spółdzielni wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej wartości mieszkania, najpóźniej do dn. 26.08.93 r. godz. 14.00.
W przypadku uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od załatwienia formalności związanych z wydaniem przydziału wadium ulega prepałkowi.
Udział w przetargu mogą brać osoby, które spełniają wymogi statutowe przyjęcia w poczet członków SM „Piaski Nowe”.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
Mieszkania można oglądać w dniu 26.08.93r. od godz. 8.00 do 14.00. Dodatkowe informacje telefon 55-19-18.



BIURO PODRÓŻY
Jagiellonia
DZIENNIKA POLSKIEGO

OFERUJE

WŁOCHY (25.09 — 04.10.93)

* **IMPREZA OBJAZDOWA:** Wiedeń, Wenecja, San Marino, Rzym, Sorrento, Pompeje, Capri, Florencja; cena: 6.800.000 (autokar, noclegi, wyżywienie).

WĘGRY (terminy 7 dniowe — od soboty do soboty) — II połowa sierpnia.

* **BALATON** — Balatonboglar, Balatonlelle — apartamenty — cena — 4.400.000 (apartament). Balatonalmadi — pensjonat, pokoje 2 os. z łazienką, 2 posiłki dziennie — 2.140.000 zł/osoba.

SŁOWACJA

* **ZEMPLINSKA ŠIRÁVA** — ciepłe jezioro w Karpatach — pasmo Vihorlatu, 300 km od Krakowa, winnice, atrakcje turystyczne.
— **OŚRODEK WYPOCZYNKOWY**, pok. 2 os. (możliwość dostawki) z łazienką, balkonem. W obiekcie: kryty basen, sauna, kort do gry w kometkę, mini golf, możliwość korzystania z zabiegów leczniczych, wyżywienie (3 posiłki dziennie). Terminy: 7 lub 14 dniowe, od soboty do soboty. Cena: 2.340.000 zł/os. — 7 dni, 4.550.000 zł/os. — 14 dni.
— **DOMKI CAMPINGOWE** — 3-, 4-os., dwupokojowe, nad samym jeziorem, wspólny węzeł sanitarny, bez wyżywienia. Terminy: 7-dniowe, od soboty do soboty. Cena: 2.950.000 zł/domek — 7 dni.

WCZASY KRAJOWE

MORZE:

* **JASTARNIA** — kwatery prywatne — 130 000 os./dzień (zakwaterowanie); terminy dowolne.
* **ŁEBA** — ośrodek wczasowy, 2.800.000 os./10 dni; 18 — 28.08.

JEZIORA

* **SIELPIA** — woj. kieleckie (17 km od Końskich) — 16-29.08. — domki drewniane (3-, 4-osobowe) — 280.000 domek/dzień/zakwater. — domki murowane (2-, 4-osobowe) — 2.700.000 osoba z wyżywieniem — pokoje 2-, 3-osobowe z łazienką — 2.900.000 osoba z wyżywieniem.

GÓRY

* **Zakopane-Krzepitówki, Kościelisko, Krościenko, Polanica Zdrój, Szczyrk.**
* **Korbielów** — terminy 7-, 14-dniowe, ośrodek wczasowy, pok. 2-, 3-, 4-os., z łazienkami, wyżywienie, cena: 1.645.000 zł/os. — 7 dni, 1.365.000 — 7 dni (dzieci do 7 lat).
* **Krynica** — terminy 7-, 14-dniowe, ośrodek wczasowy, pok. 2-, 3-, 4-os., z łazienkami, wyżywienie, cena: 1.500.000 zł/os. — 7 dni, 1.200.000 zł/os. — 7 dni (dzieci do 7 lat). Specjalne zniżki w terminie 16 — 29.08, cena 1.260.000 — 7 dni, 2.480.000 — 14 dni.

* * * * *
KURSY JĘZYKOWE W LONDYNIE — 4.400.000 zł (kurs 2-tygodniowy) + zakwaterowanie 35 £/tydzień, dojazd autokarem od 2.300.000 zł lub samolotem od 269 USD.

PRZEJAZDY AUTOKAROWE: Belgia, Francja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Szwajcaria, Wielka Brytania, Włochy
BILETY LOTNICZE
UBEZPIECZENIA TURYSTYCZNE

* * * * *

EUROPA — AZJA — AFRYKA — AMERYKA

atrakcyjna oferta niemieckich biur podróży m.in. NECKERMANN REISEN (bezpośrednia współpraca)

WŁOCHY, FRANCJA, HISZPANIA i inne kraje Europy — hotele i pensjonaty z wyżywieniem, apartamenty 3 — 8-osobowe bez wyżywienia — dojazd własny

HISZPANIA — Wyspy Kanaryjskie, Majorka, TUNEZJA, BRAZYLIA, DOMINIKANA, KOSTARYKA, MEKSYK, MALEZJA, INDONEZJA, SESZELE, TAJLANDIA, WENEZUELA i inne — przelot, hotel, wyżywienie, cotygodniowe, całoroczne terminy.

Zapraszamy do Biura Podróży
Dziennika Polskiego, Kraków, ul. Wiśna 2, *Jagiellonia*
tel. (012) 22-03-45, tel./fax 22-77-93, telex 322795
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 14.00. Punkty informacyjne w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego”: ● Bochnia, ul. Kazimierza Wik. 37, tel./fax 256-22 ● Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax 630-72 ● Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax 21-35-20, 22-31-48 ● Nowy Sącz, Narutowicza 6, tel. 204-49, fax 204-78 ● Bielsko-Biala, ul. 3 Maja 7, tel. 266-55 ● Oświęcim, ul. Prusa 3, tel./fax 308-04.

